

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH

Centre for Eastern Studies

Prace OSW / CES Studies

Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim.

Stan obecny, perspektywy uregulowania.

Konsekwencje

Armed conflicts in the post-soviet region.

Present situation. Prospects for settlement.

Consequences

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich

© Copyright by Centre for Eastern Studies

Redaktor serii / Series editor

Anna Łabuszewska

Opracowanie graficzne / Graphic design

Dorota Nowacka

Tłumaczenie / Translation

Ilona Duchnowicz, Izabela Zygmunt

Współpraca / Co-operation

Anna Wielopolska

Wydawca / Publisher

Ośrodek Studiów Wschodnich

Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6 a

Warszawa / Warsaw, Poland

tel./phone + 48 /22/ 525 80 00

fax: +48 /22/ 629 87 99

Seria „Prace OSW” zawiera materiały analityczne

przygotowane w Ośrodku Studiów Wschodnich

The “CES Studies” series contains analytical

materials prepared at the Centre for Eastern

Studies

Materiały analityczne OSW można przeczytać

na stronie www.osw.waw.pl

Tam również znaleźć można więcej informacji

o Ośrodku Studiów Wschodnich

The Centre’s analytical materials can be found

on the Internet at www.osw.waw.pl

More information about the Centre for Eastern

Studies is available at the same web address

ISSN 1642-4484

Spis treści

Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny, perspektywy uregulowania. Konsekwencje / 5

Krzysztof Strachota

NADDNIESTRZE / 15

Jacek Wróbel

ABCHAZJA / 20

Wojciech Górecki

OSETIA POŁUDNIOWA / 23

Wojciech Górecki

GÓRNY KARABACH / 27

Jacek Wróbel

CZECZENIA / 31

Maciej Falkowski

TADŻYKISTAN / 37

Krzysztof Strachota

Armed conflicts in the post-soviet region. Present situation. Prospects for settlement. Consequences / 43

Krzysztof Strachota

TRANSNISTRIA / 53

Jacek Wróbel

ABKHAZIA / 58

Wojciech Górecki

SOUTH OSSETIA / 62

Wojciech Górecki

NAGORNO-KARABAKH / 65

Jacek Wróbel

CHECHNYA / 70

Maciej Falkowski

TAJKISTAN / 76

Krzysztof Strachota

Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny. Perspektywy uregulowania. Konsekwencje

Krzysztof Strachota

Tezy

1. W Naddniestrzu, Czeczenii, Abchazji, Górnym (Górskim) Karabachu, Osetii Południowej tlą się nierozwiązane konflikty. Na większości obszarów dotkniętych konfliktami powstały „parapaństwa”, które stały się trwałym elementem układu sił w regionie. W Czeczenii, w następstwie opanowania republiki przez armię rosyjską, toczą się walki o charakterze partyzanckim. Konflikt w Tadżykistanie zakończył się w 1997 r., obecnie trwa proces normalizacji.

2. Każdy z wymienionych konfliktów pociągnął za sobą głębokie zmiany w sferze politycznej, społecznej, etnicznej, gospodarczej itp. Obecnie powrót do sytuacji sprzed wybuchu konfliktów jest niemożliwy. „Parapaństwa” umocniły swoją niezależność i wymknęły się spod kontroli sił zewnętrznych, od których były zależne w początkowej fazie konfliktu.

3. Niezakończone konflikty – w Naddniestrzu, Czeczenii, Abchazji, Górnym Karabachu, Osetii Południowej, do niedawna w Tadżykistanie – negatywnie rzutują na sytuację w regionie: uniemożliwiają rozwój polityczny i gospodarczy krajów dotkniętych konfliktami; wpływają na brutalizację życia politycznego; są rozsądnikiem destabilizacji jako zaplecze dla przestępczości zorganizowanej, terroryzmu itp.; stwarzają problemy migracyjne na dużą skalę. Negatywne oddziaływanie konfliktów, w miarę upływu lat, ma jednak coraz mniej burzliwy charakter.

4. Dotychczasowe próby rozwiązania większości konfliktów (Naddniestrze, Abchazja, Górny Karabach, Osetia Południowa) nie przyniosły innych niż zawieszenie broni sukcesów. Trwałego uregulowania nie udało się osiągnąć ani metodami siłowymi, ani na drodze rokowań. Siła i niezależność „parapaństw”, pryncypialność elit obu stron konfliktów, wreszcie słabość militarna poszczególnych metropolii umacnia stan zawieszenia. Konflikt w Tadżykistanie został rozwiązany metodami politycznymi, a proces normalizacji przebiega zadowolająco. Czeczenia została podbita militarnie przez siły rosyjskie, Moskwa realizuje narzucony przez siebie model „normalizacji”, nie ma jednak pełnej kontroli nad republi-

ką i nie jest w stanie zapanować nad narastającymi w związku z konfliktem problemami (m.in. pojawieniem się czeczeńskiego terroryzmu).

5. Ewolucja polityki rosyjskiej wobec konfliktów (stopniowe odchodzenie od rozgrywania konfliktów jako instrumentu polityki zagranicznej, na rzecz działań gospodarczych i politycznych), a także rosnące zaangażowanie USA – w bardziej ograniczonym zakresie również UE – w sferę bezpieczeństwa regionalnego (w ramach walki z terroryzmem), umacnianie państwowości, rozwój współpracy politycznej i gospodarczej (m.in. budowa rurociągu Baku–Tbilisi–Ceyhan, program TRACECA) republik dotkniętych konfliktami sprzyjają stopniowej likwidacji części negatywnych skutków konfliktów. W dłuższej perspektywie tendencje te mogą przyczynić się do rozwiązania także samych konfliktów.

Wprowadzenie

Procesowi rozpadu ZSRR na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. towarzyszył szereg lokalnych konfliktów zbrojnych na tle etnicznym i ideologicznym. Wyrastały one z głębokich uwarunkowań historycznych (w tym szczególnie polityki narodowościowej ZSRR) oraz ze stopniowej dezintegracji politycznej, społecznej i gospodarczej. Kreowanie i rozgrywanie tych konfliktów stało się – przede wszystkim dla Moskwy – formą walki o wpływy i kontrolę poza granicami Federacji Rosyjskiej.

Spośród licznych konfliktów z tamtego okresu konflikty w Czeczenii, Naddniestrzu, Abchazji, Górnym Karabachu, Osetii Południowej i w Tadżykistanie przybrały największe rozmiary i w największym stopniu zmieniły dotychczasowy porządek rzeczy. Wciąż pozostają one nierozwiązane (wyjątek stanowi konflikt w Tadżykistanie). Te konflikty przedstawiamy w niniejszym opracowaniu.

Każdy z omawianych konfliktów ma swoją specyfikę, odróżniającą go od pozostałych; dość znacząco różni się obecna sytuacja w rejonie poszczególnych konfliktów. Mimo różnic uderzająca jest ich jednorodność pod względem genezy, przebiegu (od fazy gorącej konfliktu przez jego stabilizację po procesy normalizacyjne), miejsca w polityce regionalnej, wreszcie krótko- i długo-

falowych skutków dla obszarów dotkniętych konfliktem i ich otoczenia. Z tej właśnie perspektywy konflikty rozpatrywane są w poniższym tekście. Jego rozwinięciem są monografie poświęcone poszczególnym konfliktom w Naddniestrzu, Abchazji, Osetii Południowej, Górnym Karabachu i w Tadżykistanie.

1. Przebieg i ewolucja konfliktów

1.1. Gorąca faza konfliktów

Zapoczątkowany *perestrojką* okres dyskusji, sporów, deklaracji niezależności i niepodległości, wreszcie sporadycznych walk dobiegł końca wraz z oficjalnym rozwiązaniem ZSRR (grudzień 1991 r.) – z nastaniem roku 1992 niemal we wszystkich omawianych konfliktach zaczęły się działania wojenne na dużą skalę. Gruzja, Mołdawia, Azerbejdżan podjęły próbę ustanowienia pełnej kontroli nad swoim terytorium; separatyści w poszczególnych republikach i opozycja tadżycka w konflikcie szukały radykalnego i korzystnego dla siebie przełomu; samodzielna Rosja w konfliktach widziała szansę na restaurację wpływów traconych wraz z rozpadem ZSRR. W pierwszej, gorącej fazie konfliktów właśnie Rosja – *de facto* wspierająca siły kontestujące niepodległościowe elity Gruzji, Azerbejdżanu, Mołdawii i Czeczenii, a także nomenklaturowe klany tadżyckie – odegrała kluczową i decydującą o przyszłości konfliktów rolę.

Pomoc Rosji w uzbrojeniu (szczególnie znaczenie w przypadku konfliktu w Karabachu miała broń dostarczana *via* Armenia), sporadycznie bezpośrednie zaangażowanie (lotnictwo w Abchazji; armia rosyjska jako siła rozjemcza w Naddniestrzu *de facto* wspierająca separatystów; w Tadżykistanie w ramach operacji pokojowej WNP) lub przychylna „neutralność” (m.in. umożliwienie ochotnikom z Kaukazu Północnego walki w Abchazji) pozwoliła siłom wspieranym przez Rosję albo rozbić przeciwnika (opozycję tadżycką), albo uzyskać zawieszenie broni – któremu Rosja patronowała – w korzystnym etapie wojny. Do 1994 roku działania wojenne w Karabachu, Naddniestrzu, Abchazji i Osetii Południowej zakończone zostały zawieszeniem broni, którego przestrzegania pilnowali Rosjanie w ramach po-

rozumień zawartych przez strony pod patronatem OBWE i ONZ (Abchazja); zbrojna opozycja tadżycka wyparta została do Afganistanu, a do sporadycznych walk dochodziło z dala od głównych centrów kraju. Mołdawia, Gruzja i Azerbejdżan wychodziły z wojen pokonane i upokorzone, wreszcie uznające faktyczną dominację Rosji (pierwszych prezydentów obu krajów realizujących zbyt niezależną politykę zmiotły w tym okresie zamachy stanu).

Według nieco odmiennego scenariusza przebiegał konflikt w Czeczenii. Tu armia rosyjska była bezpośrednio zaangażowana (po okresie destabilizacyjnych zakulisowych działań służb specjalnych); tutaj też armia poniosła klęskę w starciu z separatystami. Porozumienia dwustronne podpisane w Chasawjurcie (1996), nie rozstrzygając kwestii formalnych, dawały faktyczną niezależność Czeczenii.

1.2. „Stabilizacja” konfliktów

Lata bezpośrednio następujące po zawieszeniu broni to czas krzepnięcia nowego porządku. W Naddniestrzu, Abchazji, Osetii i Karabachu umacniają się struktury państwowe powołane do życia jeszcze przed wybuchem zasadniczych walk. „Parapaństwa” mają wszelkie cechy państwowości (struktury władzy wykonawczej, ustawodawczej, sądowniczej, armia, granice, a nawet emisja własnych znaczków pocztowych) poza uznaniem międzynarodowym – choć faktycznie politykę zagraniczną prowadzą (są partnerem chociażby dla OBWE i ONZ pośredniczących w rokowaniach pokojowych), utrzymują swoje „przedstawicielstwa” za granicą i współpracują z innymi nieuznanymi „parapaństwami” (m.in. z państewkami serbskimi w Chorwacji i Bośni; Czeczeni mieli kontakty z Afganistanem Talibów). W tym okresie krzepną również elity rządzące „parapaństwami” – przejmują pełną kontrolę i rozwijają te gałęzie gospodarki (i czarnego rynku), które zapewniają dochód; odsuwają również przeciwników politycznych (i biznesowych), nadając zarządzanym przez siebie państwowym cechy autorytarnie zarządzanych „folwarków”.

Silne armie i nieformalna pomoc polityczna i gospodarcza, którą otrzymują z Rosji (Naddniestrze, Abchazja, Osetia Południowa) i z Armenii (Karabach), a także z diaspory (zwłaszcza Ormia-

nie, Czeczeni, Abchazi) pozwalają im w miarę normalnie funkcjonować, zapewniać sobie bezpieczeństwo ze strony osłabionych byłych metropolii, a wręcz dyskutować z nimi z pozycji siły (zwłaszcza Karabach). Z biegiem czasu „parapaństwa” zdobywają coraz większą niezależność także od Rosji, stopniowo stając się dla niej problemem (przykład Naddniestrza – zbytnio samodzielnego, by stale pełnić rolę wygodnego narzędzia w procesie uzależniania Mołdawii, z czasem sprawiającego coraz większy problem w związku z utrudnianiem realizacji przyjętych przez Rosję na szczycie stambulskim OBWE w 1999 r. zobowiązań redukcji sił w rejonie konfliktu).

Skrajnym przejawem uniezależniania się „parapaństw” od patronów był zamach stanu w Armenii (1998) zorganizowany przez elity karabaskie, odsunięcie od władzy prezydenta Lewona Ter-Petrosjana gotowego na pewne ustępstwa na rzecz Azerbejdżanu i przejście pełni władzy w Armenii przez obóz rządzący Karabachem (tzw. karabachizacja Armenii).

Charakterystyce tej wymykają się konflikty w Tadżykistanie i Czeczenii. Pierwszy z nich w ciągu kilku miesięcy (przełom 1996/1997 roku) zakończono porozumieniami pokojowymi, które zalegalizowały opozycję, otworzyły jej dostęp do urzędów i wpływów, oddały faktyczną kontrolę nad macierzystymi prowincjami i włączyły jej siły zbrojne wraz z komendantami w struktury państwowe. Przyczyną takiego obrotu rzeczy były sukcesy Talibów w sąsiednim Afganistanie – budzące przerażenie zarówno u Rosjan (i Uzbeków aktywnie rozgrywających konflikt w Tadżykistanie), jak i u opiekunów opozycji – Iranu i afgańskich mudżahedinów Ahmeda Szacha Masuda. Przykład Tadżykistanu pokazał jednocześnie, jak szybko można było doprowadzić do rozwiązania konfliktu, o ile leżało to w interesie Rosji.

Czeczenia w okresie między wojnami (1996–1999) nie była w stanie stworzyć zintegrowanego państwa ani też uchronić się przed walkami między poszczególnymi grupami interesów, klanami i radykalnymi ugrupowaniami islamskimi. W 1999 r. doświadczyła kolejnej interwencji rosyjskiej. Formalnym pretekstem do inwazji było zagrożenie kryminalne i fundamentalistyczne, jakie Czeczenia stwarzała dla sąsiadów (bezpośrednią przyczyną był rajd Szamila Basajewa na Dage-

stan); faktycznie jednak Rosja potrzebowała sukcesu zdolnego zmyć z armii hańbę klęski z 1995 r. i wypromować następcę prezydenta Borysa Jelcyna – Władimira Putina. Ta wojna, w przeciwieństwie do poprzedniej, zakończyła się dla Czeczenii katastrofą, choć walki o ograniczonym zakresie trwają do chwili obecnej.

1.3. W stronę normalizacji

Początek pierwszej dekady XXI w. nie przyniósł znaczących przełomów w konfliktach w Nadniedrze, Abchazji, Osetii Południowej i Karabachu. Żmudne procesy pokojowe prowadzone pod auspicjami OBWE i ONZ nie posunęły się w istotny sposób – elity „parapaństw” zainteresowane są konserwacją istniejącego porządku, władze Gruzji i Azerbejdżanu nie mogą sobie pozwolić na ustępstwa w związku z oporem społecznym. Do wymiany ognia (w Karabachu i w Abchazji) dochodzi sporadycznie, nieco częściej słychać wojownicze głosy ze strony Tbilisi i Baku. Jednocześnie w Nadniedrze, Abchazji i Osetii wspierane przez Rosję szukają sposobu na normalizację kontaktów gospodarczych z byłą metropolią (otwarcie granic, uruchomienie połączeń handlowych itp.), co następuje z dużymi oporami.

W Tadżykistanie proces pokojowy przebiega bez poważniejszych kryzysów – od czasu zawarcia porozumień pokojowych nie dochodziło w zasadzie do większych walk między byłą opozycją i stroną rządową (nie licząc likwidacji band wywodzących się z opozycji), coraz rzadziej mają miejsce akty przemocy w kraju. Kompromis w kwestii podziału wpływów i sposobu sprawowania władzy (potwierdzony wyborami) jest w zasadzie przestrzegany i stabilizuje kraj, do czego w pełni przyczyniła się operacja antyterrorystyczna USA w Afganistanie i osłabienie negatywnych wpływów z Południa.

W Czeczenii Rosja – po spacyfikowaniu republiki – narzuca swój plan „normalizacji”, z którego wyłączeni są bojownicy. Od chęci i realnych możliwości Rosji (m.in. środków przeznaczonych na odbudowę) zależeć będzie jej realny sukces.

Warto podkreślić, że obecnie – obok Rosji i metropolii – coraz większą rolę w konfliktach odgrywa Zachód: w Nadniedrze Unia Europejska, na pozostałym obszarze USA. Oba ośrodki zainteresowane są stabilizacją sytuacji metodami

politycznymi i gospodarczymi (UE) oraz polityczno-wojskowymi (USA). Coraz częściej można odnieść wrażenie, że i samej Rosji konflikty przestały być potrzebne, a koszty, które przy ich okazji ponosi, są zbyt wielkie.

2. Konflikty – nowa jakość a świat zewnętrzny

Ponaddziesięcioletnie istnienie konfliktów uczyniło je trwałym elementem pejzażu politycznego regionów, wpływając zarówno na sytuację wewnętrzną w krajach sąsiednich, jak i na politykę prowadzoną przez regionalne mocarstwa. Jednocześnie zmiany (zwłaszcza demograficzne) wywołane przez konflikty są głębokie i nieodwracalne.

2.1. „Parapaństwa”

„Parapaństwa” (Nadniedrze, Abchazja, Górny Karabach, w nieco mniejszym stopniu Osetia Południowa) z każdym kolejnym rokiem istnienia pogłębiają rozdział z macierzystymi republikami – zarówno na poziomie politycznym, gospodarczym, jak i praktyki zwykłych obywateli. Warto jeszcze raz podkreślić, że dla negocjatorów są faktycznie równorzędnym partnerem z uznawanymi Gruzją, Azerbejdżanem i Mołdawią. W sytuacji, gdy siłowe rozwiązanie konfliktu przez metropolię wydaje się nierealne, „parapaństwa” mają podstawy żądać powrotu do metropolii na zasadach daleko posuniętej autonomii (oznaczającej wyłącznie formalną podległość centrum). Dekada niezależności sprawiła, że powrót do statusu sprzed konfliktu jest niemożliwy. Istnienie „parapaństw” ma również ogromnie narodotwórczy i państwowotwórczy charakter – wyodrębnienie się i krzepnięcie we własnym państwie Abchazów, Osetyjczyków, Nadniedrzejczyków i karabaskich Ormian (tych wobec faktycznego połączenia Karabachu z Armenią) wydaje się być faktem.

2.2. Głębokie zmiany strukturalne w rejonie konfliktów

Konflikty zburzyły dotychczasową strukturę etniczną danego obszaru. W najbardziej widocznym wymiarze odnosi się to do czystek etnicz-

nych i migracji uchodźczych – ucieczek Ormian do Armenii (i Karabachu), masowych ucieczek Czeczenów zwłaszcza w czasie drugiej wojny do sąsiedniej Inguszetii; Azerów do Azerbejdżanu, Gruzinów do Gruzji – w dwóch ostatnich przypadkach uchodźcy są do dziś problemem nie tylko humanitarnym, ale i politycznym (silne *lobby* uchodźcze m.in. ze stałymi przedstawicielami w parlamencie); przywrócenie homogeniczności w poszczególnych regionach Tadżykistanu, odpływ Rosjan i innych nacji niemiejskowych z Kaukazu i Azji Centralnej (m.in. odpływ całej niemal inteligencji z Tadżykistanu).

Długofalowo jeszcze większe znaczenie mają: fizyczne wyniszczenie biologicznej tkanki i erozja struktur społecznych narodu (skrajny przykład Czeczenii – straty poniesione w obu wojnach szacuje się na ok. 200 tys. zabitych wobec ok. 760 tys. Czeczenów zamieszkujących kraj przed wojną) oraz migracje pośrednio wychodzące z konfliktów i wywołane fatalną sytuacją gospodarczą, społeczną i negatywną oceną przyszłości.

Są to głównie migracje Ormian (z Armenii i z Karabachu) – nieoficjalnie sięgające miliona ludzi; Czeczenów (zarówno do FR, jak i na Zachód), Tadżyków (głównie migracje sezonowe, szacowane na 700 tys. rocznie), Azerów, Abchazów, Naddniestrzan, Osetyjczyków, Gruzinów... Wszyscy oni opuszczają swoje kraje kierując się przede wszystkim do Rosji, a stąd ewentualnie dalej do Europy. Charakterystyczne, że imigranci z reguły jadą z zamiarem osiedlenia się na stałe i sprowadzenia rodziny. Bardzo często są związani z rodakami prowadzącymi działalność kryminalną. Monitorowanie problemu utrudnione jest m.in. w związku z masowym przyjmowaniem rosyjskiego obywatelstwa głównie przez Abchazów, Naddniestrzan i Osetyjczyków (na przełomie 2002 i 2003 roku Rosja zintensyfikowała kroki hamujące ten proceder), a także posługiwanie się dokumentami Armenii przez Ormian z Karabachu.

Wzmiankowane zmiany wywołane procesami migracyjnymi wydają się być nieodwracalne (nie dotyczy to Czeczenów w obozach w Inguszetii, którzy chcą wracać do ustabilizowanej w przyszłości Czeczenii, a już dziś do powrotu są przysmuszani przez władze).

2.3. „Czarne dziury”

Obszary objęte konfliktami stwarzały doskonałe warunki rozwoju wszelkiego typu nielegalnej działalności – wyłączone spod kontroli zewnętrznej, wolne od presji społeczności międzynarodowej, przyciągające „niespokojny element” z całego obszaru b. ZSRR stały się swoistą przystanią dla wszelkich pozaprawnych działań gospodarczych i politycznych, tworząc zjawisko „czarnych dziur”. I tak np. Naddniestrze stało się doskonale zorganizowanym centrum przeładunkowym dla nielegalnego handlu papierosami, alkoholem, bronią itp.; Osetia Południowa przez lata była wygodnym korytarzem m.in. dla spirytusu przemycanego do Rosji z Południa; Tadżykistan krajem pochodzenia, a przede wszystkim krajem tranzytowym dla heroiny i haszyszu, głównie z Afganistanu; w Czeczenii – obok handlu bronią i narkotykami – rozwinął się na ogromną skalę proceder porwań dla okupu, w który obok Czeczenów zamieszani byli przedstawiciele rosyjskich struktur siłowych i administracji.

Każdy z sygnalizowanych tu nielegalnych interesów dotyczył krajów sąsiedzkich, a pośrednio Europy Zachodniej (obszaru docelowego dla narkotyków czy nielegalnych imigrantów). Charakterystyczne jest przy tym, że tego typu działalność nie była możliwa bez wiedzy, a zazwyczaj również bez współpracy ze strony rosyjskich struktur siłowych i kręgów finansowych (szczególnie w odniesieniu do handlu ludźmi w Czeczenii czy handlu narkotykami w Tadżykistanie).

Dużo bardziej spektakularnym – i aktualnym dziś – efektem funkcjonowania rejonu konfliktów jako „czarnych dziur”, było udzielanie schronienia i wsparcia zbrojnej opozycji z krajów sąsiedzkich, w tym organizacjom (i pojedynczym ochotnikom z całego Imperium) o charakterze terrorystycznym i fundamentalistycznym. Tego typu bazą był Tadżykistan dla Islamskiego Ruchu Uzbekistanu (dwukrotnie – w latach 1999–2000 – destabilizował on Azję Centralną atakami na Kirgistan i Uzbekistan), którego działanie było przynajmniej tolerowane (i wygodne) zarówno dla władz w Duszanbe, jak i dowództwa rosyjskiej 201. Dywizji Zmechanizowanej stacjonującej w Tadżykistanie. Inną bazą – podobnie jak Tadżykistan pozostającą w bliskich kontaktach roboczych z Afganistanem Talibów i al Kaidą –

była Czeczenia, z której Szamil Basajew poprowadził odsiecz dla Abchazji, później atakował Budionnowsk, wreszcie Dagestan. Podobne bazy i punkty oparcia stworzono w gruzińskim Wąwozie Pankiskim i „republice wahhabickiej” w rejonie bujnackim Dagestanu. Skrajnym przejawem skali niebezpieczeństw związanych z istnieniem „czarnych dziur” była akcja zajęcia moskiewskiego teatru na Dubrowce przez oddział Mowsara Barajewa przybyły z Czeczenii, zapewne wykorzystujący kontakty w diasporze Czeczenów w Moskwie.

Tym samym problemy wyrastające z konfliktów przenoszone i rozwijane są daleko poza obszarami, na których wyrosły, stopniowo odrywają się i autonomizują.

Efekty istnienia „czarnych dziur” mogą być znacząco ograniczane, o czym świadczy rozbięcie IRU przez USA w Afganistanie czy likwidacja przez Amerykanów i Gruzinów baz czeczeńskich w Wąwozie Pankiskim.

2.4. Oddziaływanie na byłe metropolie

Istnienie nierozwiązanych konfliktów w granicach (u granic) państwa siłą rzeczy na nie oddziałuje. Obok wspomnianych już „drugoplanowych” problemów z uchodźcami, problemów bezpieczeństwa, stymulacji patologii społecznych przekładających się na instytucje państwowe (skrajny przykład patologii w rosyjskiej armii, innych strukturach siłowych, wreszcie w instytucjach „zajmujących się” dystrybucją środków na odbudowę Czeczenii), konflikty odciskają się na całościowym funkcjonowaniu państwa. Dla Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii i Mołdawii rozwiązanie konfliktów ma strategiczne znaczenie tak w ramach polityki wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Temu celowi podporządkowane jest gros środków i zabiegów czynionych przez elity polityczne we wszystkich krajach dotkniętych konfliktami w ciągu ostatniej dekady. Błędy popełnione wobec konfliktów wielokrotnie prowadziły do przewrotów. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych na tle niepowodzeń w wojnach z separatyzmami doszło do przewrotów w Gruzji i w Azerbejdżanie; obawa o zbyt nie ustępstwa wobec Azerbejdżanu stała się przyczyną odsunięcia prezydenta Ter-Petrosjana w Armenii przez klan karabaski (1998), w efekcie czego wszystkie kluczowe stanowiska w Armenii,

łącznie z fotelem prezydenckim zajęli wojskowi i politycy wywodzący się z Karabachu („karabachizacja Armenii”). Umiejętne rozgrywanie konfliktu na arenie wewnętrznej może być także podstawą sukcesu politycznego, czego dowiodła błyskawiczna kariera Władimira Putina.

Nierozwiązane konflikty rzutują także na gospodarkę i szanse rozwoju państw nimi dotkniętych, czego szczególnym przykładem jest rozrywanie istniejącej sieci połączeń transportowych (blokada Abchazji przez Gruzję przerwała jedno z trzech istniejących połączeń kolejowych między Rosją i Kaukazem Południowym; znaczenie drugiego zmarginalizowane zostało przez konflikt w Czeczenii).

Tłące się konflikty odstraszały inwestorów zagranicznych. Na Kaukazie latami blokowały budowę rurociągu Baku–Tbilisi–Ceyhan i gazociągu Baku–Tbilisi–Erzurum. Realizację tych inwestycji rozpoczęto formalnie dopiero jesienią 2002 r.

Koszty społeczne, gospodarcze i polityczne wynikające z koncentracji władz na rozwiązaniu konfliktów są trudne do przecenienia.

2.5. W polityce regionalnej

Konflikty stały się trwałym elementem rozgrywki politycznej nie tylko dla krajów nimi bezpośrednio dotkniętych (Mołdawii, Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii, Tadżykistanu) i Rosji jako państwa konsekwentnie je rozgrywającego i aspirującego do hegemonii na obszarze ZSRR. W konflikty mniej lub bardziej pośrednio włączone zostały także kraje sąsiadujące z nimi i korzystające z konfliktów do umacniania swoich interesów. Niektóre bezpośrednio ingerowały w ich przebieg (Uzbekistan i Afganistan w przypadku wojny w Tadżykistanie), inne uczestniczyły w nich pośrednio, ale znacząco (Turcja utrzymująca po dziś dzień blokadę Armenii i szachująca Ormian na wypadek ataków na Nachiczewan; Iran przez lata jedyne okno na świat dla Ormian i patron opozycji tadżyckiej; Rumunia udzielająca – zwłaszcza w początkowym okresie – moralnego wsparcia Mołdawii). Niebagatelne znaczenie dla konfliktów miało również poparcie poszczególnych diaspor (największe – finansowe i polityczne przez *lobbying* m.in. w USA i we Francji – poparcie diaspory ormiańskiej) i środowisk o określonych sympatiach ideologicznych (zwłaszcza radykałów muzułmańskich dla Czeczenii i Tadżykistanu).

Konflikty są bodaj najważniejszym polem aktywności organizacji międzynarodowych – zwłaszcza OBWE, w mniejszym stopniu ONZ; i pretekstem do powstawania i rozwoju kolejnych m.in. Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, do którego zmuszone były przyłączyć się w 1993 r. Gruzja i Azerbejdżan, z drugiej strony – Szanghajskiej Organizacji Współpracy zrzeszającej Rosję, Chiny i republiki centralnoazjatyckie (bez Turkmenistanu) pod hasłem walki z separatyzmami i terroryzmem.

Szczególnego znaczenia konflikty nabierają także dla USA – od zakończenia zimnej wojny jedynego supermocarstwa na świecie. Przez dekadę Waszyngton w ograniczonym stopniu ingerował w konflikty toczące się na obszarze WNP. USA ograniczały się do werbalnych nawoływań do uregulowania konfliktów, do ograniczenia rosyjskiego udziału w konfliktach (m.in. dążąc do likwidacji rosyjskich baz wojskowych w rejonie konfliktów); występowały w obronie praw człowieka, ewentualnie uciekały się do ograniczonych sankcji nakładanych na strony zaangażowane w konflikt. Działo się tak mimo rosnących interesów politycznych i gospodarczych (od wspierania niepodległości nowych republik po znaczące inwestycje, głównie w sektor energetyczny) na Kaukazie Południowym, ale także w Europie Wschodniej i w Azji Centralnej. Umownym przełomem w tej polityce jest przejęcie władzy przez ekipę George’a W. Busha, a zwłaszcza wstrząs wywołany atakami terrorystycznymi 11 września 2001 r. Od tego momentu daje się zaobserwować wzrost determinacji USA w wysiłkach na rzecz zapewnienia szeroko pojętego bezpieczeństwa kraju i interesów przezeń prowadzonych – nawet kosztem dotychczasowych zasad polityki wobec Rosji. W krótkim czasie Amerykanie zlikwidowali zaplecze dla konfliktu w Tadżykistanie (a pośrednio Czechenii) obalając reżim Talibów, rozbijając IRU i poprzez swoją obecność wojskową w Azji Centralnej stabilizując region. Niemal równocześnie podjęto kroki polityczne, gospodarcze i wojskowe mające wzmocnić Gruzję i doprowadzić do likwidacji baz czecheńskich w Wąwozie Pankiskim – co zrealizowano w 2002 r. Tbilisi nie skrywa nadziei, że kolejnym, nieodległym w czasie, krokiem będzie likwidacja „parapaństw” w Osetii Południowej i w Abchazji.

Warto zwrócić uwagę na kompleksowe i regionalne podejście USA, widoczne zwłaszcza na Kaukazie Południowym, którego przykładem jest forsowanie budowy rurociągu Baku–Tbilisi–Ceyhan. Inwestycja ta ma priorytetowe – zarówno w wymiarze politycznym, jak i gospodarczym – znaczenie dla Waszyngtonu, wymusza współpracę (trans)regionalną (Azerbejdżanu, Gruzji, Turcji i USA) i szereg usprawnień we wszystkich sektorach państw kaukaskich; wreszcie troska o bezpieczeństwo inwestycji wymaga jak najszybszego uregulowania konfliktów w Abchazji, Osetii Południowej i w Karabachu.

Bardzo podobną rolę w stabilizacji regionu coraz wyraźniej widzi dla siebie UE. Podobną ewolucję przechodzi też polityka Unii wobec republik powstałych po rozpadzie ZSRR. Początkowo działania UE wobec konfliktów ograniczały się przede wszystkim do akcji werbalnych (m.in. krytyki Rosji za łamanie praw człowieka w Czechenii) i działań w ramach organizacji międzynarodowych (OBWE). Proces konsolidacji UE, jej rozszerzenia na wschód podniósł problem polityki wschodniej, a zwłaszcza budowy bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie UE, do rangi priorytetów. W roku 2003 Unia zaangażowała się w rozwiązywanie konfliktu w Naddniestrzu. Warto także zwrócić uwagę na szereg długofalowych działań UE nastawionych na rozwój państw dotkniętych konfliktami i niwelację negatywnych skutków konfliktów. Obok licznych programów pomocowych, humanitarnych i doradztwa – zarówno organizowanego bezpośrednio przez UE, jak i poprzez międzynarodowe organizacje finansowe – istnieje unijny program TRACECA, w którym bierze udział większość państw WNP, w tym dotknięte konfliktami Gruzja, Azerbejdżan i Mołdawia. Celem programu jest budowa infrastruktury transportowej i stymulacja odpowiednich rozwiązań prawnych intensyfikujących współpracę gospodarczą i wymianę handlową na dawnym jedwabnym szlaku (czyli na osi wschód–zachód), co sprzyjać powinno rozwojowi, otwarciu i stabilizacji regionów dotkniętych konfliktami. Projekt TRACECA przynosi wymierne korzyści państwom w nim uczestniczącym i wciąż dysponuje ogromnym potencjałem rozwojowym.

3. Perspektywy

3.1. Ośrodki konfliktów

Konflikty przyniosły regionom trwałe zmiany, nie tylko polityczne, społeczne, ale pośrednio także gospodarcze. W chwili obecnej każda próba przywrócenia stanu sprzed konfliktu skazana jest na niepowodzenie.

Konflikt w Tadżykistanie (co wyróżnia go na tle pozostałych) w zasadzie został zakończony, a model, jaki przyjęto do jego rozwiązania (kompromis, włączenie opozycji w życie publiczne i podział wpływów), wydaje się być skuteczny, a nadto wzmacniający struktury państwowe.

Konflikty w Abchazji, Naddniestrzu, Osetii Południowej i Górnym Karabachu doprowadziły do stworzenia „parapaństw”, które w ciągu dekady okrzepły i w znacznym stopniu uniezależniły się od nacisków zewnętrznych. Ten czynnik również rzutować będzie na dalszy rozwój sytuacji.

Specyficznym przypadkiem jest Czeczenia – wyniszczona wojnami, a nade wszystko zdeintegrowana, pozbawiona autorytetów i przywódców, z rozbitą tkanką społeczną. Czeczenia nie jest obecnie podmiotem w polityce. Doraźnemu spadkowi znaczenia konfliktu w republice na płaszczyźnie politycznej i wojskowej towarzyszy jednak nieustanny wzrost zagrożeń w dziedzinie bezpieczeństwa (potencjalny terroryzm czeczeński na obszarze Federacji Rosyjskiej) oraz wyzwania w wymiarze humanitarnym (problem uchodźców czeczeńskich) i – perspektywicznie – konieczność wypracowania przez Moskwę funkcjonalnego mechanizmu administrowania i odbudowy republiki. Nawet przy założeniu najbardziej optymistycznych wariantów trzeba wziąć pod uwagę, że problem czeczeński na długie lata negatywnie rzutować będzie na sytuację polityczną w Federacji Rosyjskiej.

3.2. Państwa dotknięte konfliktami

Gruzja, Azerbejdżan, Mołdawia, a przede wszystkim Rosja znajdują się w dosyć trudnym położeniu względem konfliktów. Rosja – wobec znaczenia, jakie nadano konfliktowi czeczeńskiemu na arenie wewnętrznej, a także w związku z militarną dominacją w jego rejonie – nie jest skłonna na znaczące ustępstwa na rzecz Czeczenów. Podobnie Gruzja, Azerbejdżan i Armenia

(w nieco mniejszym stopniu Mołdawia) mają utrudnioną pozycję negocjacyjną, będącą efektem wieloletniej propagandy, głoszącej przywrócenie pełnej kontroli nad utraconymi terytoriami. I mimo iż coraz częściej w ścisłym kierownictwie poszczególnych republik dojrzeła świadomość, że nie jest możliwy powrót do statusu przedwojennego, nie ma przyzwolenia społecznego na znaczące ustępstwa. W Gruzji i Azerbejdżanie w roku 2003 raczej nie dojdzie do kompromisu w związku z wyborami parlamentarnymi (w Gruzji) i prezydenckimi (w Azerbejdżanie), planowanymi na jesień, i troską o głosy wyborców. W obu tych krajach dojrzeła jednak problem sukcesji po zaawansowanych wiekiem prezydentach Szewardnadzem i Alijewie i tu pojawia się niebezpieczeństwo próby powtórzenia rosyjskiego wariantu sukcesyjnego: wylansowania następcy dzięki zwycięskiej wojnie.

3.3. Rosja

Rosja współtworzyła konflikty, patronowała im, zapewniła im żywotność. Bez Rosji konflikty nie osiągnęłyby obecnego stadium rozwoju. Jednocześnie Rosja przez lata traktowała konflikty (i szerzej destabilizację) jako wygodny instrument nacisku politycznego na zbyt niezależne republiki, a także skuteczny sposób rozgrywania problemów wewnętrznych (od rozgrywki wokół struktur siłowych po elekcję Putina). W tym kontekście pozycja Rosji wobec konfliktów będzie miała istotne znaczenie.

W ostatnich latach coraz częściej daje się zauważyć, że konflikty są obecnie dla Rosji instrumentem zbyt kosztownym i nieefektywnym. Konflikty uniemożliwiają sprawną reformę państwa (zwłaszcza struktur siłowych), kreują patologie w regionie i w samej Rosji (przestępczość zorganizowana i terroryzm; niekontrolowany napływ imigrantów). Są także coraz mniej potrzebne wobec stopniowego przeformułowania strategii na obszarach traktowanych jako strefy rosyjskich wpływów (nacisk na zagwarantowanie kontroli i wpływów gospodarczych). Czynnikiem potęgującym te tendencje są zmiany w polityce amerykańskiej – coraz większa gotowość Waszyngtonu do ingerowania w sferę bezpieczeństwa na obszarze postradzieckim i waga, jaką Moskwa przywiązuje do utrzymania dobrych kontaktów strategicznych z USA.

Obserwowane w Rosji odchodzenie od „rozgrywania” konfliktów nie jest procesem jednoznacznym i nie budzącym sprzeciwu (zwłaszcza w armii). Sposób prowadzenia wojny i „normalizacji” w Czeczenii również pokazuje, że żywotne interesy Rosji na obszarze wchodzącym w skład FR są bezwzględnie egzekwowane.

3.4. USA i UE

Coraz istotniejszym czynnikiem politycznym na obszarze WNP są Stany Zjednoczone.

USA coraz wyraźniej ingerują w sferę bezpieczeństwa regionu, na co do roku 2001 miała monopol Rosja. Punktem przełomowym była operacja antyterrorystyczna w Afganistanie, której efektem ubocznym jest założenie baz amerykańskich w Uzbekistanie i – na nieco innych zasadach – w Kirgistanie i Tadżykistanie.

Obecność amerykańska w Azji Centralnej i w samym Afganistanie wydatnie przyczyniła się do obniżenia zagrożenia ze strony zbrojnych organizacji islamskich, a także – pośrednio – wzmocniła tamtejsze reżimy, zmniejszając zagrożenie destabilizacją. Za obecnością militarną poszła pomoc finansowa i ekspercka.

Podobny proces daje się również zaobserwować na Kaukazie Południowym – zwłaszcza w Gruzji (szkolenie i wyposażanie armii gruzińskiej, wspieranie instytucji państwowych i ich kontroli nad państwem; wsparcie dla rurociągu Baku–Tbilisi–Ceyhan o ogromnym znaczeniu stabilizującym dla regionu; przygotowanie gruntu prawnego pod stałą obecność militarną w tym kraju).

Wzmacnianie obecności amerykańskiej w oczywisty sposób zmniejsza niebezpieczeństwo ponownej eskalacji konfliktów. Warto jednak zauważyć, że dla Tbilisi rozwijająca się współpraca z Waszyngtonem (w tym poparcie, jakiego Gruzja – jedyny obok Uzbekistanu kraj WNP – udzieliła amerykańskiej operacji w Iraku) jest traktowana jako istotny krok do odzyskania kontroli nad oderwanymi prowincjami.

Podobnie jak USA, także Unia Europejska coraz wyraźniej angażuje się w problemy związane z nieuregulowanymi konfliktami na obszarze WNP.

Wydaje się, że proces ten będzie się pogłębiał wraz z rozszerzeniem UE na wschód i tworzeniem polityki wschodniej. Już dziś widać rosnące zaangażowanie UE w rozwiązanie konfliktu

w Naddniestrzu znajdującego się w bliskim sąsiedztwie rozszerzającej się Unii (zwłaszcza wobec procesu integracji Rumunii z UE) i szczególnie dokuczliwego dla Europy jako „czarna dziura”.

Wobec Naddniestrza Europa dysponuje największym wachlarzem możliwości: od politycznych przez gospodarcze po wojskowe (zarówno w ramach NATO, jak i poszczególnych państw UE w ramach inicjatyw OBWE).

Także w odniesieniu do konfliktów na Kaukazie Południowym należy spodziewać się dalszego wzrostu aktywności Unii Europejskiej.

Europa angażuje się przede wszystkim w działania gospodarcze, społeczne i infrastrukturalne, przyczyniając się nie tyle do rozwiązania konfliktów, co do stopniowej niwelacji ich negatywnych skutków.


Krzysztof Strachota

Mapa 1. Ważniejsze konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim



oprac. W. Bartuzi, J. Konieczna

1. Naddniestrze
2. Abchazja
3. Osetia Południowa
4. Górny Karabach
5. Czeczenia
6. Tadżykistan

- granice państw
-  ważniejsze konflikty zbrojne

NADDNIESTRZE

Jacek Wróbel

1. Wstępny zarys zagadnienia

1.1. Położenie, obszar i ludność

Naddniestrzańska Republika Mołdawska (NRM, Naddniestrze), obejmuje znajdujące się na lewym brzegu Dniestru tereny byłej Mołdawskiej SRR oraz prawobrzeżne miasto Bendery (Tigina). Jest to pas ziemi o długości około 200 km i średniej szerokości około 12–15 km, o powierzchni 4160 km². Stolicą jest Tyraspol. Ludność – 660 tys., z czego 33% stanowią Mołdawianie/Rumuni, 29% – Rosjanie, 29% – Ukraińcy, 9% – przedstawiciele innych narodowości.

1.2. Status

Naddniestrze to nieuznany przez społeczność międzynarodową, ale *de facto* suwerenny, kontrolujący w pełni własne terytorium i posiadający wszelkie atrybuty państwa organizm polityczny. Separatystyczna republika ma prezydenta, parlament, armię, policję, walutę (rubel naddniestrzański).

1.3. Sytuacja wewnętrzna

Prezydentem NRM jest od ponad 10 lat Igor Smirnow. Rządzi związana z nim nomenklatura czy też oligarchia dyrektorów wielkich zakładów przemysłowych. Gospodarka i handel NRM zdominowany jest przez firmę „Szerif”, w której zasadnicze znaczenie mają krewni Igora Smirnowa (jej faktycznym szefem jest syn przywódcy NRM, Władimir Smirnow). Firma „Szerif” jest powiązana z odeską oraz rosyjską mafią. Kwitnie półlegalny i nielegalny handel, m.in. bronią i papierosami (prawie cały import papierosów do Mołdawii to kontrabanda kontrolowana przez firmy naddniestrzańskie). Dławione są niezależne media. Akty wyborcze w NRM, choć nieuznawane przez społeczność międzynarodową, uzyskują jednak paradoksalnie dobre oceny ze strony (nie)licznych zachodnich obserwatorów.

1.4. Konflikt zbrojny

2 września 1990 r. lokalna nomenklatura, dążąca do ochrony własnych interesów gospodarczych, powołała do życia Naddniestrzańską Mołdawską SRR. 28 sierpnia 1991 r. NMSRR ogłosiła niepodległość i przyjęła nazwę Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej (NRM). Wiosną 1992 r. armia mołdawska próbowała siłą zlikwidować NRM, jednak separatystyczna republika obroniła swą faktyczną suwerenność, w znacznej mierze dzięki pomocy rozlokowanej tam rosyjskiej 14. Armii.

1.5. Proces pokojowy, siły pokojowe i siły rosyjskie

Od 1992 r. trwają negocjacje, mające na celu polityczne uregulowanie konfliktu. Mediatorem jest Federacja Rosyjska, a od 1995 r. również Ukraina. Oprócz ustanowionej w lutym 1993 r. misji OBWE i WNP w pracach nie uczestniczą inne organizacje międzynarodowe.

Wstępną decyzję o rozlokowaniu w rejonie konfliktu WNP-owskich sił pokojowych podjęto 6 lipca 1992 r. na szczycie tej organizacji w Moskwie. Trójstronne (mołdawsko-rosyjsko-naddniestrzańskie) siły liczyły początkowo 2,5 tys. żołnierzy, a od 1998 r. – 1,5 tys. żołnierzy. Poza tym, do niedawna w Naddniestrzu stacjonowała Grupa Operacyjna Wojsk Rosyjskich (dawna 14. Armia radziecka, a potem rosyjska, przekształcona w GOWR w 1997 r.). GOWR została wycofana prawie w całości do końca 2001 r. (pozostało jej uzbrojenie, amunicja i strzegące ich oddziały, które mają być wycofane do końca 2003 r.).

2. Geneza konfliktu

2.1. Naddniestrze w pierwszych latach władzy radzieckiej

Naddniestrze – w odróżnieniu od prawobrzeżnej Mołdawii – nie należało do przedwojennej Rumunii. Tereny te weszły do utworzonej przez władze radzieckie w 1924 r. Mołdawskiej ASRR w składzie Ukraińskiej SRR. Kiedy w wyniku paktu Ribbentrop–Mołotow i II wojny światowej rumuńską Besarabię przyłączono do ZSRR, obszar dzisiejszego Naddniestrza wszedł w skład Mołdawskiej SRR. Część lewobrzeżna stanowiła re-

gion przemysłowy zamieszkały przez rosyjskojęzyczną większość, a część prawobrzeżna – region rolniczy z większością rumuńskojęzyczną.

2.2. Okres pierestrojki

Pod koniec lat osiemdziesiątych uaktywnił się w Mołdawii ruch narodowy, głoszący m.in. ideę zjednoczenia Mołdawskiej SRR z Rumunią. Ludność słowiańska, zamieszkująca szczególnie licznie na lewym brzegu Dniestru, obawiała się, że w takim przypadku, z racji niezajomości języka rumuńskiego, znalazłaby się w położeniu obywateli drugiej kategorii. Te nastroje wyzyskała komunistyczna nomenklatura mająca na lewym brzegu Dniestru silną pozycję. Chciała ona zachować kontrolę nad zlokalizowanym tutaj przemysłem.

2 września 1990 r. powołano do życia Naddniestrzańską Mołdawską SRR. 28 sierpnia 1991 r. ogłosiła ona niepodległość i przyjęła nazwę Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej.

3. Zbrojna faza konfliktu

Z secesją najbogatszej części republiki nie chciał pogodzić się Kiszyniów. Władze Mołdawii postanowiły zlikwidować Republikę Naddniestrzańską siłą. Po wygaśnięciu ultimatum, w którym żądano rozbrojenia naddniestrzańskich sił zbrojnych, 1 kwietnia 1992 r. w rejonie Dubossar i Bender rozpoczęły się działania zbrojne. Najcięższe walki miały miejsce w maju i czerwcu. Dzięki pomocy 14. Armii (rosyjskiej) Naddniestrze obroniło niezależność, a Mołdawia musiała zgodzić się na zawieszenie broni. Porozumienie o przerwaniu ognia zostało podpisane 6 lipca 1992 r. przez prezydentów Rosji i Mołdawii. Porozumienie weszło w życie 27 lipca. W znacznej mierze zostało wymuszone przez dowódcę 14. Armii gen. Aleksandra Lebiedia, który przypuścił atak na pozycje mołdawskie zagrażające Tyraspolowi.

4. Obecna sytuacja w rejonie konfliktu

4.1. Sytuacja społeczno-ekonomiczna Naddniestrza

Naddniestrze dysponuje znacznym potencjałem gospodarczym (m.in. nowoczesne zakłady metalurgiczne w Rybnicy, eksportujące wyroby stalowe do państw zachodnich). Przemysł Naddniestrza jest prawie całkowicie uzależniony od dostaw nośników energii z Rosji i w mniejszym stopniu z Ukrainy. W ostatnich latach w gospodarce Naddniestrza widać zdecydowaną tendencję spadkową. Sytuacja społeczna jest zła. Średnia pensja wynosi zaledwie ok. 5 do 20 USD (według różnych źródeł), choć pensje i emerytury są stosunkowo regularnie wypłacane. Część ludności utrzymuje się z kontrabandy, część wyemigrowała.

4.2. Negocjacje pokojowe. Okres 1992–2001

Od 1992 r. trwają negocjacje, mające na celu polityczne uregulowanie konfliktu. Mediatorem jest Federacja Rosyjska, a od 1995 r. również Ukraina. Oprócz misji OBWE (ustanowionej w 1993 r.) i WNP w pracach nie uczestniczą inne organizacje międzynarodowe. Zawieszenie broni nadzorowane jest przez Wspólną Komisję Kontroli. Jeszcze przed zakończeniem walk, 21 lipca 1992 r. podpisano porozumienie dotyczące zasad pokojowego rozwiązania konfliktu zbrojnego.

W 1995 i 1997 r. strony podpisały dwa porozumienia o powstrzymaniu się od użycia siły i nacisku ekonomicznego. W 1996 r. prezydenci Mołdawii, Rosji i Ukrainy podpisali Wspólną Deklarację, uznającą suwerenność i integralność terytorialną Republiki Mołdawii.

W listopadzie 1999 r. na stambulskim szczycie OBWE Federacja Rosyjska zobowiązała się wycofać swoje wojska z Naddniestrza do końca 2001 r. i uzbrojenie do końca 2002 r.

Po przejściu władzy w Kiszyniowie przez Komunistyczną Partię Mołdawii w wyniku wyborów z lutego 2001 r. wydawało się, że negocjacje powinny ulec intensyfikacji ze względu na radykalną poprawę stosunków Kiszyniowa z Moskwą, popierającą do tej pory Naddniestrze. Tymcza-

sem spotkania nowego komunistycznego prezydenta Mołdawii Władimira Woronina z liderem Naddniestrza Igorem Smirnowem nie przyniosły przełomu, dość szybko nastąpiło pogorszenie się stosunków między Kiszyniowem a Tyraspołem i zerwanie negocjacji. Stało się tak pomimo nacisków na Tyraspol ze strony Moskwy, która próbowała skłonić NRM do ustępstw wobec Kiszyniowa. Okazało się jednak, że po dziesięciu latach istnienia państwowość naddniestrzańska jest dość stabilna i może funkcjonować bez poparcia Moskwy.

4.3. „Wojna celna” między Kiszyniowem a Tyraspołem

Wobec fiaska negocjacji Kiszyniów próbował zmusić Naddniestrze do integracji metodami ekonomicznymi. 1 września 2001 r. Mołdawia wprowadziła nowe pieczątki celne, nie przekazując ich wzorów stronie naddniestrzańskiej, co doprowadziło do znacznej redukcji handlu zagranicznego Naddniestrza. Efektywność „blokady” była znaczna, ale nie całkowita.

Reakcją Tyraspoła było zgłoszenie chęci przekazania pakietów kontrolnych w największych przedsiębiorstwach naddniestrzańskich Rosjanom. Naddniestrzańscy związkowcy rozpoczęli blokadę drogi Kiszyniów–Odessa, nie przepuszczając samochodów z rejestracjami mołdawskimi. Od połowy października 2001 r. Tyraspol zatrzymywał wagony przewożące towary do Mołdawii na przejściu celnym w Benderach. Pojawiły się groźby przerwania dostaw energii elektrycznej do Mołdawii i zablokowania gazociągu. „Wojna celna” zakończyła się sukcesem Naddniestrza – Kiszyniowowi nie udało się ani doprowadzić do zakładanego celu wprowadzenia mołdawskich celników na granicę między Ukrainą a terytorium kontrolowanym przez Tyraspol, ani zmusić Naddniestrza do ustępstw w kwestiach celnych.

4.4. Rozwój wydarzeń w wyniku nowej inicjatywy pokojowej OBWE

1–3 lipca 2002 r. w Kijowie odbyło się spotkanie negocjacyjne ekspertów z Mołdawii i Naddniestrza, pod egidą pośredników: OBWE, Rosji i Ukrainy. Rozmowy dotyczyły nowego planu pokojowego OBWE. Plan zakładał przekształcenie

Mołdawii w państwo federalne złożone z dwóch członów, Naddniestrza i Mołdawii „właściwej”. Federacja miałaby jednego prezydenta, rząd i dwuizbową legislaturę. Jej prawa byłyby wiążące na całym terytorium. Mołdawia i Naddniestrze posiadałyby własne konstytucje i symbolikę. Językiem oficjalnym całego państwa byłby mołdawski pisany alfabetem łacińskim, ale członki federacji mogłyby mieć własne języki oficjalne. Dla zagwarantowania porozumienia w Federacji Mołdawskiej w okresie przejściowym stacjonowałyby siły międzynarodowe pod egidą OBWE. Spotkania sierpniowo-wrześniowej rundy negocjacji nie przyniosły postępu. Podczas gdy władze Mołdawii zaakceptowały dokument OBWE jako podstawę przyszłego porozumienia, Tyraspol uznawał go jedynie za punkt wyjścia dalszych rokowań i stawiał warunki: uznanie suwerenności Naddniestrza przed utworzeniem federacji czy konfederacji mołdawsko-naddniestrzańskiej i zdjęcie „blokady ekonomicznej” przez Mołdawię.

10 lutego prezydent Mołdawii Władimir Woronin ogłosił konieczność uchwalenia nowej konstytucji sfederalizowanej Mołdawii i włączenia do prac nad nią ekspertów z Naddniestrza. „Inicjatywa Woronina” jest rozwinięciem planu OBWE. W projekcie wyszczególniono zasady przyszłej konstytucji: utworzenie dwustopniowego aparatu państwowego, zbudowanie wspólnego obszaru celnego, obronnego i monetarnego, obejmującego całość federacji, zapewnienie Naddniestrzu prawa do określenia spraw językowych na własnym terytorium, przy wprowadzeniu na obszarze całego państwa mołdawskiego jako języka państwowego i rosyjskiego jako języka oficjalnego. Wreszcie Naddniestrzu ma być przyznane prawo do samostanowienia w przypadku zmiany międzynarodowego statusu prawnego Republiki Mołdawii (stanowi to zabezpieczenie przeciwko możliwości zjednoczenia Mołdawii z Rumunią, czego obawia się Naddniestrze). W przypadku zatwierdzenia konstytucji w głosowaniu powszechnym na początku 2005 r. odbyłyby się wybory prezydenckie i parlamentarne na obszarze całego kraju. Projekt został wstępnie zaakceptowany przez Igora Smirnowa 14 lutego. 4 kwietnia protokół dotyczący mechanizmu tworzenia nowej konstytucji federalnej został zaaprobowany przez parlament Mołdawii, a 9 kwietnia przez Radę Najwyższą

Naddniestrza. 24 kwietnia członkowie Wspólnej Komisji Konstytucyjnej zostali sobie przedstawieni w misji OBWE w Kiszyniowie.

4.5. Zachód i OBWE a proces negocjacyjny

W 2002 r., w sytuacji przeciągających się rozmów i wobec zbliżającego się rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO na wschód, władze mołdawskie zaczęły intensywniej zabiegać o poparcie Zachodu w negocjacjach.

22 listopada 2002 r. Władimir Woronin oświadczył na spotkaniu Euroazjatyckiej Rady Partnerstwa NATO, że „ma szczerą nadzieję, iż wysiłki w ramach NATO doprowadzą do uregulowania problemu [Naddniestrza]”.

9 kwietnia prezydent Mołdawii wziął udział w szczycie Południowo-Wschodnioeuropejskiego Procesu Współpracy w Belgradzie, gdzie spotkał się z przewodniczącym Komisji Europejskiej Romano Prodim i zastępcą sekretarza generalnego NATO ds. politycznych Gunterem Altenburgiem. Prodi obiecał poparcie Mołdawii wobec Ukrainy w sprawie utworzenia wspólnych posterunków celnych na naddniestrzańskim odcinku granicy tych dwóch państw. Altenburg oświadczył, że NATO jest gotowe do zaangażowania się w próby uregulowania konfliktu naddniestrzańskiego i jest zainteresowane rozwiązaniem niestabilności na terenach, które staną się rejonem przygranicznym NATO po rozszerzeniu Paktu o Rumunię. Oświadczenia przywódców zachodnich świadczą o zwiększonej uwadze, z jaką zarówno UE, jak i NATO będą przyglądać się naddniestrzańskiemu procesowi pokojowemu.

Na początku kwietnia przewodniczący OBWE Jaap de Hoop Scheffer wezwał do utworzenia sił pokojowych z udziałem państw zachodnich, których stacjonowanie miałyby być wpisane do przyszłej konstytucji Federacji Mołdawskiej. Nie wymienił konkretnych państw, które tworzyłyby siły pokojowe, ale stwierdził, że Unia Europejska jest zainteresowana udziałem w akcji pokojowej. Stanowisko Naddniestrza w kwestii składu sił pokojowych jest diametralnie inne. 6 kwietnia przywódca Naddniestrza Igor Smirnow oświadczył, że Naddniestrze opowiada się za akcją pokojową zorganizowaną pod egidą Moskwy i z udziałem sił rosyjskich, ewentualnie również ukraińskich. Natomiast zdecydowanie wypowie-

dział się przeciwko udziałowi w kontyngencie sił państw zachodnich. Ujawnia to poważny spór, w którym Tyraspol jest zapewne wspierany przez Moskwę. Zasadnicza oś sporu dotyczy tego, czy siły pokojowe będą działały (jak dotychczas) pod egidą WNP, czego chciałaby Rosja, czy też pod egidą OBWE, czego chciałby Zachód.

4.6. Polityczne cele Naddniestrza

W latach dziewięćdziesiątych zasadniczym celem politycznym NRM było uznanie niepodległości na forum międzynarodowym. Celu tego nie udało się osiągnąć, wobec czego Tyraspol zaczął dążyć do uzyskania równego z Republiką Mołdawii statusu w ramach „wspólnego państwa” czy konfederacji. Wydaje się, że utworzenie Federacji Mołdawskiej z Naddniestrzem jako jednym z dwóch jej członków mogłoby być pod pewnymi warunkami do zaakceptowania przez Tyraspol (natomiast nie wydaje się, by NRM mogła zgodzić się na status jednego z wielu członków federacji).

Tyraspol żąda suwerenności w sferze ekonomii, polityki i kultury, zalegalizowania i utrzymania własnych sił zbrojnych (Gwardia Dniestrzańska), a także utrzymania rubla naddniestrzańskiego. Warunkiem *sine qua non* wszelkich układów jest prawo do samostanowienia Naddniestrza w przypadku zjednoczenia Mołdawii z Rumunią.

Siły pokojowe, gwarantujące przyszłe porozumienie, powinny – według Tyraspola – składać się z kontyngentu rosyjskiego, ewentualnie również ukraińskiego. Naddniestrze wyobraża sobie powstanie przyszłej federacji jako zbudowanej przez dwa suwerenne podmioty.

4.7. Polityczne cele Mołdawii

Fundamentalnym celem Kiszyniowa jest doprowadzenie do zjednoczenia kraju i odzyskania integralności terytorialnej. Kiszyniów był dotąd gotów przyznać Naddniestrzu maksymalną autonomię w ramach Mołdawii, nie zgadzał się natomiast na przyznanie NRM suwerenności czy statusu równego Mołdawii „właściwej”.

Zaakceptowany przez Kiszyniów plan OBWE zakłada jednak możliwość równorzędności dwóch członków federacji. Znacznie różnią się stanowiska rządzących obecnie komunistów (którzy akceptują plan OBWE i większą rolę Moskwy w gwarantowaniu przyszłego porozumienia)

i prawicowej opozycji (która krytykuje plan OBWE i wyraża obawy przed nadmiernym uzależnieniem się od Rosji, a nawet chciałaby wyłączyć Rosję z procesu pokojowego, uważając ją za stronę w konflikcie). Mołdawia jest za udziałem państw zachodnich w gwarantowaniu przyszłego porozumienia i wojsk zachodnich w siłach pokojowych. Mołdawia uznaje, że przyszła Federacja Mołdawska będzie sukcesorem obecnej Republiki Mołdawii, która przyzna Naddniestrzu autonomię.

4.8. Zaangażowanie sąsiadów (Rosji, Ukrainy i Rumunii)

Rosja i Ukraina są mediatorami w konflikcie w Naddniestrzu i deklarują, że będą gwarantami przyszłego porozumienia.

Do niedawna Rosja miała w Naddniestrzu poważne siły zbrojne; obecnie zostały one zredukowane do 500 żołnierzy sił pokojowych i oddziałów pilnujących składowanego w separatystycznej republice rosyjskiego sprzętu wojskowego. Rosyjskie firmy mają znaczne pakiety akcji naddniestrzańskich przedsiębiorstw, np. gazowa kompania „Itera” ma udziały w zakładach metalurgicznych w Rybnicy. Naddniestrze bezskutecznie zabiega o jakąś formę uznania ze strony Rosji. Na początku 2002 r. podjęto nieudaną próbę ustanowienia ambasadora przy Państwie Związkowym Białorusi i Rosji. Jednak zarówno Rosja, jak i Białoruś odrzuciły takie rozwiązanie jako godzące w integralność terytorialną Mołdawii. Integralność terytorialną Mołdawii uznaje także Ukraina, choć radykalni nacjonaliści z UNA-UNSO chętnie anektowaliby Naddniestrze.

Rumunia stosunkowo mniej angażuje się w problemy Naddniestrza, obawiając się oskarżeń o wtrącanie się w wewnętrzne sprawy Mołdawii.

4.9. Wpływ konfliktu na sytuację w regionie

Konflikt w Naddniestrzu prowadzi do destabilizacji sytuacji w regionie i w samej Mołdawii. Nieuregulowany status NRM sprzyja przestępczości i kontrabandzie (w tym półlegalnemu i nielegalnemu handlowi bronią). Konflikt rodzi problemy z długiem Mołdawii wobec FR za gaz ziemny: nie wiadomo, jaka jego część stanowi dług Kiszyniowa, a jaka – Tyraspoła. Kwestia

naddniestrzańska utrudnia też normalizację sytuacji w Gagauz-Yeri – autonomicznej republice turkojęzycznej mniejszości gagauskiej na południu kraju. Próbując szachować władze centralne, Komrat (stolica Gagauzji) utrzymuje bliskie kontakty z Tyraspolem. Należy sądzić, że zakończenie konfliktu w Naddniestrzu położyłoby kres tendencjom odśrodkowym w Gagauz-Yeri.

5. Prognozy

Rokowania toczące się od 1992 r. nie przyniosły poważniejszych rezultatów.

Pewne nadzieje budzi powolny, ale stały postęp w realizowaniu planu OBWE wysuniętego w lipcu 2002 r., a zakładającego rozwiązanie konfliktu poprzez federalizację Mołdawii.

Do pozytywnych elementów sytuacji zaliczyć należy fakt, że konsekwentny i silny opór, jaki Tyraspol do niedawna stawiał wobec procesu utylizacji i wycofywania rosyjskiego uzbrojenia zmagazynowanego na terenie Naddniestrza, został przełamany i rosyjski sprzęt wojskowy jest obecnie ewakuowany. Niespiesznie, ale konsekwentnie Naddniestrze realizuje kolejne punkty planu pokojowego OBWE. Określoność czasowa harmonogramu wysuniętego w inicjatywie konstytucyjnej Woronina pozwoli na bieżąco oceniać szanse powodzenia ostatniego planu pokojowego.

Na drodze rokowań pojawią się niewątpliwie problemy; istnieje duże ryzyko niepowodzenia. Niezwykle trudne do rozwiązania są kwestie szczegółowe, jak np. sprawa zakończenia „wojny celnej” czy rozdzielenia naddniestrzańskiego i mołdawskiego długu za gaz ziemny wobec Federacji Rosyjskiej. Akceptacja inicjatywy Woronina przez Tyraspol i realizowanie kolejnych kroków planu pozwala jednak myśleć o sukcesie rokowań. Jak się wydaje, dla uzyskania powodzenia konieczny jest zarówno nacisk Zachodu, przede wszystkim UE i NATO, jak i współpraca mającej wciąż znaczne wpływy w Naddniestrzu Rosji. Istnienie naddniestrzańskiego „państwa *de facto*” destabilizuje sytuację w Mołdawii i w regionie. Likwidacja tej „czarnej dziury” Europy Południowo-Wschodniej stanowi istotne wyzwanie dla wspólnoty międzynarodowej.

Jacek Wróbel

ABCHAZJA

Wojciech Górecki

1. Wstępny zarys zagadnienia

1.1. Położenie, obszar i ludność

Abchazja (abch. Apsny, gruz. Apchazeti) leży w północno-zachodniej Gruzji, na wybrzeżu Morza Czarnego. Zajmuje obszar 8,6 tys. km². Stolicą jest Suchumi. W 1989 r. Abchazję zamieszkiwało 525 tys.; Gruzini stanowili 45,7%, Abchazi – 17,8%, Ormianie – 14,6%, Rosjanie – 14,3%, Grecy – 2,3%. W wyniku wojny abchasko-gruzińskiej 1992–1993 wyjechali prawie wszyscy Gruzini, blisko połowa Rosjan i połowa Ormian. Szacuje się, że w Abchazji mieszka około 300 tys. osób.

1.2. Status

W czasach ZSRR Abchazja była republiką autonomiczną w składzie Gruzjińskiej SRR. Od 30 września 1993 r. jest *de facto* niepodległa, choć nie uznało jej żadne państwo ani organizacja międzynarodowa. Separatystyczny reżim nie zdołał podporządkować sobie jedynie wyższych partii Wąwozu Kodorskiego¹.

1.3. Abchasko-gruziński konflikt zbrojny

Gruzjińsko-abchaski konflikt zbrojny, wszczęty jednostronnie przez władze w Tbilisi latem 1992 r., był pochodną ogólnego kryzysu państwa gruzińskiego po obaleniu prezydenta Zwiada Gamsachurdii zimą 1991/92 r., a poprzedziły go narastające od 1989 r. napięcia etniczne między społecznościami Gruzinów i Abchazów. Dzięki wsparciu wojskowemu Rosji zwycięstwo odnieśli Abchazi, wypierając Gruzinów z terenów republiki i uniezależniając Abchazję od władz w Tbilisi.

¹ Zamieszkujące tam gruzińskie plemię Swanów formalnie uznaje zwierzchność Tbilisi, w rzeczywistości jednak rządzi się po swojemu, tworząc specyficzne „państwo w państwie”.

1.4. Negocjacje pokojowe

Po zakończeniu wojny rozpoczęła działalność czterostronna komisja ds. uregulowania konfliktu (przedstawiciele Abchazji, Gruzji, Rosji i ONZ), dzięki której do dziś utrzymuje się zawieszenie broni. Prowadzone są abchasko-gruzińskie rozmowy pokojowe, choć bez większych rezultatów. Najpoważniejszymi kwestiami spornymi są: status Abchazji i powrót gruzińskich uchodźców. Tbilisi nalega, by Abchazja przyjęła z powrotem wszystkich, Suchumi nie chce zaś do tego dopuścić.

1.5. Międzynarodowe inicjatywy pokojowe

W połowie 1993 r. na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, powołana została ONZ-owska misja obserwacyjna (UNOMIG – *United Nations Observer Mission in Georgia*). W kwietniu 1994 r. w rejon konfliktu skierowano w charakterze sił pokojowych kilka jednostek armii rosyjskiej. Misje Narodów Zjednoczonych i Rosji są od siebie niezależne.

2. Geneza konfliktu

2.1. Wojna kaukaska. Wychodźstwo Abchazów i osadnictwo gruzińskie

W wojnie kaukaskiej (lata trzydzieste–sześćdziesiąte XIX w.) Abchazi, przeciwnie niż Gruzini, wystąpili po stronie górali. Po zwycięstwie Rosji znaczna ich część zmuszona była emigrować, a opuszczone ziemie zasiedlali Gruzini. To właśnie w XIX w. należy szukać przyczyn obecnego konfliktu.

2.2. Sytuacja Abchazji w czasach ZSRR

22 lutego 1921 r. ustanowiono w Abchazji władzę radziecką. Początkowo Abchazja otrzymała status republiki związkowej (jak Gruzja), ale już w grudniu 1921 r. *de facto*, a w 1931 r. *de iure* włączono ją do Gruzji jako Abchaską ASRR.

2.3. Wypadki 1989–1992. Legislacyjny spór między Suchumi i Tbilisi

18 marca 1989 r. Narodowe Forum Abchazji uchwaliło apel do władz ZSRR o przywrócenie statusu sprzed 1931 r. (czyli republiki związkowej). 15 lipca 1989 r. w Suchumi miały miejsce zamieszki, podczas których zginęło dziewięciu Gruzinów i pięciu Abchazów. W lutym 1992 r. gruzińska Rada Wojskowa anulowała konstytucję radzieckiej Gruzji z 1978 r. i przywróciła konstytucję Gruzjińskiej Republiki Demokratycznej z 1921 r. Z kolei 23 lipca 1992 r. abchaska Rada Najwyższa, kierowana przez Władysława Ardzinbę i zdominowana przez zwolenników suwerenności Abchazji, anulowała konstytucję Abchaskiej ASRR z 1979 r. i uchwaliła powrót do konstytucji Abchaskiej SRR z 1925 r.

2.4. Wybuch wojny abchasko-gruzińskiej

14 sierpnia 1992 r. wojska gruzińskie wkroczyły do Abchazji pod pretekstem ścigania ukrywających się zwiadzystów, zwolenników obalonego prezydenta Zwiada Gamsachurdii, i ochrony kolei łączącej Gruzję z Rosją. Rozpoczęła się wojna, która trwała ponad rok.

3. Zbrojna faza konfliktu

3.1. Przebieg wojny

Wojska gruzińskie po wkroczeniu do Abchazji nie napotkały oporu i szybko zajęły prawie całą republikę. Siły abchaskie, wraz z parlamentem i rządem, wycofały się do Gudauty i tam podjęły walkę. Ciężkie boje toczyły się w listopadzie i grudniu 1992 r. oraz w marcu i czerwcu 1993 r., kiedy Abchazi kilkakrotnie usiłowali zdobyć Suchumi. We wrześniu 1993 r. siły abchaskie (wspomagane rosyjskim uzbrojeniem) zdobyły ostatecznie Suchumi i Gali, przejmując kontrolę nad republiką (z wyjątkiem górnych partii Wąwozu Kodorskiego). W wyniku wojny republikę opuściła niemal cała ludność gruzińska.

3.2. Bezpośrednie przyczyny wojny

Wojna zapewne by nie wybuchła, gdyby nie zakulisowe działania Moskwy – wsparła ona odśrodkowe dążenia Abchazów. Szewardnadze, decydując się na zbrojną konfrontację, liczył prawdopodobnie na szybki sukces, który uwiarygodniłby go w oczach społeczeństwa.

3.3. Zaangażowanie Rosji

Abchazja nie wygrałaby wojny bez pomocy Rosji. Siły abchaskie dysponowały rosyjskimi czołgami (T-72, T-80) i innym ciężkim sprzętem, Rosja przepuszczała też przez granicę ochotników i transporty broni. Atakom Abchazów na Suchumi wiosną 1993 r. towarzyszyły bombardowania prowadzone przez samoloty Su-25 z rosyjskimi znakami (Moskwa oświadczyła, że była to gruzińska prowokacja).

4. Obecna sytuacja w rejonie konfliktu

4.1. Status Abchazji i sytuacja wewnętrzna republiki

Od września 1993 r. Abchazja jest *de facto* niepodległa: ma parlament i prezydenta (Władysław Ardzinba, wybrany w grudniu 1994 r. przez parlament, następnie 4 października 1999 r. w wyborach powszechnych), konstytucję, rząd, siły zbrojne, sądy, znaczki pocztowe. 12 października 1999 r. abchaski parlament przyjął akt o niepodległości. Republika nie została jednak uznana przez społeczność międzynarodową. „Granica” z Gruzją pozostaje zamknięta, zasady przekraczania granicy z Rosją stale się zmieniają. Skutki permanentnego kryzysu łągodzi południowy klimat, zapewniający obfitość owoców i warzyw. Od końca 1999 r. obserwuje się niewielki wzrost gospodarczy. W Abchazji panuje „miękki autorytaryzm”. Ekipa Ardzinby jest coraz bardziej niepopularna w społeczeństwie, a jego rozwijająca się choroba rodzi pytanie o kwestie sukcesji.

4.2. Wypadki października 2001 r.

W październiku 2001 r. w Wąwozie Kodorskim doszło do walk między siłami abchaskimi a kilkusetosobową grupą bojowników, w tym Czechenów, którzy przybyli z Wąwozu Pankiskiego w Gruzji, oraz Gruzinów z formacji partyzantycznych „Biały Legion” i „Leśni Bracia”. Abchazi zdołali wyprzeć napastników. Nie jest jasne, kto skierował bojowników do Kodori (Suchumi oskarżyło Gruzję, Tbilisi – Moskwę). Atakom bojowników towarzyszyły naloty na położone w Kodori wsie, których dokonywać miały rosyjskie samoloty. Podczas walk zestrzelono śmigłowiec z kilkoma członkami misji ONZ.

4.3. Proces pokojowy

Wypadki z jesieni 2001 r. zamroziły proces pokojowy, który wcześniej rozwijał się dwutorowo: z udziałem pośredników i w ramach bezpośrednich spotkań przedstawicieli stron konfliktów. Pierwsza tura negocjacji odbyła się 1–2 grudnia 1993 r. w Genewie. Strony zobowiązały się do nieużywania siły, wymiany jeńców i repatriacji uchodźców. W czasie drugiej tury (Genewa, 11–13 stycznia 1994 r.) strony wyraziły zgodę na utworzenie na linii frontu strefy zdemilitaryzowanej i rozmieszczenie tam sił pokojowych ONZ. Podczas tury trzeciej (Genewa, 22–25 lutego 1994 r.) ujawniły się rozbieżności, których nie udało się przezwyciężyć do dziś. Pierwsza kwestia sporna dotyczyła statusu Abchazji – Suchumi godziło się najwyżej na konfederację abchasko-gruzińską, lecz po ogłoszeniu niepodległości. Druga rozbieżność dotyczyła powrotu do Abchazji 200 tys. uchodźców narodowości gruzińskiej. Spotkania dwustronne miały charakter symboliczny. Najważniejsze miało miejsce w lipcu 1997 r., gdy do Tbilisi przybył Władisław Ardzinba. Podczas tych spotkań nie zapadły żadne wiążące decyzje.

4.4. Międzynarodowe inicjatywy pokojowe

W działaniach na rzecz uregulowania konfliktu od początku aktywnie uczestniczył ONZ. 9 lipca 1993 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła skierować w rejon konfliktu 50 obserwatorów wojskowych, a 24 lipca zdecydowała o utworze-

niu w Gruzji misji obserwatorów NZ (UNOMIG), której zadaniem miało być nadzorowanie rozejmu (była to pierwsza misja ONZ na terytorium b. ZSRR). Po zakończeniu wojny UNOMIG otrzymał nowy mandat: miał utrzymywać kontakt ze stronami konfliktu oraz ze stacjonującymi w Abchazji oddziałami rosyjskimi. Potem mandat ten kilkakrotnie przedłużano i rozszerzano. UNOMIG liczy 109 obserwatorów wojskowych i 91 cywilnych.

Na mocy decyzji przywódców WNP z 15 kwietnia 1994 r. w rejon konfliktu skierowano siły pokojowe Wspólnoty (KSPM) – *de facto* wyłącznie jednostki rosyjskie. Zajęły pozycje wzdłuż granicznej rzeki Inguri. Obecnie w skład KSPM wchodzi od 1,5 do 2 tys. żołnierzy. Mandat jest przedłużany co pół roku. Zasługą sił WNP jest niedopuszczenie do wznowienia walk.

4.5. Zaangażowanie państw trzecich

Najbardziej aktywnym pośrednikiem w uregulowaniu konfliktu abchaskiego jest Rosja, przy czym polityka Moskwy wobec konfliktu jest funkcją jej polityki wobec Gruzji. Podczas wojny Kreml popierał Abchazów, wywierając w ten sposób presję na Tbilisi. Po zgłoszeniu przez Gruzję akcesu do WNP i wyrażeniu zgody na obecność rosyjskich baz wojskowych Kreml przeforsował na szczycie WNP (19 stycznia 1996 r.) blokadę Abchazji, jednak każdorazowo, gdy stosunki gruzińsko-rosyjskie ulegają ochłodzeniu, Moskwa rozluźnia blokadę. Wiosną 2002 r. Moskwa rozpoczęła akcję wydawania Abchazom rosyjskich paszportów, a niedawno uruchomiła linię kolejową Soczi–Suchumi, co spotkało się z ostrymi reakcjami ze strony Tbilisi.

4.6. Sytuacja po 11 września 2001 r.

Po atakach terrorystycznych na USA Kreml sugerował, że operacja w Czeczenii jest częścią walki z międzynarodowym terroryzmem. Jako kraj wspierający „terroryzm” czeczeński Rosja wymieniała Gruzję.

24 maja 2002 r. we wspólnej deklaracji wydanej przez prezydentów Rosji i USA, Władimira Putina i George’a W. Busha, znalazł się *passus* poświęcony Kaukazowi Południowemu. Obaj przywódcy zadeklarowali m.in. wolę współdziałania przy uregulowaniu regionalnych konfliktów

i potwierdzili uznanie integralności terytorialnej wszystkich państw. Gruzja odebrała deklarację jako wolę pomocy w likwidacji abchaskiego i południowoosetyjskiego separatyzmu.

5. Prognoza

W ciągu najbliższego roku możliwych jest kilka wariantów rozwoju wydarzeń w rejonie konfliktu abchasko-gruzińskiego.

Według najbardziej prawdopodobnego nic się nie zmieni: status Abchazji pozostanie nieokreślony, a rozmowy pokojowe nie ruszą z martwego punktu. Kreml będzie się starał – pomimo werbalnych deklaracji – konserwować konflikt. Mniej realne wydaje się osiągnięcie porozumienia i wypracowanie satysfakcjonującego obie strony statusu Abchazji. W tym wypadku znów kluczowa musiałaby być pozycja Rosji, która w zamian za zapewnienie sobie udziałów w regionalnych przedsięwzięciach transportowo-komunikacyjnych oraz zachowanie innych środków nacisku (np. gazowego szantażu – FR jest jedynym dostawcą gazu do Gruzji), zdecydowałaby się postawić na stabilność regionu. Nie można jednak wykluczyć przejęcia realnej inicjatywy pokojowej w konflikcie abchaskim przez USA. W Gruzji nadzieje na taki zwrot są ogromne.

Najmniej prawdopodobny wydaje się wariant ponownej wojny. Nie sposób natomiast wykluczyć lokalnych walk, podobnych do tych z października 2001 r. Istotnym elementem staje się rosnąca w Abchazji opozycja w stosunku do obecnie panującego reżimu, jak również zaważony wiek lidera Gruzji. Nowe ekipy, zarówno w Suchumi, jak i w Tbilisi mogą wykazać się większą otwartością i pragmatyzmem.

Wojciech Górecki

OSETIA POŁUDNIOWA

Wojciech Górecki

1. Wstępny zarys zagadnienia

1.1. Położenie, obszar i ludność

Osetia Południowa (oset. Chussar Iryston, gruz. Samhret Oseti) leży w północnej Gruzji, w środkowej części Wielkiego Kaukazu; jej granica przebiega około 40 km na północny zachód od Tbilisi. Powierzchnia wynosi 3,9 tys. km². Stolicą jest Cchinwali. Liczba ludności w 1990 r. – około 100 tys., z czego 67,5% stanowili Osetyjczycy, 28% – Gruzini, 2,5% – Rosjanie, zaś 1,5% – Ormianie. W wyniku wojny 1990–1992 Osetię opuściła trudna do oszacowania liczba Gruzinów. Kilka tysięcy Osetyjczyków wyjechało do Osetii Północnej, wchodzącej w skład FR.

1.2. Status

W czasach ZSRR Osetia Południowa miała status obwodu autonomicznego w składzie Gruzjińskiej SRR. W grudniu 1990 r. przewodniczący gruzińskiej Rady Najwyższej, późniejszy prezydent niepodległej Gruzji Zwiad Gamsachurdia, pozbawił ją autonomii, co stało się jedną z przyczyn wojny. Po zwycięstwie Osetyjczyków Osetia Południowa stała się *de facto* niepodległą republiką, nieuznaną przez społeczność międzynarodową. Tbilisi uważa ziemie Osetii za część Gruzji właściwej (nieautonomicznej) i określa je mianem „powiatu cchinwalskiego”. Separatystyczne władze w Cchinwali kontrolują niemal cały obszar byłego obwodu, z wyjątkiem kilku gruzińskich enklaw.

1.3. Osetyjsko-gruziński konflikt zbrojny

Konflikt rozpoczął się jesienią 1990 r., gdy komunistyczne władze Osetii Południowej proklamały powstanie Południowoosetyjskiej Radzieckiej Republiki Demokratycznej (w składzie ZSRR) i ogłosiły secesję z Gruzji. W odpowiedzi władze w Tbilisi pozbawiły Osetię autonomii i wprowadziły na jej terenie stan wyjątkowy. Na przełomie 1990 i 1991 r. doszło do pierwszych zbrojnych starć pomiędzy jednostkami armii gruziń-

skiej a lokalnymi oddziałami samoobrony. Wiosną 1991 r. wybuchła wojna. Walki toczyły się ze zmiennym natężeniem ponad rok. Separatyści, wspierani przez ochotników z Osetii Północnej i nieoficjalnie popierani przez Rosję, odnieśli zwycięstwo. 25 czerwca 1992 r. przywódcy Gruzji i Federacji Rosyjskiej, Eduard Szewardnadze i Borys Jelcyn podpisali w Dagomysie porozumienie o zawieszeniu broni, które jest przestrzegane do dziś.

1.4. Negocjacje pokojowe

Właściwy proces negocjacyjny rozpoczął się w marcu 1997 r., ale jedynym jego efektem jest kilka umów o mniejszej wadze. W przeciwieństwie do konfliktu w Abchazji groźba wznowienia działań wojennych w Osetii Południowej jest niewielka.

1.5. Międzynarodowe inicjatywy pokojowe

Na mocy porozumienia w Dagomysie w rejonie konfliktu sformowano siły pokojowe, w skład których weszły trzy „narodowe” bataliony: gruziński, południowoosetyjski i rosyjski. Ich status i mandat nie zmienił się do dziś. 6 listopada 1992 r. OBWE (wówczas KBWE) utworzyła w Gruzji misję, której głównym celem było doprowadzenie do zbliżenia stanowisk stron konfliktu. Misja, dysponująca 20 pracownikami oraz biurami w Tbilisi i Cchinwali, nadal działa.

2. Geneza konfliktu

2.1. Etnogeneza Osetyjczyków. Ustanowienie Osetii Południowej

Osetyjczycy są narodem pochodzenia indoirañskiego. Od najdawniejszych czasów zajmowali tereny dzisiejszej Osetii Północnej. Od XIII w. zaczęli kolonizować ziemie obecnej Osetii Południowej należące do gruzińskich książąt, jednak aż do połowy XX w. stanowili tam mniejszość. W latach istnienia niepodległej Gruzji (1918–1921) Osetyjczycy występowali przeciwko mienszewickim rządóm w Tbilisi i popierali bolszewików. W 1921 r. Armia Czerwona wkroczyła do Gruzji i przyłączyła ją do tworzącego

się państwa radzieckiego, a w 1922 r. na rdzenie gruzińskich ziem Moskwa powołała Południowoosetyjski Obwód Autonomiczny. Stało się to jedną z głównych przyczyn przyszłego konfliktu.

2.2. Okres pierestrojki

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych, na fali narodowego odrodzenia ludów Kaukazu w Cchinwali i we Władykaukazie pojawiła się idea zjednoczenia obydwu Osetii. W Osetii Północnej (Federacja Rosyjska) z hasłem „jeden naród – jedna republika” występował m.in. założony w 1989 r. i skupiający miejscową inteligencję Związek Narodowy (Adamon Cadisz). W Osetii Południowej (Gruzja) analogiczne żądanie wysuwała Rada Narodowa (Adamon Nychas). W zgodnej opinii działacze obu ugrupowań zjednoczona Osetia powinna być w skład Federacji Rosyjskiej. Osetyjski ruch narodowy był silnie spenetrowany przez radzieckie służby specjalne.

2.3. Wydarzenia 1990 roku

20 września 1990 r. komunistyczne władze Osetii Południowej proklamowały powstanie Południowoosetyjskiej Radzieckiej Republiki Demokratycznej (w ramach ZSRR) i secesję z Gruzji, oraz rozpoczęły oficjalne starania o połączenie się z Osetią Północną i wejście w skład RFSRR. W odpowiedzi w grudniu 1990 r. władze w Tbilisi pozbawiły Osetię autonomii i ogłosiły na jej terytorium stan wyjątkowy. Na przełomie 1990 i 1991 r. doszło do pierwszych starć między armią gruzińską a lokalnymi oddziałami samoobrony.

3. Zbrojna faza konfliktu

3.1. Przebieg walk

Starcia pomiędzy Osetyjczykami a Gruzinami przerodziły się w wojnę 6 stycznia 1991 r., gdy do obwołu wkroczyły regularne oddziały gruzińskie, napotykając silny opór osetyjskich formacji samoobrony. Walki toczyły się ze zmiennym natężeniem przez ponad rok, najcięższe – wiosną i późną jesienią 1991 r. Gruzinom nigdy nie udało się zdobyć Cchinwali, choć miasto by-

ło wielokrotnie atakowane. 14 maja 1992 r. osetyjskie i gruzińskie oddziały zawarły rozejm, zerwany po jedenastu dniach. Osetia Północna, która winą za to obarczyła Gruzję, na trzy tygodnie odcięła dopływ gazu, przesyłanego rurociągiem biegnącym z Rosji do Armenii. 25 czerwca przywódcy Gruzji i FR, Eduard Szewardnadze i Borys Jelcyn podpisali w Dagomysie porozumienie o zawieszeniu broni. Jest ono przestrzegane do dziś.

3.2. Bezpośrednie przyczyny konfliktu

Najważniejszą przyczyną konfliktu było zderzenie dwóch nacjonalizmów: osetyjskiego i gruzińskiego, oraz dwóch światopoglądów: komunistycznego i demokratycznego. 28 października 1990 r. w pierwszych demokratycznych wyborach parlamentarnych w Gruzji zwyciężył blok polityczny „Okrągły Stół – Wolna Gruzja” Zwiada Gamsachurdii (w Osetii Południowej wybory zostały zbojkotowane). 14 listopada Gamsachurdia objął funkcję przewodniczącego Rady Najwyższej Gruzji. Niezręczna polityka Gamsachurdii, m.in. pospieszna gruzinizacja życia publicznego, wyrażona w haśle „Gruzja dla Gruzinów”, wzburzyła mniejszości narodowe, w tym Osetyjczyków.

3.3. Rola Osetii Północnej i Moskwy

Dla Osetyjczyków wsparcie nadeszło ze strony Rosji. Udzieliła go, w postaci ochotników, pieniędzy i broni Osetia Północna, wchodząca w skład Federacji Rosyjskiej.

Wiele wskazuje, że działo się to za zgodą, a najprawdopodobniej – wręcz z inspiracji Moskwy. Można przyjąć, że to Kreml sprowokował zajścia w Osetii Południowej, z jednej strony łudząc działaczy z Cchinwali wizją przyłączenia obwodu do Rosji, z drugiej – szerząc wśród nich antygruzińską propagandę. Celem prowokacji było by utrzymanie Gruzji w ZSRR.

4. Obecna sytuacja w rejonie konfliktu

4.1. „Parapaństwo”

Osetia Południowa jest *de facto* niepodległą republiką, choć jej państwowości nie uznaje żaden kraj ani organizacja międzynarodowa. 29 maja 1992 r., a więc tuż po zerwaniu rozejmu, ale przed porozumieniem w Dagomysie, władze w Cchinwali proklamowały niepodległość, powołując się przy tym na „wolę narodu”: jeszcze w styczniu odbyło się referendum, w którym blisko sto procent uczestników opowiedziało się za zjednoczeniem z Osetią Północną i wejściem w skład Rosji bądź za niepodległością (choć trudno uznać, by referendum spełniało standardy demokratyczne). Od tamtej pory regularnie przeprowadzane są wszelkiego rodzaju elekcje. W ostatnich wyborach prezydenckich (listopad–grudzień 2001) zwyciężył Eduard Kokojty (Kokojew), w latach 1993–2001 republice przewodził Ludwig Czibirow. Ostatnie wybory parlamentarne odbyły się w 1999 r. Osetia Południowa ma też inne struktury państwowe – armię, policję, służby celne itd. Symboliczne znaczenie ma obowiązujący czas moskiewski, wcześniejszy o godzinę w stosunku do czasu przyjętego przez Gruzję.

4.2. Sytuacja społeczna i ekonomiczna

W Osetii Południowej od czasu wojny nie pracuje większość zakładów, na wsiach panuje gospodarka naturalna. Trudną sytuację rekompensują dotacje celowe, przyznawane z budżetu Osetii Północnej, budżetu Moskwy oraz rosyjskiego budżetu federalnego. W odróżnieniu od zamkniętej „granicy” abchasko-gruzińskiej „granica” południowoosetyjsko-gruzińska od 1996 r. jest prawie niekontrolowana, a ruch ludzi i pojazdów odbywa się bez problemów. Pod Cchinwali znajduje się wielki bazar hurtowy, na którym zaopatrują się sprzedawcy z całej północnej Gruzji. Dla osób zameldowanych w Osetii Południowej otwarta jest także granica z Rosją. Osetyjczyków nie obowiązują wizy, wprowadzone w ruchu między Federacją Rosyjską a Gruzją 5 grudnia 2000 r.

Najistotniejszym źródłem dochodu nie uznanej republiki są zyski z kontrabandy – z Osetii Południowej do Rosji przemywany jest w gigantycznych ilościach spirytus. Według szacunków rosyjskich służb celnych, w 1996 r. wartość przemytu osiągnęła pół miliarda dolarów. Pod hasłem walki ze zorganizowaną przestępczością Gruzja jesienią 2002 r. zapowiadała przeprowadzenie operacji wojskowo-policyjnej (do czego ostatecznie nie doszło), co odbierane było w Cchinwali jako zawołowana groźba likwidacji „parapaństwa”.

4.3. Stosunki z Osetią Północną i Rosją

Osetia Północna pozostaje dla Osetii Południowej „patronem”. Przedstawiciele „rosyjskiej” Osetii uczestniczą jako pośrednicy w negocjacjach pokojowych, jednak nie wyrażają już poparcia dla zjednoczenia obu jednostek. Idea ta wciąż żywa jest natomiast wśród przywódców Osetii Południowej oraz w organizacjach społecznych.

Pomocy „parapaństwu” udzielają także władze FR. Są to wspomniane dotacje oraz ruch bezwizowy, umożliwiający łatwe przekraczanie granicy, a co za tym idzie – zarobek. Osetia Południowa pozostaje dla Rosji wygodnym środkiem nacisku na Gruzję, dlatego Kreml dąży do konserwacji tego konfliktu.

4.4. Proces pokojowy

Przez pierwsze cztery lata po zakończeniu wojny kontakty pomiędzy Tbilisi i Cchinwali odbywały się za pośrednictwem władz Osetii Północnej, Kremla oraz OBWE. Właściwy proces negocjacyjny rozpoczął się 5 marca 1997 r., gdy po raz pierwszy spotkali się wyznaczeni przez Cchinwali i Tbilisi pełnomocni przedstawiciele do spraw uregulowania konfliktu. Jedynym efektem rozmów jest kilka umów o mniejszym znaczeniu, choć kontakty pomiędzy Tbilisi i Cchinwali utrzymywane są regularnie, również na szczeblu przywódców.

Głównym punktem spornym jest kwestia statusu byłej autonomii, mniejsze znaczenie ma powrót gruzińskich uchodźców. Jak się wydaje, Cchinwali jest obecnie gotowe, mimo stałej niepodległościowej retoryki, zaakceptować specjalny, wysoki status w ramach Gruzji, lecz wstrzy-

muje się przed podpisaniem wiążących porozumień, chcąc najpierw przekonać się, ile od Tbilisi „wytargują” Abchazi. Konserwacji konfliktu sprzyja także postawa Rosji oraz wspomniane wyżej niejasne interesy, łączące wysokich przedstawicieli obu stron.

4.5. Międzynarodowe inicjatywy pokojowe

Na mocy porozumienia w Dagomysie w rejonie konfliktu utworzono siły pokojowe, w skład których weszły trzy bataliony: gruziński, południowoosetyjski i rosyjski, liczące łącznie około 2000 żołnierzy. Zadaniem tych sił było niedopuszczenie do ponownego wybuchu walk. Dla nadzorowania przestrzegania zawieszenia broni powołano tzw. Wspólną Komisję Kontrolną (WKK), również złożoną z przedstawicieli Gruzji, Osetii Południowej i Rosji. Status i mandat sił nie zmienił się do dziś.

6 listopada 1992 r. OBWE (wówczas KBWE) utworzyła w Gruzji misję, której głównym celem było doprowadzenie do zbliżenia stanowisk stron konfliktu oraz współpraca z WKK. Misja, dysponująca 20 pracownikami oraz biurami w Tbilisi i Cchinwali, także działa do dzisiaj.

5. Prognoza

Spośród postradzieckich konfliktów, które doprowadziły do powstania „parapaństw”, spór w Osetii Południowej jest najmniej ostry, a jego strony – bodaj najbardziej skłonne do kompromisów i ustępstw. Mimo wszystko, w najbliższym czasie nie należy spodziewać się przełomu. Istniejące *status quo* jest na rękę znaczącym grupom elit – zarówno osetyjskich, jak i gruzińskich. W konserwacji konfliktu zainteresowana jest także Rosja. W dłuższej, kilkuletniej perspektywie możliwe jest formalne uznanie przez Cchinwali jakiejś zależności od gruzińskich władz centralnych. Republika musiałaby w takim przypadku otrzymać szeroką autonomię.

Wojciech Górecki

GÓRNY KARABACH

Jacek Wróbel

1. Wstępny zarys zagadnienia

1.1. Położenie, obszar i ludność

Górny (Górski) Karabach (GK, ros. Nagornyj Karabach, orm. Arcach) leży w zachodnim Azerbejdżanie i stanowi enklawę, oddaloną w najwięzszym miejscu 6 km od granic Armenii i 15 km od granic Iranu. Zajmuje obszar 4,4 tys. km². W wyniku wojny ormiańsko-azerskiej 1992–1994 Ormianie z Karabachu zajęli i do dziś kontrolują prawie całą enklawę oraz pas ziem wokół niej². W 1989 r. enklawę zamieszkiwali w 76% Ormianie, resztę stanowili Azerowie i Rosjanie. W 1991 r. liczba ludności Karabachu wynosiła 193 tys. Obecnie, po wyjeździe wszystkich Azerów, prawie wszystkich Rosjan i części Ormian (emigracja zarobkowa) jest mniejsza i wynosi niewiele ponad 140 tys.

1.2. Status

Górny Karabach formalnie stanowi część Azerbejdżanu. W ZSRR miał status obwodu autonomicznego w składzie Azerbejdżańskiej SRR. Obecnie Górny Karabach (dawny obwód plus zajęte ziemie azerbejdżańskie) jest *de facto* państwem niepodległym, choć nie uznanym przez żaden inny kraj (łącznie z Armenią) ani organizację międzynarodową. Posiada własne siły zbrojne, policję, prezydenta i parlament. Poza kontrolą Stepanakertu znajdują się fragmenty terytorium na północy obwodu.

1.3. Azersko-ormiański konflikt zbrojny

W latach 1992–1994 w Górnym Karabachu i okolicznych rejonach Azerbejdżanu toczyły się regularne walki między Ormianami i Azerami. Zwycięstwo w wojnie odnieśli Ormianie, niezależ-

² Łącznie ok. 12 tys. km², czyli ok. 14% terytorium Azerbejdżanu; występuje tu celowa manipulacja danymi – źródła azerskie podają zawyżoną powierzchnię 17 tys. km² i 20% terytorium, ormiańskie z kolei nie wliczają do terenów okupowanych samego Karabachu.

niając GK od Azerbejdżanu i opanowując przylegające doń tereny. Armenia oficjalnie nie brała udziału w wojnie. 9–12 maja 1994 r. mediacja rosyjska doprowadziła do podpisania protokołu o przerwaniu walk. Rozejm utrzymuje się do dzisiaj, sporadycznie mają miejsce drobne starcia graniczne.

1.4. Negocjacje pokojowe

W marcu 1992 r. została utworzona Mińska Grupa KBWE, której obecnie współprzewodniczą USA, Rosja i Francja. Pod jej auspicjami od kwietnia 1999 r. odbywają się bezpośrednie spotkania negocjacyjne prezydentów Armenii i Azerbejdżanu, Roberta Koczariana i Gejdara Alijewa. Negocjacje nie przyniosły jednak wymiernych postępów.

2. Geneza konfliktu

2.1. Wydarzenia przełomu XIX i XX w.

Dzieje konfliktu Ormian z ludami tureckimi datują się od końca XIX w., kiedy rozwijający się ruch nacjonalistyczny w Turcji zderzył się z armeńską konspiracją niepodległościową. Ówczesny konflikt znalazł swoje apogeum w pogromach Ormian w Imperium Osmańskim w końcu XIX i na początku XX w. – największy miał miejsce w 1915 r., kiedy zginęło ok. 600 tys. Ormian (choć mówi się nawet o 1,5 mln ofiar).

2.2. Lata 1918–1920

W okresie krótkiej niepodległości republik zakaukaskich w latach 1918–1920 istniał spór terytorialny między Armenią a Azerbejdżanem, dotyczący właśnie ziem Górnego Karabachu.

2.3. Okres radziecki

Po włączeniu Armenii i Azerbejdżanu do Rosji Radzieckiej w 1920 r. Górny Karabach, zamieszany w 94 procentach przez Ormian, włączono do Azerbejdżańskiej SRR w charakterze obwodu autonomicznego, co stało się zarzewiem obecnego konfliktu.

2.4. Pierestrojka i pierwsze starcia

21 lutego 1988 r. Rada Deputowanych Ludowych GKOA zwróciła się do Rad Najwyższych ZSRR, Armenii i Azerbejdżanu o przekazanie obwodu pod jurysdykcję Armenii, a wobec odmowy sama przyłączenie to uchwaliła. Nastąpił pierwszy incydent ormiańsko-azerski w GK, w którym zginęło dwóch Azerów, i pogromy Ormian w Sumgaicie (miasto w pobliżu Baku), trwające trzy dni przy całkowitej bierności wojska i milicji. 1 grudnia 1989 r. Rada Najwyższa Armenii uchwaliła zjednoczenie GKOA i Armeńskiej SRR. Rozpoczęły się starcia partyzantów ormiańskich w Karabachu z siłami azerbejdżańskimi i radzieckimi. 2 sierpnia 1991 r. sesja rad wszystkich szczebli GKOA proklamowała powstanie Republiki Górnego Karabachu. Tego samego dnia Azerowie rozpoczęli ostrzał artyleryjski Stepanakertu, a 26 listopada 1991 r. Baku anulowało autonomię obwodu.

3. Zbrojna faza konfliktu

3.1. Przebieg wojny

Regularne walki ormiańsko-azerskie rozpoczęły się w styczniu 1992 r. i toczyły się ze zmiennym szczęściem, choć karabascy Ormianie radzili sobie na froncie zdecydowanie lepiej. Ostatecznie Ormianie wojnę wygrali, przejmując kontrolę nad większą częścią obwodu i opanowując także część Azerbejdżanu „właściwego” (rejon lacyński, co umożliwiło lądowe połączenie z Armenią, a także rejony agdamski i fizuliński). W sumie Ormianie zajęli około 14% terytorium Azerbejdżanu.

12 maja 1994 r. podpisano rozejm między Azerbejdżanem, Górnym Karabachem i Armenią (mimo że ostatnia formalnie nie uczestniczyła w wojnie), w obecności przedstawicieli Rosji i Mińskiej Grupy KBWE.

3.2. Zaangażowanie państw trzecich

Armenia nie uważała się za stronę w konflikcie, choć *de facto* było inaczej (transporty żywności, sprzętu i broni do Karabachu, szkolenie ochotników do walki z Azerami). Rosja początkowo wspierała stronę azerską, jednak kiedy w połowie 1992 r. prezydentem Azerbejdżanu został niepodległościowo nastawiony Abulfaz Elczibiej,

zaczęła wspierać Ormian (ogromna pomoc wojskowa). Ormian popierał też Iran.

Turcja z kolei wsparła Azerbejdżan (dostawy broni, doradcy wojskowi, blokada granicy z Armenią). Odmówiła jednak wezwaniom Baku do otwartej interwencji zbrojnej przeciwko Armenii.

4. Obecna sytuacja w rejonie konfliktu

4.1. „Parapaństwo”

Górny Karabach jest *de facto* państwem niepodległym, aczkolwiek nie uznanym przez żaden inny kraj (łącznie z Armenią) ani organizację międzynarodową. Ma własne siły zbrojne (jego armia uchodzi za najsilniejszą na Kaukazie Południowym), policję, prezydenta i parlament. Prezydentem od 2 września 1997 r. jest Arkadij Gukasjan, który zastąpił na tym stanowisku Roberta Koczarian (w marcu 1997 r. Koczarian został premierem, a w marcu 1998 r. prezydentem Armenii).

W obiegu jest armeński dram. Istnieje swobodny przepływ ludzi między GK a Armenią (w Erewanie działa też Stałe Przedstawicielstwo Republiki Górnego Karabachu, gdzie obywatele innych państw uzyskują wizy wjazdowe do GK). Ormianie z Karabachu, chcący wyjechać za granicę, mają możliwość uzyskania paszportów Armenii. W miasteczku Mindżewan funkcjonuje karabasko-irańskie przejście graniczne, nielegalne z punktu widzenia prawa międzynarodowego (formalnie z Iranem graniczy w tym miejscu Azerbejdżan). Te ułatwienia i duża pomoc Ormian z diaspory łagodzą panujący w GK kryzys. W republice panuje reżim wojskowy³, dodatkowo powszechny jest proceder odbywania służby wojskowej żołnierzy z Armenii właśnie w Karabachu.

4.2. Negocjacje pokojowe

24 marca 1992 r., na szczycie KBWE w Helsinkach powołano Mińską Grupę KBWE (później OBWE) – złożoną z 11 państw. Jej celem było do-

³ Każdy mężczyzna, który opuszcza Karabach i nie wraca przez ponad trzy miesiące bez powiadomienia odpowiedniej komendantury, jest uznawany za dezertera i wszczyna się przeciw niemu sprawę karną.

prowadzenie do przerwania walk, a następnie do konferencji pokojowej. 9–12 maja 1994 r. dzięki mediacji rosyjskiej podpisano w Biszkeku protokół o przerwaniu walk. Dokument podpisali ministrowie obrony Armenii, Azerbejdżanu i „minister obrony” nie uznanego rządu Republiki Górniego Karabachu.

10 sierpnia 1995 r. przewodniczący OBWE powołał osobistego przedstawiciela ds. uregulowania konfliktu (został nim ambasador Andrzej Kasprzyk). Na szczycie OBWE w Lizbonie w 1996 r. uznano zasadę integralności terytorialnej Azerbejdżanu jako podstawę do rokowań w kwestii karabaskiej. Przeciwko tej decyzji protestowała Armenia i GK. Od września 1997 r. Grupie przewodniczą USA, Rosja i Francja. Państwa te reprezentują obecnie: Rudolf Perina, Nikołaj Gribkow i Hugues Pernet.

Od kwietnia 1999 r. trwają też bezpośrednie spotkania negocjacyjne prezydentów Armenii i Azerbejdżanu, Roberta Koczariana i Gejdara Alijewa pod auspicjami Mińskiej Grupy. Jedynym realnym sukcesem tych rozmów pozostaje niedopuszczenie do wznowienia działań zbrojnych i sam fakt toczenia się rozmów pokojowych.

Istnieją dwa główne podejścia do kwestii uregulowania konfliktu, różniące się kolejnością rozwiązywania spornych problemów: *wariant pakietowy* i *wariant „krok po kroku”*. Pierwszy polega na jednoczesnym zawarciu porozumienia dotyczącego statusu Górniego Karabachu oraz wycofaniu wojsk karabaskich z terytoriów okupowanych Azerbejdżanu (preferowany jest przez stronę ormiańską, która nie chce tracić środka nacisku na Azerbejdżan, jakim jest fakt okupowania „strefy bezpieczeństwa” wokół GK). Drugi wariant zakłada, że GK najpierw wycofa swoje wojska z okupowanych terytoriów Azerbejdżanu, a w drugiej kolejności będą prowadzone rozmowy o statusie Karabachu. Jest to wariant preferowany przez stronę azerbejdżańską⁴.

⁴ Prezydent Armenii Lewon Ter-Petrosjan był skłonny zgodzić się na zasadę rozwiązania „krok po kroku”, jednak sprzeciwiła się temu opinia publiczna Armenii, Górniego Karabachu i ormiańskiej diaspory. Opowiedzenie się za tą opcją kosztowało go utratę władzy w lutym 1998 r. Pokazało to skalę oporu, na jaki natrafiają przywódcy Armenii skłonni do kompromisu.

Spośród wielu propozycji pojawiających się w trakcie negocjacji najważniejsze są dwie: *Plan Paula Goble'a (wymiana terytoriów między Armenią i Azerbejdżanem)* i *Plan Johna Maresca (państwo stowarzyszone)*. Pierwszy przewiduje połączenie Górniego Karabachu z Armenią przez przekazanie jej tzw. korytarza lądowego. W zamian Armenia oddałaby Azerbejdżanowi rejon Meghri, przez co ten uzyskałby korytarz lądowy do azerbejdżańskiej enklawy – Nachiczewanu. Plan państwa stowarzyszonego zakłada, że Karabach (w granicach z 1988 r.) pozostałby częścią Azerbejdżanu, ale byłby „swobodnie stowarzyszony z Azerbejdżanem” i miałby prawo utrzymywać reprezentantów w Erewanie, Baku, Moskwie i innych stolicach, choć nie byłby uznany za suwerenne, niepodległe państwo. Azerbejdżan nie miałby prawa utrzymywać wokół Karabachu systemów broni o charakterze ofensywnym. Armenia uzyskałaby prawo do swobodnego tranzytu przez korytarz lądowy do GK, a Azerbejdżan takie samo prawo przez rejon Meghri do Nachiczewanu.

Należy również wspomnieć o planie przyznania GK niepodległości (nie do przyjęcia dla strony azerbejdżańskiej) i przyznania Karabachowi autonomii w ramach Azerbejdżanu (na co z kolei nie chcą zgodzić się Ormianie).

4.3. Stanowiska stron konfliktu

Stanowiska Armenii i Górniego Karabachu są zbliżone – różnią się jedynie szczegółami i sposobem rozłożenia akcentów. Ormianie nie zgadzają się na uznanie Karabachu za autonomię w ramach Azerbejdżanu i są za jednoczesnym ustaleniem statusu GK i wycofaniem wojsk karabaskich z okupowanych terytoriów Azerbejdżanu.

Azerbejdżan zgadza się jedynie na przyznanie Karabachowi szerokiej autonomii, wyklucza uznanie GK suwerenności bądź jego zjednoczenie z Armenią. Baku domaga się najpierw wycofania armii karabaskiej z terytoriów okupowanych, a dopiero później rozmów o statusie Karabachu.

4.4. Szczyt w Key West i załamanie się negocjacji

3–6 kwietnia 2001 r. w Key West na Florydzie miał miejsce szczyt armeńsko-azerbejdżański. W rozmowach prezydentów Roberta Koczariana

i Gejdara Alijewa uczestniczył sekretarz stanu USA Colin Powell. Prawdopodobnie omawiano nowy plan pokojowy, mający polegać na utworzeniu z terenów Karabachu oraz korytarza łączącego wspólnego politycznego organizmu, zarządzanego przez Ormian, lecz pozostającego pod protektoratem USA, Rosji i Francji. Pozostałe okupowane przez Ormian ziemie miałyby zostać zwrócone Azerbejdżanowi. Ponadto miałyby zostać odblokowane regionalne szlaki komunikacyjne, m.in. linia kolejowa łącząca Azerbejdżan z Nachiczewanem. Szczyt w Key West rozbudził nadzieje na przełom w negocjacjach, jednak do kolejnego umówionego już szczytu nie doszło. Przyczyną załamania się negocjacji mogła być krytyka zapowiedzianych przez prezydenta Roberta Koczariana ustępstw przez armeńską opozycję.

4.5. Sytuacja po zamachach z 11 września 2001 r.

Kiedy po zamachach w USA zarówno Azerbejdżan, jak i Armenia zadeklarowały poparcie dla koalicji antyterrorystycznej, wydawało się, że jest to okazja do intensyfikacji dialogu między Erewanem a Baku. Nadzieje te szybko się jednak rozwiały: Azerbejdżan zaczął oskarżać karabaskich Ormian o udział w światowej sieci terrorystycznej, a Armenia Azerów o współpracę z bojownikami czeczeńskimi. Alijew i Koczarian, spotkawszy się na szczycie WNP w Moskwie 30 listopada 2001 r. nie przeprowadzili dyskusji na temat Górnego Karabachu.

Na początku kwietnia 2002 r. Erewan i Baku miały specjalnych prezydenckich przedstawicieli ds. konfliktu karabaskiego, którzy spotkali się kilka razy. I ta inicjatywa jednak nie przyniosła rzeczywistej zmiany sytuacji.

4.6. Szczyty w Sadaraku i Kiszyniowie. Malejące znaczenie MG OBWE

Kolejne spotkanie prezydentów Koczariana i Alijewa miało miejsce 14 sierpnia 2002 r. w miejscowości Sadarak w Republice Nachiczewańskiej, a następne (22 z kolei) – 7 października przy okazji szczytu państw WNP w Kiszyniowie. Rozwinęła się dyskusja wokół przydatności Mińskiej Grupy w negocjacjach pokojowych. Zarówno delegacja armeńska, jak i azerbejdżańska wy-

słały sygnały świadczące, że obydwa państwa uważają dziesięcioletnią mediację OBWE za mało produktywną.

4.7. Ekonomiczne skutki przedłużania się konfliktu

Przedłużanie się nierozwiązanego konfliktu rzuca na sytuację ekonomiczną regionu: blokada granic armeńsko-azerbejdżańskiej i armeńskotureckiej hamuje handel. Konflikt zwiększa także ryzyko inwestycyjne i obniża atrakcyjność inwestowania na całym Kaukazie Południowym. Powoduje wzmocnienie autorytaryzmu. W Armenii, Azerbejdżanie oraz w GK władze używają straszaka w postaci wroga zewnętrznego, aby „dyscyplinować” opozycję.

4.8. Implikacje międzynarodowe i regionalne konfliktu

Konflikt w Górnym Karabachu był jednym z czynników konsolidujących siatkę sojuszy na Kaukazie Południowym. Zmuszał (i zmusza) Armenię do zacieśniania sojuszu z Rosją oraz zbliżenia z Iranem. W przypadku Azerbejdżanu wzmacniał (i wzmacnia) jego naturalny sojusz z Turcją oraz bliskie stosunki z Gruzją i NATO. Istnienie „parapaństwa” wywołuje dodatkowo szereg negatywnych zjawisk, m.in. umożliwia rozwój przestępczości w regionie.

5. Prognozy

Impas w rokowaniach w kwestii Górnego Karabachu trwa od 2001 r. (od szczytu w Key West) i wydaje się, że intensyfikacja procesu pokojowego nie jest w chwili obecnej możliwa. Równocześnie jest bardzo mało prawdopodobne, żeby za rządów obecnych reżimów w Armenii i Azerbejdżanie rozpoczęła się nowa wojna. Ormianie są zadowoleni ze *status quo*, więc nie dążą do wojny, a władze w Baku obawiają się kolejnej porażki. Również rozpoczęcie budowy ropociągu Baku–Ceyhan, wielkiej inwestycji państw zachodnich na Kaukazie Południowym, zmniejsza ryzyko wybuchu wojny. Azerbejdżanowi, który jest bardziej niż Armenia zainteresowany zmianą *status quo* w kwestii karabaskiej, jednocześnie niezwykle zależy na powodzeniu tej inwe-

stycji. Tymczasem w razie wznowienia działań wojennych szanse jej realizacji byłyby na długo pogrzebane.

Ustalone w ostatnich latach *status quo* wydaje się stabilne. Paradoksalnie większym zagrożeniem dla stabilności w regionie mogłyby się stać zdecydowane próby uregulowania konfliktu. Zarówno władza Alijewa, jak i Koczariana nie ma pełnej legitymacji społecznej. Dlatego też posługiwanie się w oficjalnej propagandzie argumentem wojny ułatwia utrzymanie społecznej równowagi. Krok naprzód w negocjacjach wydaje się możliwy wtedy, gdy w obydwu państwach nastąpi zmiana władzy. Tymczasem jest wątpliwe, by ewentualne zastąpienie Gejdara Alijewa przez jego syna Ilhama na „tronie” w Baku można było za taką zmianę uznać.

Jacek Wróbel

CZECZENIA

Maciej Falkowski

1. Wstępny zarys zagadnienia

1.1. Położenie, obszar i ludność

Czeczenia położona jest w środkowo-wschodniej części Kaukazu Północnego i zajmuje obszar około 16,6 tys. km² (po podziale Czeczeno-Inguskiej ASRR w 1992 r. granica między Czeczenią i Inguszetią nie została formalnie wytyczona). Na zachodzie republika graniczy z Inguszetią i Osetią Północną, na północy z Krajem Stawropolskim, na wschodzie z Dagestanem, zaś na południu z Gruzją. Według ostatniego radzieckiego spisu ludności z 1989 r. Czeczeno-Inguską ASRR zamieszkiwało 1,27 mln mieszkańców (Czeczeni stanowili 57,8% ludności, Ingusze – 12,9%, Rosjanie – 23,1%). Po pierwszej wojnie czeczeńskiej (1994–1996) szacunki mówiły o 900 tys. mieszkańców (prawdopodobnie były zawyżone), z których 70% mieli stanowić Czeczeni. Rozpoczęcie drugiej wojny czeczeńskiej jesienią 1999 r. spowodowało masowy *exodus* ludności z Czeczenii (opuściło ją ok. 350 tys. ludzi), przede wszystkim do sąsiedniej Inguszetii (do dziś żyje tam ok. 120 tys. uchodźców czeczeńskich).

Ogólnorosyjski spis ludności z października 2002 r. wykazał, że w republice mieszka obecnie prawie 1,1 mln ludzi, są to jednak dane z pewnością zawyżone. Według szacunków niezależnych ekspertów w Czeczenii przebywa dziś nie więcej niż 600 tys. ludzi. Stolicą Czeczenii jest Grozny, który liczy obecnie do 100 tys. mieszkańców (w 1989 r. – 397 tys.).

1.2. Specyfika konfliktu czeczeńskiego

Konflikt w Czeczenii jest najdłużej trwającym (jeśli chodzi o aktywne działania wojenne) i najbardziej krwawym konfliktem na obszarze post-radzieckim. Walki w Czeczenii nadal trwają (jest to druga zbrojna faza konfliktu; pierwsza miała miejsce w latach 1994–1996). Jest to jedyny konflikt zbrojny, który toczy się na obszarze Federacji Rosyjskiej. Inaczej niż w wypadku pozostałych konfliktów strony wojny w Czeczenii nie prowadzą rokowań pokojowych; ich rozpoczęcia konsekwentnie odmawia Rosja, dążąc do stłu-

mienia czeczeńskiego separatyzmu drogą militarną i starając się doprowadzić do normalizacji sytuacji w republice według własnego scenariusza. Istotnym elementem konfliktu jest bardzo liczna czeczeńska diaspora w Rosji (w samej Moskwie żyje ok. 100 tys. Czeczeńów), z którą władze muszą się liczyć ze względu na jej polityczne ambicje i wpływy; sytuacja w republice ma odbicie w stosunkach Czeczeńów, mieszkających w Rosji, z władzami i pozostałą ludnością.

1.3. Status republiki

Czeczenia, jako jedyna republika Federacji Rosyjskiej, nie podpisała układu federacyjnego z 31 marca 1992 r.; mimo to rosyjska konstytucja z 1993 r. wymienia ją jako jeden z podmiotów Federacji. W lutym 1992 r. nieuznawany przez Moskwę reżim Dudajewa przyjął własną konstytucję, która określała Czeczenię jako niepodległe państwo. Po pierwszej wojnie, na mocy rosyjsko-czeczeńskich porozumień podpisanych w Chasawjurtcie (22 lipca i 31 sierpnia 1996 r.) status Czeczenii postanowiono odłożyć na 5 lat. Podpisane dokumenty nie zawierały stwierdzenia, że Czeczenia jest częścią Federacji Rosyjskiej. W okresie pomiędzy wojnami (1996–1999) republika była *de facto* niepodległa, choć jej niepodległości nie uznało żadne państwo. Wkroczenie wojsk rosyjskich do republiki w październiku 1999 r. doprowadziło do przywrócenia jurysdykcji rosyjskiej na terytorium Czeczenii. 23 marca 2003 r. w republikańskim referendum przyjęto nową konstytucję, w której Czeczenia określona została jako nieodłączna część Rosji (wyników referendum nie uznała czeczeńska opozycja zbrojna). Kreml zapowiada ponadto podpisanie w najbliższym czasie porozumienia o rozgraniczeniu pełnomocnictw między Moskwą a Grozным, co, według niego, ostatecznie rozwiązać ma problem statusu republiki.

2. Geneza konfliktu

Współczesne wydarzenia w Czeczenii mają bardzo głębokie podłoże historyczne. Przyczyn wrogości Czeczeńów do Rosji oraz ich dążenia do utworzenia niezależnego państwa szukać należy zarówno w czasach carskiej Rosji, jak i Związku Radzieckiego. Podbój Kaukazu przez

Rosję, który trwał od końca XVIII do drugiej połowy XIX w., był krwawy i bezwzględny. Najsilniejszy opór armii carskiej stawiali Czeczeni, których ziemie podbite zostały dopiero w 1859 r. Represje stosowane przez Rosjan powodowały, że wzniesli oni kolejne powstania, z których ostatnie wybuchło w latach czterdziestych XX wieku.

Po podbiciu Kaukazu Rosja nigdy nie podjęła próby integracji regionu z resztą imperium, traktując go jako wewnętrzną kolonię, a jego mieszkańców jako obywateli drugiej kategorii. Konsekwencją tego stanu rzeczy było przetrwanie w odmiennym od rosyjskiego, egalitarnym społeczeństwie czeczeńskim archaicznych struktur klanowych oraz anarchistycznego pojmowania takich kategorii jak państwo, władza czy prawo. Wzajemną wrogość i obcość pogłębiły czasy radzieckie, przede wszystkim zaś deportacja Czeczeńów do Kazachstanu i Kirgistanu, dokonana na rozkaz Józefa Stalina w lutym 1944 r. (zostali oskarżeni o kolaborację z Niemcami). W roku 1957 zezwolono im na powrót z zesłania, jednak aż do rozpadu ZSRR ich prawa starano się na różne sposoby ograniczać. Pod względem rozwoju gospodarczego republika znajdowała się na jednym z ostatnich miejsc w ZSRR, chronicznym problemem było także ukryte bezrobocie. Na początku lat dziewięćdziesiątych, wraz z rozpadem ZSRR, osłabieniem władzy centralnej oraz kryzysem gospodarczym, nierozwiązany konflikt rosyjsko-czeczeński wybuchł ponownie.

3. Przebieg konfliktu

3.1. „Czeczeńska rewolucja” i rządy Dżochara Dudajewa (1991–1994)

W czasach gorbaczowowskiej *perestrojki* w Czeczenii rozpoczęło się odrodzenie narodowe. W 1991 r. w wyniku przewrotu władzę w Grozным przejął radykalny czeczeński ruch narodowy, który wysunął hasła niepodległościowe. Czeczenia ogłoszona została suwerennym państwem, a jej prezydentem został były radziecki generał Dżochar Dudajew. Czeczenia nie podpisała układu federacyjnego z 31 marca 1992 r. i faktycznie pozostała poza państwem rosyjskim. Po nieudanej próbie interwencji zbrojnej (listopad 1991 r.) Moskwa wycofała z republiki

swoje oddziały, które pozostawiły tam bardzo dużą ilość broni. Dyktatorskie rządy Dudajewa doprowadziły do powstania w republice silnej opozycji, którą zaczęła aktywnie wspierać Moskwa, licząc na obalenie dudajewowskiego reżimu. Kilka prób zbrojnego przewrotu podjętych przez siły opozycji zakończyło się jednak niepowodzeniem.

3.2. Pierwsza wojna czeczeńska (1994–1996)

11 grudnia 1994 r. do Czeczenii wkroczyły wojska rosyjskie. Oficjalną przyczyną interwencji w republice była konieczność „przywrócenia konstytucyjnego porządku” na jej obszarze i zapobieżenie rozlaniu się separatyzmu i niestabilności na pozostałe republiki Kaukazu Północnego. W rzeczywistości do wojny dążyła znaczna część rosyjskiej generalicji, która chciała wzmocnić pozycję i prestiż armii w państwie oraz zatuszować nielegalne interesy prowadzone z Czeczenami. Moskwa chciała ponadto przywrócić kontroli nad biegnącym przez Czeczenię ropociągiem.

Choć siły rosyjskie w ciągu pierwszych miesięcy wojny zajęły Grozny i większą część równinnej Czeczenii, nie były w stanie złamać oporu czeczeńskich partyzantów, po których stronie stała większość ludności republiki. Rosyjska armia okazała się nieprzygotowana do prowadzenia tego typu wojen, ponosiła ogromne straty i kompromitowała się coraz bardziej w oczach opinii publicznej. Czeczeni prowadzili natomiast udaną wojnę partyzancką, dokonując nawet kilku rajdów poza terytorium republiki, w końcu zaś, w sierpniu 1996 r., odbijając z rąk Rosjan Grozny.

Przedłużająca się wojna stała się powodem konfliktu interesów rosyjskich struktur siłowych, które chciały jej kontynuacji, i *lobby* paliwowo-energetycznego, dążącego do jej zakończenia. Kluczowe znaczenie miały jednak zbliżające się wybory prezydenckie w Rosji, w których o reelekcję zamierzał ubiegać się Borys Jelcyn; zakończenie konfliktu czeczeńskiego miało pomóc mu w zyskaniu głosów wyborców. Rozmowy pokojowe rozpoczęto po śmierci Dżochara Dudajewa (kwiecień 1996 r.). 31 sierpnia 1996 r. w Chasawjurtcie podpisane zostało rosyjsko-czeczeńskie porozumienie pokojowe, kończące pierwszą

wojnę czeczeńską. Rosja zgodziła się *de facto* na niepodległość Czeczenii, a problem statusu republiki odłożony został na 5 lat. Wkrótce z Czeczenii wycofane zostały wszystkie oddziały rosyjskie, a władza przeszła w ręce bojowników.

Skutki wojny były tragiczne. Zginęło ok. 60 tys. ludzi, w tym ok. 5 tys. rosyjskich żołnierzy i ok. 10 tys. bojowników, setki tysięcy osób opuściło Czeczenię. Wojna spowodowała także głębokie zmiany w strukturze społeczeństwa czeczeńskiego i składzie narodowościowym republiki. Jednym z najważniejszych skutków wojny był spadek pozycji Rosji na Kaukazie Północnym i Południowym, osłabienie kontroli Kremla nad pozostałymi północnokaukaskimi republikami oraz kompromitacja armii rosyjskiej.

3.3. Okres „quasi-niepodległości” Czeczenii (1996–1999)

27 stycznia 1997 r. w Czeczenii odbyły się wybory prezydenckie i parlamentarne; prezydentem wybrany został szef sztabu czeczeńskiej armii Aślan Maschadow – polityk umiarkowany, opowiadający się za jak najszybszym uregulowaniem stosunków z Moskwą. Maschadowowi nie udało się stworzyć silnego i sprawnego państwa i w Czeczenii zapanowała anarchia. Obok czynników obiektywnych (zrujnowana gospodarka, nieuregulowany status) o klęsce sprawy niepodległości zadecydowały ambicje lokalnych przywódców, przeważnie byłych komendantów polowych, którzy nie chcieli podporządkować się władzy centralnej. Opozycja prowadziła destrukcyjną politykę, żądając ustąpienia władz i przekształcenia Czeczenii w państwo islamskie; w kraju rozszalała się przestępczość. Choć prezydent Maschadow był zwolennikiem pokojowego ułożenia stosunków z Rosją, nie otrzymał on z jej strony żadnej pomocy w celu rozprawienia się z opozycją islamską i zaprowadzenia w Czeczenii porządku.

3.4. Druga wojna czeczeńska (1999–)

Pretekstem do ponownego wprowadzenia wojsk federalnych do Czeczenii stała się agresja czeczeńskich islamistów dowodzonych przez Szamila Basajewa i Chattaba na Dagestan (sierpień 1999 r.), którzy ogłosili zamiar utworzenia na ca-

łym Kaukazie Północnym państwa islamskiego. Ponadto we wrześniu 1999 r. miała miejsce seria wybuchów w rosyjskich miastach (Moskwa, Bujnack, Wołgodońsk), w których zginęło prawie 300 osób. O zorganizowanie zamachów oskarżono Czeczenów, a w Rosji zapanowała psychoza strachu, połączona z antyczeczeńską histerią. W tej atmosferze dokonała się zmiana szefa rosyjskiego rządu. Został nim Władimir Putin, który wkrótce po objęciu urzędu zapowiedział bezwzględną walkę z terroryzmem, czym zdobył sobie ogromną popularność w społeczeństwie. Ponowną interwencję w Czeczenii nazwano „operacją antyterrorystyczną”.

Nowa wojna w Czeczenii ułatwiła płynne przekazanie władzy na Kremlu: 31 grudnia 1999 r., gdy premier Putin był już bardzo popularnym politykiem, prezydent Borys Jelcyn ustąpił ze stanowiska, przekazując obowiązki głowy państwa premierowi. 26 marca 2000 r. odbyły się w Rosji przyspieszone wybory prezydenckie, w których zwyciężył Władimir Putin. Jak się wydaje, kwestie sukcesji władzy odegrały przy wybuchu wojny czeczeńskiej decydującą rolę. Chciała jej także rosyjska armia upokorzona klęską w pierwszej wojnie i koniecznością wycofania się z republiki w 1996 r.

1 października 1999 r. wojska rosyjskie wkroczyły do Czeczenii. Działającym zdecydowanie skuteczniej niż podczas pierwszej wojny wojskom federalnym w ciągu pięciu miesięcy udało się rozbić główne zgrupowania czeczeńskie i przejąć kontrolę nad większą częścią terytorium Czeczenii. Wraz z rozpoczęciem wojny nastąpił *exodus* ludności republiki, przede wszystkim do sąsiedniej Inguszetii. Wiosną 2000 r. siły czeczeńskie rozpoczęły wojnę partyzancką, która trwa do dziś. Obecna wojna jest znacznie bardziej brutalna od poprzedniej. Rozbici na niewielkie oddziały bojownicy unikają otwartych starć z Rosjanami, koncentrując się na podkładaniu min, ostrzałach rosyjskich kolumn i helikopterów oraz mordowaniu współpracujących z Rosjanami Czeczenów. W odwecie armia federalna pacyfikuje czeczeńskie wsie, oskarżając ich mieszkańców o wspieranie partyzantów.

Masowe represje stosowane przez armię rosyjską i coraz bardziej brutalne metody walki stosowane przez obie strony konfliktu doprowadziły do pojawienia się w Czeczenii radykalnych na-

strojów wśród znacznej części bojowników. 23 października 2002 r. czeczeńskie komando dowodzone przez Mowsara Barajewa dokonało bezprecedensowego w całej historii konfliktu aktu terroru, zajmując moskiewski teatr na Dubrowce i biorąc ok. 800 osób jako zakładników. Jedynym żądaniem terrorystów było zakończenie wojny w Czeczenii i wycofanie wojsk rosyjskich z republiki. Był to zarówno cios w bezpieczeństwo i stabilność państwa rosyjskiego, jak i dowód na porażkę polityki Kremla w Czeczenii. 25 października rosyjskie oddziały specjalne dokonały szturm budynku teatru, zabijając wszystkich terrorystów; zginęło ponad stu zakładników. Po zamachu w Moskwie Czeczenia, zepchnięta na dalszy plan w hierarchii najważniejszych problemów putinowskiej Rosji, ponownie stała się jedną z priorytetowych kwestii w polityce Kremla.

4. Obecna sytuacja w rejonie konfliktu

4.1. Polityka Kremla w Czeczenii

Już w czerwcu 2000 r. Kreml ogłosił zakończenie militarnej fazy „operacji antyterrorystycznej”, przekazując jej kierownictwo w ręce FSB. Powołano także tymczasową cywilną administrację republiki, na której czele stanął były „separatystyczny” mufti Czeczenii Achmed Kadyrow, który jeszcze w październiku 1999 r. przeszedł na stronę Rosjan. W styczniu 2001 r. utworzono czeczeński rząd. Choć w republice cały czas miała miejsce brutalna wojna partyzancka, władze starały się przekonać rosyjskie społeczeństwo i opinię międzynarodową, że w Czeczenii postępuje proces normalizacji. Od wiosny 2002 r. w republice wdrażano tzw. politykę „czeczenizacji”, czyli legitymizacji prorosyjskich władz Czeczenii i stopniowego przekazywania im władzy w republice, która spotykała się jednak ze sprzeciwem armii, nie mającej zamiaru dzielić się władzą z „cywilami”. Rosja dążyła do jednostronnego zaprowadzenia pokoju w Czeczenii i narzucenia swojego porządku, nie dopuszczając do procesu pokojowego bojowników (choć prowadzono z nimi tajne rozmowy, starając się skłonić ich do złożenia broni i poparcia nowej władzy).

Politykę „czeczenizacji” ze zwiększoną siłą kontynuowano po tragedii na Dubrowce. Władze podjęły szereg działań i złożyły Czeczenom wiele obietnic, które miały przybliżyć zakończenie konfliktu. Głównym elementem „czeczenizacji” stało się referendum konstytucyjne w republice, które odbyło się 23 marca 2003 r. Według oficjalnych rezultatów za przyjęciem konstytucji opowiedziało się 96% głosujących, zaś frekwencja przekroczyła 80%. Celem przyjęcia czeczeńskiej ustawy zasadniczej było przypieczętowanie końca czeczeńskiego separatyzmu, włączenie republiki w prawny obszar Rosji i pozbawienie legitymizacji władz Iczkerii wybranych w 1997 r. Pod koniec 2002 r. utworzono także czeczeńskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Kreml zapowiedział przeprowadzenie w republice wyborów prezydenckich i parlamentarnych, ogłoszenie amnestii dla bojowników, podpisanie umowy o rozgraniczeniu pełnomocnictw między Moskwą a Groznym, zwiększenie nakładów na odbudowę gospodarczą Czeczenii itd. Rozpoczęto także usuwanie z republiki generałów uwikłanych w rozliczne nielegalne interesy i odmawiających współpracy z cywilnymi władzami republiki. Ogłoszono ponadto, że w procesie pokojowym w republice będzie mogła wziąć udział część umiarkowanej opozycji czeczeńskiej.

4.2. Rola armii federalnej

Zdecydowanym przeciwnikiem zmiany obecnej sytuacji w republice jest armia federalna, która traktuje Czeczenię jak podbite terytorium. Druga wojna czeczeńska w oczach rosyjskich wojskowych stała się swego rodzaju rewanżem za upokorzenie, jakiego doznali po podpisaniu porozumień chasawjurckich w 1996 r. Po rozbiciu głównych sił czeczeńskich w 1999 i 2000 r. Czeczenia stała się zamkniętą strefą wojskową, którą pozostaje do dziś. Dalsze prowadzenie „operacji antyterrorystycznej” leży w interesie wojskowych z kilku powodów. Dzięki niej pozycja armii w państwie jest bardzo wysoka (szczególnie ważne są relacje z innymi strukturami siłowymi), co wiąże się z ogromnymi środkami finansowymi oraz możliwościami awansu. Ponadto niestabilna sytuacja w Czeczenii i jej izolacja od reszty kraju umożliwiają wojskowym handel nielegalnie wydobywaną ropą, nieograniczone branie łapówek i grabienie cywilów, jak również handel ludźmi.

4.3. Separatyści

Nieuznawany przez Moskwę prezydent Aslan Maschadow od początku wojny wielokrotnie wzywał Moskwę do podjęcia rozmów, zdając sobie sprawę, że skuteczna akcja militarna przeciwko wojskom rosyjskim jest dziś niemożliwa, zaś przedłużanie konfliktu w warunkach międzynarodowej wojny z terroryzmem działa na niekorzyść bojowników.

Kreml z kolei kategorycznie odrzucił możliwość jakichkolwiek kontaktów z prezydentem Czeczenii, traktując go jako „terrorystę”.

Obecnie wszystko wskazuje na to, że Maschadow nie kontroluje oddziałów walczących w republice i nie cieszy się pośród Czeczenów dużym autorytetem. Rzeczywiste kierownictwo ruchu oporu znajduje się w rękach młodych, których działania nie są skoordynowane.

4.4. Obecne władze republiki

Od prawie trzech lat cywilną władzę w republice sprawuje Achmed Kadyrow, który od momentu wejścia w życie konstytucji republiki jest p.o. prezydentem Czeczenii. Znienawidzonemu i uważanemu przez większość rodaków za zdrajcę Kadyrowowi udało się podporządkować niemal wszystkie organy władzy cywilnej w republice i zyskać bardzo silną pozycję w stosunkach z Kremlem.

Obecnie Kadyrow dysponuje także poważną siłą wojskową – podlega mu 12 tys. milicjantów czeczeńskich, ma także liczącą ok. 2 tys. ludzi „straż przyboczną”, która terroryzuje ludność Czeczenii. Choć obecny szef administracji Czeczenii jest niewygodny dla niemal wszystkich liczących się w republice sił (armii i pozostałych struktur siłowych, bojowników, czeczeńskiej diaspory itd.), Kreml udziela mu poparcia, ponieważ Kadyrow wydaje się jedynym gwarantem sukcesu podjętej przez władze polityki „czeczenizacji”.

4.5. Konflikt w oczach opinii międzynarodowej

Żadne państwo ani żadna z liczących się organizacji międzynarodowych nie zakwestionowały jurysdykcji Moskwy nad Czeczenią, jednak w ciągu pierwszych miesięcy drugiej wojny Kreml spotkał się niemal wyłącznie z krytyką

swoich poczynań na Kaukazie; na Rosję nałożono ograniczone sankcje. Wobec przeciągającej się kampanii oraz potrzeby normalizacji stosunków z Moskwą zainteresowanie Czeczenią na arenie międzynarodowej zaczęło słabnąć, a wobec kwestii czeczeńskiej narastała obojętność. Stopniowo uchylono także wszystkie sankcje nałożone na Rosję. Po zamachach terrorystycznych na USA z 11 września 2001 r. Kreml rozwinął szeroką kampanię propagandową, starając się udowodnić, że operacja w Czeczenii wpisuje się w walkę ze światowym terroryzmem, i zdyskredytować czeczeński ruch oporu. W efekcie poparcie opinii światowej dla Czeczenów spadło niemal do zera. Ubiegłoroczny zamach terrorystyczny na teatr w Moskwie umocnił jedynie tę tendencję. Choć Zachód od czasu do czasu krytykuje Rosję za naruszanie praw człowieka w Czeczenii i wzywa ją do pokojowego zakończenia konfliktu, w zasadzie daje Moskwie wolną rękę w republice.

4.6. Znaczenie wojny dla regionu

Druga wojna czeczeńska „zdyscyplinowała” pozostałe republiki Kaukazu Północnego i osłabiła pojawiające się tam tendencje separatystyczne. Dzięki wojennemu „straszakowi” prezydent Putin pozbył się ponadto niewygodnych liderów republik m.in. wieloletniego (1991–2001) prezydenta Inguszetii Rusłana Auszewa, którego zastąpił generał FSB Murat Ziazikow. Władze federalne oraz inguskie próbują dziś pozbyć się ponad 100-tysięcznej rzeszy czeczeńskich uchodźców z Inguszetii, których obecność przeczy twierdzeniu Kremla o normalizacji sytuacji w Czeczenii. Wojna przyczyniła się także do dalszej erozji poczucia kaukaskiej wspólnoty: o ile podczas pierwszej wojny Czeczeni cieszyli się sympatią i współczuciem w regionie, o tyle obecnie uważa się ich za głównych winowajców konfliktu i w znacznym stopniu akceptuje siłowe rozwiązanie problemu czeczeńskiego. Istotnym elementem wojny stała się militaryzacja całego regionu; w jego wschodniej części (Czeczenia, Inguszetia i do pewnego stopnia Dagestan) armia rosyjska uzyskała ogromne i trwałe wpływy.

5. Prognoza

Wydaje się, że obecne posunięcia Kremla mają na celu zakończenie konfliktu w Czeczenii, który jest niewygodny, a czasami wręcz groźny (co pokazał zamach na moskiewskiej Dubrowce), przede wszystkim dla prezydenta Putina. Wojna pochłania ogromne środki finansowe, psuje wizerunek Rosji na arenie międzynarodowej, powoduje degenerację poszczególnych struktur państwowych (przede wszystkim armii), ponadto zaś może być wykorzystana przez określone grupy polityczne do destabilizacji państwa. Wiele propozycji wysuwanych przez Kreml w stosunku do Czeczenii (amnestia, odbudowa republiki, włączenie części opozycji w proces pokoju itd.) mogłoby rzeczywiście przyczynić się do zakończenia konfliktu. Ponadto druga wojna złamała siłę czeczeńskiego separatyzmu i większość ludności republiki poparłaby każdą władzę, która mogłaby zapewnić jej normalne warunki życia. Wcielenie w życie tych propozycji napotka jednak z pewnością wiele przeszkód (np. korupcję, opór armii), które mogą postawić pod znakiem zapytania całą politykę „czeczenizacji”. Jednym z warunków zakończenia konfliktu jest z pewnością zmiana postępowania armii federalnej w republice: represje w stosunku do ludności cywilnej podrywają autorytet władz w oczach Czeczenów i powodują, że wciąż nowi ludzie wstępują w szeregi partyzantki. W Rosji istnieją ponadto poważne siły zainteresowane przedłużaniem obecnej sytuacji w republice (związane przede wszystkim z armią), dlatego Putin chcąc zakończyć wojnę będzie musiał albo narzucić tym siłom swoją politykę, albo uwzględnić ich interesy w nowej sytuacji w republice.

W najbliższym czasie należy się spodziewać ostrożnej i stopniowej kontynuacji polityki „czeczenizacji”, ogłoszenia amnestii, skierowanie dodatkowych środków finansowych. Jeszcze w tym roku zapowiadane jest także przekazanie kierownictwa „operacji antyterrorystycznej” od Federalnej Służby Bezpieczeństwa do MSW. Na grudzień 2003 r. planowane są w Czeczenii wybory prezydenckie (wraz z wyborami do rosyjskiej Dumy), zaś na marzec 2004 r. wybory parlamentarne (wraz z wyborami prezydenta FR).

Po ukonstytuowaniu się nowych władz republiki Moskwa będzie mogła podpisać z nimi umowę o rozgraniczeniu pełnomocnictw. Kluczowym pytaniem pozostaje, czy do nowych władz wejdą przedstawiciele umiarkowanych bojowników, co przyczyniłoby się do zakończenia konfliktu. Podczas rozpoczętej już *de facto* kampanii wyborczej w Czeczenii można się spodziewać bardzo ostrej walki politycznej o uzyskanie poparcia Kremla. Sytuacja w republice w tym okresie z pewnością będzie napięta i niestabilna; nastąpi zapewne aktywizacja bojowników, nasilenie wojny partyzanckiej i zamachów terrorystycznych.

Maciej Falkowski

TADŻYKISTAN

Krzysztof Strachota

1. Wstępny zarys zagadnienia

1.1. Położenie, obszar, ludność

Republika Tadżykistan (Dżumhurii Todżykiston) jest niepodległym państwem od 1991 r. Najmniejszy kraj Azji Centralnej (143,6 tys. km²), większość jego terytorium zajmują góry i przedgórze Pamiro-Ałaju, a także fragment Kotliny Fergańskiej. Tadżykistan graniczy z Afganistanem, Chinami, Uzbekistanem i Kirgistanem. Tadżycy są ludem indoeuropejskim z irańskiej grupy językowej, stanowią ok. 65% z 6440,7 tys. mieszkańców kraju. Główne mniejszości to Uzbekcy (25%), ludy pamiirskie (ok. 5%) i Rosjanie (ok. 3%). Dominującym wyznaniem jest islam sunnicki (80%), pozostali to ismailici (5%) i pomniejsze grupy. Stolicą jest Duszanbe (530 tys. mieszkańców).

1.2. Wojna domowa

W latach 1992–1997 Tadżykistan był areną wojny domowej, mającej – zależnie od punktu widzenia – charakter wojny ideologicznej (między opozycją demokratyczną i islamską z jednej strony a postkomunistyczną nomenklaturą z drugiej) lub klanowej (między czterema głównymi grupami klanowo-regionalnymi), w której niepoślednią rolę odgrywały państwa dążące do prymatu w regionie Azji Centralnej. Gorącą fazę konfliktu zakończyły porozumienia pokojowe zawarte przy naciskach zewnętrznych w Moskwie w 1997 r. W ich wyniku opozycja w ograniczonym stopniu dopuszczona została do władzy. Konflikt tadżycki jest jedynym zakończonym konfliktem zbrojnym spośród tych, które wybuchły z chwilą rozpadu ZSRR.

2. Geneza konfliktu

2.1. Wpływ sytuacji w innych regionach ZSRR

Do wybuchu konfliktu w Tadżykistanie bez wątpienia nie doszłoby bez powszechnego w ZSRR

na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych wybuchu nacjonalizmów, ruchów niepodległościowych i państwowotwórczych, konfliktu w elitach władzy, wreszcie odrodzenia religijnego (w tym powstania ponadnarodowej Islamskiej Partii Odrodzenia) i ruchów demokratycznych i reakcyjnych. Atmosfera tego czasu dotknęła również Tadżykistan: powstawały partie i stowarzyszenia żądające niepodległości, odrodzenia kulturalnego i narodowego, budowy Wielkiego Tadżykistanu itp. Towarzyszyły temu manifestacje krwawo tłumione przez władze (1990), spontaniczne zamieszki i pogromy często wymierzone przeciw mniejszościom (w Duszanbe ofiarą ich padali głównie Ormianie i Rosjanie, na prowincji – Uzbegy, oni oraz Niemcy i Żydzi masowo wymigrowali).

2.2. Problemy społeczne

Kraj wchodził w niepodległość z narastającym kryzysem demograficznym (np. ludność Kulabu czy Karateginy wzrosła w latach 1979–1989 o ponad 40%), co przy przeludnieniu, problemach z podziałem wody na obszarach rolniczych, wreszcie konfliktach na południu kraju między miejscowymi (kulabami) a ludnością przesiedlaną tam w latach czterdziestych–sześćdziesiątych z Karateginy i Pamiru rodziło napięcia. Na wzmocnienie kryzysu wpływ miały ponadto czynniki ekonomiczne: załamywanie się produkcji, pęknięcie republikańskich, regionalnych i ogólnozwiązkowych sieci powiązań gospodarczych i in.

2.3. Walka klanowa

W latach osiemdziesiątych pojawiły się pierwsze oznaki załamania równowagi między czterema podstawowymi grupami o charakterze regionalno-klanowym. Dotychczasowy układ opierał się na dominacji klanu leninabadzkiego. Pozostałe klany – kulabowie, karategińscy i pamirscy – już od połowy lat osiemdziesiątych ten porządek kwestionowały – erozja ZSRR proces ten gwałtownie przyspieszyła.

Na początku lat dziewięćdziesiątych doszło do nieformalnego sojuszu między klanami leninabadzkim i kulabskim (klany zachodnie) z jednej strony i karategińskim oraz pamirskim (klany wschodnie) z drugiej. W latach 1990–1992 areną walk między klanami był Rada Najwyższa, gdzie

walczono o stanowisko przewodniczącego i inne stanowiska w aparacie władzy. W listopadzie 1991 r. odbyły się wybory prezydenckie, które dzięki fałszerstwom wygrał Rachmon Nabijew popierany przez klany zachodnie; pokonał Dawłata Chudonazarowa z GBAO (Górnobadachszański Okręg Autonomiczny). Walkom politycznym w RN towarzyszyły napięcia i manifestacje w Duszanbe i narastające konflikty na południu kraju (nieformalny rozpad kołchozów według kryteriów klanowych, blokady ekonomiczne wrogich kołchozów w sytuacji braków aprowizacyjnych, siłowych spięć itp.).

2.4. Walka ideologiczna

Klany wschodnie (karategiński i pamirski) wypowiedziały się przeciw panującemu systemowi politycznemu, dając wyraz niechęci do systemu, w którym dominowali leninabadzcy. Zasadniczo inteligencja wypowiedziała się przeciw komunizmowi, za demokracją i odrodzeniem kulturowym Tadżykistanu. Z kolei wśród karategińców dały znać o sobie hasła islamskie (powrotu do islamu, współpracy z państwami islamskimi itp.), choć na początku nie pojawiały się hasła wzywające do islamizacji państwa⁵.

W czterech głównych partiach opozycyjnych: Islamskiej Partii Odrodzenia, Rastochez, Lejli Badachszon i Demokratycznej Partii Tadżykistanu doszło do rozłamów według kryteriów klanowych. W początkowym okresie opozycja cieszyła się poparciem demokratycznych ugrupowań w Rosji.

Po przeciwnej stronie stanęły siły odwołujące się do panującego systemu komunistycznego – leninabadzcy i kulabowie tworzący w 1992 r. Front Narodowy.

⁵ Tadżykistan jest krajem o bardzo silnym przywiązaniu do tradycji, w tym islamu, np. w 1989 r. tylko 2,4% kobiet było czynnych zawodowo (w 1939 r. 0,7%; dla porównania analogiczne dane dla sąsiedniego Uzbekistanu: 9,6%–2,4%). W 1990 r. tylko 33% mieszkańców republiki żyło w miastach, do 1997 r. liczba zmniejszyła się jeszcze do 28% (znacznym procent w pierwszym i drugim pokoleniu; największe miasta tadżyckie – Buchara i Samarkanda włączone zostały w latach dwudziestych do Uzbekiej SRR).

2.5. Zaangażowanie innych państw

Już w początkowej fazie konfliktu wyraźnie dostrzegalne było zaangażowanie państw trzecich w konflikty wewnętrznotadżyckie, z czasem rosące: klany zachodnie wspierane i rozgrywane były przez Uzbekistan i Rosję, klany wschodnie poparcie miały w Afganistanie i Iranie.

3. Przebieg konfliktu (1992–1997)

3.1. Faza pierwsza – 1992 r.

Pierwsza, zasadnicza faza wojny toczyła się w 1992 r. Punktem wyjścia były manifestacje zwalczających się klanów w Duszanbe (marzec–kwiecień) popierających swoich przedstawicieli we władzach republiki. Z nich wyłoniły się bojówki (klany zachodnie przejęły znaczną część broni z magazynów radzieckich, co zapewniło im ostateczne zwycięstwo). Walkom w Duszanbe towarzyszyły walki i rzezie w Kulabie. Ten etap wojny zakończył się w grudniu wyparciem sił opozycji z Duszanbe i ucieczką przymusowo osiedlanych w czasach ZSRR w Kulabie ludzi pochodzących z Karateginy i Pamiru. Jednocześnie klany zachodnie w pełni przejęły władzę w Duszanbe i na Południu. Część uchodźców związanych z opozycją uciekła do Afganistanu, tam również znalazły oparcie oddziały opozycji i władze polityczne (korzystające również z gościny Iranu, Pakistanu i Arabii Saudyjskiej).

3.2. Faza druga 1993–1997

Poza pełną kontrolą władz znalazły się Dolina Karategińska i znaczne obszary GBAO. Tam (zwłaszcza w okolicach Tawildary i Garmu) trwały ze zmiennym szczęściem nieustanne walki. Obszarem starć była również granica tadżycko-afgańska. Oprócz walk o charakterze partyzanckim na wschodzie kraju stale dochodziło do aktów przemocy w Duszanbe oraz wielokrotnych buntów oddziałów rządowych i walk pomiędzy poszczególnymi dowódcami o wpływy w kraju – co wyraźnie pokazuje klanowo-mafijny, a nie religijny, charakter wojny. Około 1994–1995 doszło do rozpadu koalicji Leninaba-

du i Kulabu i faktycznej dominacji tego ostatniego (w tym zwycięstwo przewodniczącego RN Emomali Rachmonowa w wyborach prezydenckich 1995 r. nad kandydatem Północy). W tym samym czasie (1996) partie i ugrupowania opozycyjne połączyły się w Zjednoczoną Opozycję Tadżycką (ZOT).

Porozumienia pokojowe zawarto 27 czerwca 1997 r. w Moskwie wskutek silnych nacisków Rosji i Iranu (w działania na rzecz pokoju zaangażowane były również ONZ, a w niewielkim stopniu także USA i Pakistan), w związku z sukcesami Talibów w Afganistanie (1995–1997) i niebezpieczeństwem rozbitcia Ahmeda Szacha Masuda – sojusznika Iranu, Rosji i ZOT, a wreszcie władz w Duszanbe. W wyniku porozumień ZOT otrzymała 30% stanowisk we władzach, zapowiedziano amnestię i wolne wybory.

4. Sytuacja w Tadżykistanie w latach 1997–2001

4.1. Sytuacja wewnętrzna i realizacja porozumień pokojowych

Z wojny zwycięsko wyszedł klan kulabski kontrolujący strategiczne sektory państwa. Swoją pozycję potwierdził w kolejnych wyborach prezydenckich i parlamentarnych. Opozycja otrzymała szereg prestiżowych i dochodowych stanowisk (m.in. w rządzie, administracji, urzędach), co gwarantuje jej lojalność w nowym układzie. Poza pełną kontrolą Duszanbe znajdują się obszary tradycyjnie związane z opozycją – Dolina Karategińska i częściowo GBAO (gdzie ożywioną działalność gospodarczą i kulturalną prowadzi przywódca ismailitów, Aga Chan IV). Każda ze stron starannie unika zadrażnień. Sytuację w kraju komplikowało istnienie niepodporządkowanych nikomu oddziałów b. ZOT i niektórych komendantów rządowych (stopniowo likwidowanych przez wspólne siły rządowe i ZOT, np. oddziały Chudobierdijewa w Chodźencie, oddziały Sanginowa i Mułło Abdułło z b. ZOT). Stale dochodziło do zamachów na przedstawicieli władz, co często miało charakter porachunków mafijnych.

W Tadżykistanie schronienie znalazł także Islamski Ruch Uzbekistanu, organizacja dążąca do utworzenia państwa islamskiego w Kotlinie Fer-

gańskiej. Z terytorium Tadżykistanu IRU w latach 1999 i 2000 atakowało terytorium Kirgistanu i Uzbekistanu (tzw. kryzysy batkeńskie). W czasie operacji antyterrorystycznej w Afganistanie (2001–2002) oddziały IRU wzięły udział w walkach po stronie Talibów.

Funkcję „superarbitra” w Tadżykistanie niepodzielnie sprawowały siły rosyjskie (201. Dywizja Zmechanizowana i siły pograniczne), zarówno uczestnicząc w życiu politycznym, jak i partycypując w nielegalnych interesach prowadzonych w Tadżykistanie.

Sytuacja społeczna i gospodarcza w kraju jest wciąż trudna – państwo nie jest w stanie zapewnić należytej opieki czy infrastruktury; reakcją na bezrobocie są masowe wyjazdy na prace sezonowe do Rosji i Kazachstanu (rocznie ok. 700 tysięcy!). Ogromne znaczenie dla poprawy sytuacji w kraju ma pomoc z zagranicy (m.in. MFW, BŚ, ONZ, i liczne NGO, z Agha Khan Development Network na czele).

4.2. Konflikt tadżycki w kontekście międzynarodowym

Dla **Rosji** wojna w Tadżykistanie stała się podstawą do odbudowy wpływów w regionie. Biorąc w niej udział Moskwa zapewniła sobie patronat nad zwycięskim obozem; wykorzystała wojnę do wykształcenia i wypracowania metod działania w „bliskiej zagranicy”; wykorzystała „zagrożenie islamskie” jako straszak wobec pozostałych państw regionu, które u Rosji w mniejszym lub większym stopniu szukały oparcia (realizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym; tworzenie sił szybkiego reagowania, umowy dwustronne o współpracy wojskowej itp.); wykorzystywała niestabilność w Tadżykistanie (w tym obecność IRU) do szachowania Uzbekistanu prowadzącego najbardziej wyemancypowaną politykę; ponadto wykorzystywała Tadżykistan do ingerowania w problemy Afganistanu (dostarczając z tadżyckich baz sprzęt dla Sojuszu Północnego), a co za tym idzie do zacieśniania współpracy z Iranem, Indiami i Uzbekistanem, również wspierającymi Sojusz Północny i wykorzystującymi tadżyckie kanały przerzutowe.

Uzbekistan od samego początku próbował zbudować silną pozycję w Tadżykistanie (koncentrując się na obwodzie leninabadzkim/sogdyjskim),

w czym ogromnie pomocna była wojna. Uzbekistan obawiał się rewizjonizmu tadżyckiego oraz rozlania się fundamentalizmu na swoje terytorium. Ostatecznie jednak główną konsekwencją wojny jest niekorzystne dla Uzbekistanu umocnienie Rosji w regionie.

Iran, wbrew licznym obawom, nie zaangażował się znacząco w wojnę w Tadżykistanie. Współpracując z obiema stronami i walnie przyczyniając się do zakończenia wojny, konsekwentnie podkreślał dążenie do ustanowienia długofalowej współpracy z Tadżykistanem i w efekcie umocnienia swojej pozycji w postradzieckiej Azji Centralnej.

Afganistan. Opozycja tadżycka cieszyła się dużym poparciem w Afganistanie – tam schronienie znajdowały i ludność cywilna, i oddziały wojskowe opozycji. Część komendantów afgańskich liczyła na osłabienie Rosji w regionie i eksport islamu na obszar postradziecki, w późniejszym jednak czasie – wobec zwycięstw Talibów, uzależnienia od pomocy rosyjskiej i nacisków innych patronów, Sojusz Północny działał na rzecz zakończenia wojny w Tadżykistanie.

5. Tadżykistan po 11 września 2001 r. i prognozy na przyszłość

Ataki terrorystyczne na USA, zawiązanie koalicji antyterrorystycznej i amerykańska operacja wojskowa w Afganistanie diametralnie zmieniły sytuację w Tadżykistanie i całym regionie.

USA i ich sojusznicy rozbili Talibów, odsuwając niebezpieczeństwo rozlania się konfliktu afgańskiego i fundamentalizmu (IRU) na północ. Tym samym USA wystąpiło w roli mocarstwa znacząco kształtującego bezpieczeństwo regionalne w Azji Centralnej. Udział Tadżykistanu w koalicji (udostępnienie baz itp.) otworzył kraj na polityczne, wojskowe i gospodarcze kontakty ze światem (zwłaszcza z Zachodem), w skali dotąd niewyobrażalnej.

Mimo tych istotnych zmian dla Tadżykistanu najważniejszym partnerem pozostaje Rosja, która zachowuje najsilniejsze instrumenty kreowania sytuacji. Dotyczy to przede wszystkim problemów bezpieczeństwa – po pierwsze w związku z więzami politycznymi (umowami dwu-

stronnymi, udziałem w Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym i Szanghajskiej Organizacji Współpracy), po drugie w związku z powiększającą się obecnością wojskową (rozbudowa 201. Dywizji Zmechanizowanej i nadanie jej statusu stałej bazy).

Należy zauważyć, że 11 września 2001 r. zbiegł się z wyciszaniem konfliktów wewnętrznych: znacząca część ZOT odnalazła się w nowym układzie sił i przystąpiła do jego utrwalania; społeczeństwo jest wyraźnie zmęczone wojną i jej skutkami. Jednocześnie można odnieść wrażenie, że elity regionalne wyszły z wojny dużo bardziej dojrzałe i można zauważyć elementy myślenia w kategoriach państwa, racji stanu itp. Przy pozytywnym rozwoju sytuacji Tadżykistan powoli powinien odbudowywać się i normalizować, choć proces ten będzie mozolny i trudny. Ogromnym i ciężkim do pokonania zespołem problemów są społeczne skutki wojny: emigracja całej niemal inteligencji (w tym Rosjan i innych mniejszości), zapaść w edukacji, służbie zdrowia, przestępczość i korupcja.

Obecnie najlepsze warunki konfliktogenne (nie mające żadnego związku z wojną domową) panują w Kotlinie Fergańskiej, podzielonej między Uzbekistan, Kirgistan i Tadżykistan. Tam problemy społeczne, ekologiczne (gospodarka wodna) i polityczne (faktyczna marginalizacja klanów fergańskich) oraz podglebie kulturowe (silne tradycje islamskie) czynią region podatny na wybuch konfliktów społecznych i politycznych. Jednym z głównych wyrazicieli niezadowolenia jest islamska organizacja fundamentalistyczna Hizb ut-Tahrir.

Krzysztof Strachota

Armed conflicts in the post-soviet region. Present situation. Prospects for settlement. Consequences

Krzysztof Strachota

Key points

1. Unresolved conflicts continue to smoulder in Transnistria, Chechnya, Abkhazia, Nagorno-Karabakh and South Ossetia. “Para-states” have formed in most conflict-affected areas. These have grown to become permanent players in the region. In Chechnya, guerrilla fights continue in the wake of the Russian army’s siege of the republic. The conflict in Tajikistan ended in 1997 and the normalisation process is currently under way.

2. Each of these conflicts has entailed profound political, social, ethnic and economic changes, as well as affecting other spheres of life. Presently, it is impossible to return to the pre-conflict situation. The “para-states” have fortified their independence and are no longer controlled by the external powers on which they depended in the initial phases of the conflicts.

3. Unresolved conflicts, including those of Transnistria, Chechnya, Abkhazia, Nagorno-Karabakh, South Ossetia and, until recently, Tajikistan, have an adverse effect on the situation in the region. They hinder political and economic development of the affected countries, lead to the brutalisation of political life and breed instability by providing safe havens for organised crime, terrorism, etc. They are also the cause of large-scale migration problems. However, with time, these negative effects become less and less turbulent.

4. So far, attempts at solving most of the conflicts (Transnistria, Abkhazia, Nagorno-Karabakh, South Ossetia) have failed to produce results other than cease-fires. Permanent settlement could not be achieved, neither through the use of force nor by way of negotiation. The power and independence of the “para-states”, hard-line leaderships on both sides, and finally, military weakness of the metropolises consolidate the state of suspension. The conflict in Tajikistan was settled using political methods, and the normalisation process is progressing in a satisfactory manner. Chechnya has been conquered militarily by Russian troops and Moscow is now implementing its model of imposed “nor-

malisation”, but it does not have full control over the republic and cannot contain the growing problems induced by the conflict, such as the emergence of Chechen terrorism.

5. Some of the negative consequences of the conflicts are gradually being abated by the evolution in Russia’s policy towards them (Russia is gradually ceasing playing on the conflicts as foreign policy instruments and is shifting towards political and economic measures). Also instrumental to this are the increasing involvement of the US and, to a smaller extent, the EU, in regional security (as part of their struggle against terrorism), as well as the growing strength of state systems and the development of political and economic co-operation between the conflict-affected republics (for example, the construction of the Baku–Tbilisi–Ceyhan pipeline, the TRACECA programme). In the longer term, these tendencies may also help in resolving the actual conflicts themselves.

Introduction

The break-up of the USSR in the late 1980s and early 1990s was accompanied by a series of ethnically and ideologically motivated local armed conflicts. These stemmed from consequential historical facts (including, in particular, the USSR’s nationality policy) and from gradual political, social and economic disintegration. Moscow took part in creation of these conflicts and played on them as instruments in the struggle for influence and control outside the Russian Federation.

Among the numerous conflicts of that time, those in Chechnya, Transnistria, Abkhazia, Nagorno-Karabakh, South Ossetia and Tajikistan reached the largest dimensions and have had the most profound affect on changes to the original situation. With the exception of the Tajik conflict, the clashes remain unresolved. These conflicts have been presented in this paper.

Each of the conflicts in question has its own unique characteristics rendering it different from the others, and there are quite significant differences between the present situations in individual conflict regions. However, despite these differences, there is a striking similarity between

the origins and development of the conflicts (from the hot phase to stabilisation and normalisation processes), the positions they occupy in regional politics, as well as their short- and long-term consequences on the affected areas and their surroundings. This study examines these conflicts from the point of view of these similarities. It includes monographs on the clashes in Transnistria, Abkhazia, South Ossetia, Nagorno-Karabakh and Tajikistan.

1. Conflict development and evolution

1.1. Hot phase of the conflicts

The period of debates, disputes, declarations of independence and sovereignty, and sporadic fighting that started with perestroika, ended with the official dissolution of the USSR in December 1991. In early 1992, large-scale war operations commenced in nearly all of the conflict areas in question. Georgia, Moldova and Azerbaijan attempted to establish full control over their respective territories, while separatists in those republics and the opposition in Tajikistan saw the conflicts as an opportunity for radical breakthroughs to their benefit. Independent Russia, on the other hand, perceived the conflicts as an opportunity to restore the influence it had lost with the break-up of the USSR. In the first, hot phase of the conflicts, it was Russia who played a key role and shaped their future by actually supporting the forces that opposed the independence-oriented elites of Georgia, Azerbaijan, Moldova and Chechnya and the Tajik nomenklatura clans.

Russia’s assistance in terms of arming the parties (in the Karabakh conflict, weapons provided via Armenia played a particularly important role), sporadic direct involvement (e.g. of the air force in Abkhazia or the Russian army acting as a peacemaking force in Transnistria while in fact supporting the separatists; or, finally, the involvement in Tajikistan as part of the CIS peace operation) or friendly “neutrality” (e.g. letting volunteers from the Northern Caucasus fight in Abkhazia), enabled those powers supported by Russia to defeat their opponents (the Tajik opposition) or to conclude cease-fires under Russia’s auspices in the phase of war that suited them best.

By 1994, war operations in Karabakh, Transnistria, Abkhazia and South Ossetia had ended with cease-fires enforced under Russia's supervision in compliance with agreements concluded under the auspices of the OSCE and the UN (Abkhazia). Armed Tajik opposition was expelled to Afghanistan, and sporadic hostilities continued far from the country's main centres. Moldova, Georgia and Azerbaijan emerged from the wars defeated and humiliated, and coerced to recognise Russia's actual domination (the first presidents of both these countries, who pursued overly independent policies, were removed from office by coups d'état during that period).

The conflict in Chechnya developed according to a different scenario. There, the Russian army was directly involved (this involvement followed a period of the secret services' behind-the-scenes operations) and it suffered a defeat in its struggle with the separatists. The bilateral agreements signed in Khasav-Yurt in 1996 afforded Chechnya true independence without regulating formal issues.

1.2. "Stabilisation" of conflicts

The years directly following the cease-fires were a period of solidification of the new order. In Transnistria, Abkhazia, Ossetia and Karabakh, state structures created even before fundamental hostilities broke out were gaining strength. The "para-states" displayed all the features of statehood, such as executive, legislative and judicial structures, armies, borders, or even their own postage stamps, yet without international recognition. Nevertheless, the "para-states" have implemented foreign policies (as partners with the OSCE and UN – peace negotiation intermediaries), they maintain "representative agencies" abroad and co-operate with other unrecognised "para-states" (including Serbian mini-states in Croatia and Bosnia or the Chechens' contacts with the Taliban regime in Afghanistan). At this time the elites governing the "para-states" grew in strength: they took control over and developed those sectors of the economy (and black market) that provided income, while simultaneously removing political (and business) opponents and giving their states the character of "farms" under authoritarian rule.

Strong armies and informal political and economic assistance provided by Russia (to Transnistria, Abkhazia and South Ossetia) and Armenia (to Karabakh), as well as support from diasporas (particularly in the case of Armenians, Chechens and Abkhazians) enable the "para-states" to function in a relatively normal manner with no threats from the weakened former metropolises, and may even argue with them assuming positions of power (this refers to Karabakh in particular). With time, the "para-states" are becoming increasingly independent also of Russia, gradually constituting a problem for the latter (for example, Transnistria is too independent to continue serving as a convenient tool in the process of subjugating Moldova and, with time, it has become increasingly problematic by hindering the realisation of the commitment to downsize forces in the conflict region assumed by Russia at the 1999 OSCE summit in Istanbul).

An extreme example of the "para-states" becoming independent from their patrons was the coup d'état organised by Karabakh forces in Armenia in 1998. It involved the removal from office of President Levon Ter-Petrosyan, who was willing to make certain concessions to Azerbaijan, and taking over the ruling of Armenia by the Karabakh ruling team (the Karabakhisation of Armenia).

However, this characterisation does not apply to conflicts in Tajikistan and Chechnya. The Tajik conflict was terminated within several months (late 1996 and early 1997) with peace agreements that legalised the opposition, granted it access to offices and influence, gave it true control over parent provinces and incorporated its armed forces, along with their commanders, into state structures. The reason why the situation developed in this direction was the success of the Taliban regime in neighbouring Afghanistan, which appalled the Russians, the Uzbeks playing an active role in manipulating the conflict in Tajikistan, and the patrons of the Tajik opposition, i.e. Iran and the Afghan mujaheddin of Ahmed Shah Massud. Tajikistan's example showed just how quickly conflicts may be settled if such settlement lies within the interests of Russia.

During the inter-war period (1996–1999), Chechnya was unable to form an integrated state, nor could it prevent struggles between individual groups of interests, clans and radical Islamic gro-

ups. In 1999, it experienced another Russian intervention. The formal reason for this invasion was the criminal and fundamentalist threat Chechnya posed to its neighbours (the immediate reason being Shamil Basaev's raid on Dagestan). But the true reason for this invasion was the fact that Russia needed success to overshadow the disgrace of the army's 1995 defeat and to promote President Boris Yeltsin's successor, Vladimir Putin. Unlike the previous war, this one ended catastrophically for Chechnya, though hostilities continue today, on a limited scale.

1.3. Towards normalisation

No significant breakthroughs occurred in the conflicts in Transnistria, Abkhazia, South Ossetia and Karabakh at the beginning of the first decade of the 21st century. There has been little progress in the strenuous peace processes under the auspices of the OSCE and the UN. "Para-state" elites want the existing order preserved, and authorities of Georgia and Azerbaijan cannot afford to make any concessions because of the society's resistance. The exchange of fire is only sporadic (in Karabakh and Abkhazia), and militant voices are heard somewhat more frequently from Tbilisi and Baku. Simultaneously, Transnistria, Abkhazia and Ossetia, all supported by Russia, are seeking ways to normalise their economic relations with the former metropolises (open borders, activate trade links, etc.). This process is proceeding with considerable difficulty. In Tajikistan, the peace process continues without any serious crises. There have been no major clashes between the opposition and the government (other than the dismantling of gangs stemming from the opposition) since the conclusion of peace agreements. The country is witnessing acts of violence less and less frequently. The compromise on the division of influence and methods of governance (reinforced by the elections) is basically respected and serves to stabilise the country. The US' anti-terrorist operation in Afghanistan and the weakening of the negative influence from the South have contributed significantly to this stabilisation.

Having pacified Chechnya, Russia is imposing its "normalisation" plan on the republic, which excludes militants. Its success depends on Rus-

sia's intentions and realistic capabilities (e.g. funding allotted for reconstruction work).

It should be noted that, presently, the West is playing an increasingly important role in the conflicts alongside Russia and the metropolises. The EU is involved in Transnistria, while the US has commitments in the remaining areas. Both powers are interested in stabilisation, but the EU wants to achieve it through political and economic means while the US is resorting to political and military methods. It is becoming ever more apparent that Russia no longer needs these conflicts and the costs it is bearing in connection with them are too high.

2. Conflicts – new quality vs. the external world

The conflicts have been continuing for over ten years now, and they have become a permanent element in the political landscape of the regions, influencing the internal situations of neighbouring countries and the policies of regional powers.

Simultaneously, changes induced by them (including, in particular, demographic changes) are profound and irreversible.

2.1. "Para-states"

Year after year, the "para-states" (Transnistria, Abkhazia, Nagorno-Karabakh and, to a smaller extent, South Ossetia) are becoming more deeply separated from their mother republics in terms of politics and economy, as well as the practices of ordinary citizens. It should be emphasised once again that, for negotiators, they are partners standing on equal footing with the recognised Georgia, Azerbaijan and Moldova. In a situation where a forceful solution of the conflicts by the metropolises seems out of question, "para-states" have good grounds to demand a considerable deal of independence should they return to the metropolises, and to accept only formal subordination to the respective centres. A decade of independence has made the return to pre-conflict status impossible.

The existence of "para-states" has an enormous state- and nation-forming character. The separation and formation of increasingly strong na-

tions of Abkhazian, Ossetian, Transnistrian and Karabakh-Armenian (Karabakh actually being united with Armenia) with a sense of statehood, is an apparent fact.

2.2. Profound structural changes in the conflict regions

Conflicts have destroyed the original ethnic structures of the affected areas. In the most obvious sense, this refers to ethnic cleansing and refugee migrations: the flight of Armenians to Armenia (and Karabakh), mass fleeing of Chechens to the neighbouring Ingushetia, especially during the second war; the migration of Azeris to Azerbaijan and Georgians to Georgia. In the latter two cases, refugees presently constitute more than just a humanitarian problem, but a political problem as well, having a strong refugee lobby with a permanent parliamentary representation. Other consequences of the conflicts include the restoration of ethnic homogeneity in some regions of Tajikistan and the outflow of Russians and other non-local nations from the Caucasus and Central Asia (including the emigration of nearly all of Tajikistan's intelligentsia). In the long term, even more important is the physical destruction of the biological tissue of nations and the erosion of their social structures. Chechnya is the extreme example with an estimated loss of life in both wars reaching approx. 200 thousand people (Chechnya's pre-war population amounted to approx. 760 thousand). On top of this there are migrations induced indirectly by the conflicts, a catastrophic economic and social situation, and the negative assessment of the future.

These migrations mostly include movements of Armenians from Armenia and Karabakh (reaching one million, according to unofficial data), migrations of Chechens (both to the Russian Federation and the West), the migration of Tajiks (chiefly seasonal migration reaching 700 thousand a year), as well as migrations of Azeris, Abkhazians, Transnistrians, Ossetians and Georgians. All these people are leaving their countries and heading mainly to Russia and, possibly, further into Europe. It is characteristic that migrants usually intend to settle in their destination countries and bring their families there. They are very often linked with compatriots in-

involved in criminal activities. It is difficult to monitor this problem because migrants, and especially Abkhazians, Transnistrians and Ossetians, assume Russian citizenship on a mass scale (in late 2002 and early 2003 Russia intensified efforts to stop this practice) while Armenians from Karabakh use Armenian documents.

The changes caused by these migration processes appear to be irreversible, except for the migration, to camps in Ingushetia, of Chechens who do intend to return to Chechnya once the republic becomes stable again and are today are forced to go back by Russian authorities.

2.3. "Black holes"

Conflict-affected areas have offered perfect conditions for the development of all types of illegal activities. Exempt from external supervision and free from the pressure of the international community, they have attracted restless individuals from the entire former USSR region and have become safe havens for all types of extra-legal economic and political activity, thus leading to the formation of a type of "black hole" phenomenon. For example, Transnistria has been a perfectly organised reloading centre for illegal trade in cigarettes, alcohol and weapons, etc. For years, South Ossetia offered a convenient passage for spirits and other contraband smuggled to Russia from the South. Tajikistan has been a source of and, above all, a transit country for heroine and hashish, mainly from Afghanistan. Finally, in Chechnya, the drugs and weapons trade developed alongside a large-scale ransom kidnapping business for which the Chechens share responsibility with representatives of Russian power structures and administration.

Each of these illegal businesses has affected the neighbouring countries and, indirectly, Western Europe (as a destination for drugs and illegal immigrants). It is symptomatic that these types of activities would not have been possible without the knowledge and, frequently, co-operation of Russian power structures and financial communities (this refers in particular to human trafficking in Chechnya and the drugs trade in Tajikistan). A much more spectacular – and current – consequence of the conflict regions acting as "black holes" is that they have offered shelter and sup-

port to the armed opposition from neighbouring countries, including fundamentalist and terrorist organisations and individual volunteers from the whole Empire. Tajikistan served as this kind of base for the Islamic Movement of Uzbekistan (IMU), which twice destabilised Central Asia through its attacks on Kyrgyzstan and Uzbekistan in 1999 and 2000. The IMU's activities were at least tolerated by (and convenient for) the authorities in Dushanbe and commanders of the 201st Mechanised Division stationed in Tajikistan. Another such base was Chechnya, which, like Tajikistan, maintained close working contacts with the Taliban in Afghanistan and the al Qaida. It was from Chechnya that Shamil Basaev launched his raid to assist Abkhazia, later attacked Budionovsk and, finally, invaded Dagestan. Similar bases and strongholds were established in the Georgian Pankisi Gorge and the "Wahhabi republic" in Dagestan's Buinaksk region. An extreme example of the scale of threat posed by the existence of the "black holes" was the siege of the theatre in Moscow Dubrovka by the squad of Movsar Baraev who came from Chechnya and probably used his contacts in Moscow's Chechen diaspora.

This shows how problems stemming from the conflicts are transmitted and develop far from the areas in which they originated, gradually becoming separate and autonomous.

The effects of the existence of "black holes" may be mitigated to a considerable extent, as demonstrated by the US' defeat of the IMU in Afghanistan or the liquidation of Chechen bases in the Pankisi Gorge by the Americans and Georgians.

2.4. Effects on former metropolises

The existence of unresolved conflicts within or just outside the borders of a country inevitably affects that country. In addition to the previously mentioned "secondary" problems of refugees, security issues, stimulation of social pathologies that spread to state institutions (the extreme example being the pathologies affecting the Russian army, other power structures and institutions "dealing with" the distribution of funds for the reconstruction of Chechnya), conflicts affect the overall functioning of a country. For Georgia, Azerbaijan, Armenia and Moldova, the solution of the conflicts is of strategic importance

both to their internal and foreign policies. Most of the resources and efforts expended by political elites in all of the conflict-affected countries over the last decade were to serve this purpose. Ill success or failure sustained in dealing with the conflicts frequently led to coups. In the early 1990s, coups d'état took place in Georgia and Azerbaijan, in the aftermath of failures in the war against separatists. Fears that Armenian president Ter-Petrosyan might make deep concessions to Azerbaijan were the reason for his removal from office by the Karabakh clan in 1998, following which all key offices in the country, including that of the president, were taken by the military and politicians from Karabakh (the "Karabakhisation of Armenia"). The skilful use of a conflict on the internal scene could also become a foundation for major political success, as demonstrated by the rapid career of Vladimir Putin.

Unresolved conflicts also have an effect on the economies and development prospects of affected countries. A special example of this is the break-up of the existing transport connections network (the blockade of Abkhazia by Georgia broke one of three existing rail connections between Russia and the South Caucasus, and the role of the other was marginalised by the conflict in Chechnya).

Continuing conflicts deter foreign investments. In the Caucasus, they hindered for years the construction of the Baku–Tbilisi–Ceyhan pipeline and the Baku–Tbilisi–Erzurum gas pipeline. The implementation of these investments formally began only in autumn of 2002.

It is difficult to underestimate the social, economic and political costs of the authorities' focus on conflict settlement.

2.5. Regional policy

Conflicts have become a permanent element of the political landscape not only for directly affected countries (Moldova, Georgia, Azerbaijan, Armenia, Tajikistan) and Russia which consistently plays on the conflicts and aspires to hegemony in the former USSR region. Neighbouring countries are also involved in the conflicts, more or less indirectly, and try to use them for the pursuit of their own interests. Some have directly intervened in the development of the conflicts, for

example Uzbekistan and Afghanistan played a role in the war in Tajikistan. Others have been involved indirectly, though significantly. For example, Turkey maintains the blockade of Armenia till present day and holds the Armenians in check in case of an attack on Nakhichevan. Iran has been the Armenians' only window to the world for years, and it was a patron of the Tajik opposition. Finally, Romania extended moral support to Moldova, especially in the beginning. Support from the diasporas has also been of significant importance for particular conflicts (the Armenian diasporas played the greatest role by providing financing and lobbying for its cause in the US and France, among other audiences). Equally important was the support of certain ideological communities, especially the radical Muslims who offered support to Chechnya and Tajikistan.

Conflicts appear to be the most important area of activity for international organisations, especially the OSCE and, to a smaller extent, the UN. They also serve as a pretext for the formation and development of new organisations, such as the Collective Security Agreement that Georgia and Azerbaijan were forced to join in 1993, on the one hand, or, on the other, the Shanghai Co-operation Organisation uniting Russia, China and the Central Asian republics (except for Turkmenistan) under the slogan of struggle against separatism and terrorism.

The conflicts have also become increasingly important for the United States, the world's only superpower since the end of the cold war. For a decade, Washington intervened in conflicts continuing in the CIS to a very limited extent. The US limited itself to verbal calls for regulation of the conflicts and the reduction of Russia's involvement in them (among other measures, it struggled to liquidate Russian military bases in the conflict regions). The US advocated human rights protection or resorted to imposing limited sanctions on the conflicting parties. It did so despite America's growing political and economic interests in the region that ranged from support for the independence of the new republics, to major investments, mainly in the energy sector, in the Southern Caucasus, Eastern Europe and Central Asia. A breakthrough in this policy occurred when George W. Bush's team took office, and especially as a result of the shock of the ter-

rorist attacks of 11 September 2001. From that moment on, the US has shown an increasing determination in its efforts to ensure broadly understood security for the US and its interests, even at the expense of the principles of the US' original policy towards Russia. Within a short time, the Americans undercut the roots of the conflict in Tajikistan and, indirectly, also of that in Chechnya, by toppling the Taliban regime, defeating the IMU and stabilising the region through their military presence in Central Asia. Almost simultaneously, political, economic and military measures were taken to strengthen Georgia and liquidate Chechen bases in the Pankisi Gorge – this was achieved in 2002. Tbilisi openly hopes that these measures will be shortly followed by the liquidation of “para-states” in South Ossetia and Abkhazia.

It is worthwhile noting the comprehensive regional approach of the US, evident particularly in the South Caucasus, where the US is forcing the construction of the Baku-Tbilisi-Ceyhan pipeline. This investment is a priority for Washington, both in political and economic terms. It enforces (trans) regional co-operation involving Azerbaijan, Georgia, Turkey and the US, and requires a number of improvements to all Caucasian state sectors. Finally, in order to ensure the security of the investment, it is necessary to settle the conflicts in Abkhazia, South Ossetia and Karabakh as soon as possible.

The European Union sees a very similar role for itself in the stabilisation of the region. The EU's policy towards republics formed following the break-up of the USSR is undergoing a similar evolution. Initially, the EU's activities in connection with the conflicts were limited to verbal calls (e.g. criticising Russia for breaches of human rights in Chechnya) and measures within the framework of international organisations (OSCE). But the EU's consolidation process and its eastward enlargement have made the issue of an Eastern policy, and security in regions bordering directly with the EU, a top priority. In 2003, it participated in solving the conflict in Transnistria. Also noteworthy are a number of long-term measures taken by the EU with a view to support development of the conflict-affected countries and mitigate adverse consequences of the conflicts. In addition to numerous aid, humanitarian and consulting programmes, organi-

sed both by the EU directly and international finance organisations, there is the EU's TRACECA programme in which most of the CIS countries are taking part, including the conflict-affected Georgia, Azerbaijan and Moldova. The aim of this programme is to build transport infrastructure and promote adequate legislative solutions to intensify economic co-operation and trade exchange along the former Silk Road (i.e. along the East–West axis). The programme also aims to stimulate development, openness and stabilisation in conflict-affected regions. The TRACECA project brings real, measurable benefits to participating countries and still has considerable development potential.

3. Prospects

3.1. Conflict centres

The conflicts have entailed profound changes to the affected regions in political, social and, indirectly, economic terms. Presently, any attempts to restore the pre-conflict situation are bound to fail.

The Tajik conflict, unlike the others, is basically over, and the model chosen for its settlement (a compromise, admission of opposition to public life and the division of influence) seems effective and, furthermore, it appears to strengthen state structures.

Conflicts in Abkhazia, Transnistria, South Ossetia and Nagorno-Karabakh have led to the formation of “para-states” that have grown in strength and become largely independent of external pressure over the last decade. This is a factor that will influence the further development of the situation.

Chechnya is a special case. Exhausted with wars, disintegrated, deprived of authorities and leaders, with a shattered society, it is not a political subject at present. However, this temporary decline of the conflict's political and military importance is accompanied by a steady growth of security threats (potential Chechen terrorism in the Russian Federation) and humanitarian challenges (the problem of Chechen refugees). In the longer term, Moscow will inevitably be forced to develop a functional mechanism to administer and reconstruct the republic. Even in the most

optimistic scenarios, the Chechen issue will continue to have an adverse affect on the political situation in the Russian Federation for years.

3.2. Conflict-affected states

Georgia, Azerbaijan, Moldova and, first and foremost, Russia, have found themselves in quite a difficult position as regards the conflicts. Given the importance attached to the Chechen conflict on the internal scene, and Russia's military domination in the region, Moscow is not prepared to make any significant concessions to the Chechens. Likewise, the negotiating positions of Georgia, Azerbaijan, and Armenia and, to a smaller extent, Moldova, are difficult owing to many years of propaganda calling for the restoration of full control over the lost territories. Even though the first line of leaders in the individual republics has begun to realise that there is no returning to the pre-war situation, societies refuse to accept any significant concessions. As regards Georgia and Azerbaijan in 2003, a compromise is also out of question because parliamentary elections in the former, and presidential elections in the latter, are scheduled for autumn, and there is great concern over ballots. Both these countries, however, are facing the question of who is to succeed elderly presidents Shevardnadze and Aliiev. There is a risk that the Russian model of succession could be implemented – namely the promotion of a successor through a victorious war.

3.3. Russia

Russia has co-created the conflicts, sponsored them and kept them viable. Without Russia, they would not have reached the present phase of development. Simultaneously, for years, Russia treated these conflicts or, more broadly, destabilisation, as a convenient instrument of political pressure on excessively independent republics and an effective way of handling internal problems (from the contest of power structures to Putin's election). In this context, Russia's position in relation to the conflicts will be immensely important.

In recent years it has been increasingly clear that the conflicts have become too costly and too ineffective an instrument for Russia. They hinder the efficient reform of state structures

(especially power structures); induce pathologies in the region and Russia itself (such as organised crime and terrorism or the uncontrollable influx of immigrants). Russia has an increasingly smaller need for them as the focus of its strategy for the regions seen as the Russian zone of influence shifts towards economic control and influence. These tendencies are further strengthened by changes in the US' policy entailing Washington's increasing readiness to intervene in security issues in the post-Soviet region and the importance that Moscow attaches to the preservation of good strategic relations with the US. The observed abandonment by Russia of its practice of playing on the conflicts is not an uncontroversial process and it gives rise to protests, especially in the army. The manner in which Russia wages war and is "normalising" Chechnya also shows that its vital interests in regions constituting part of the Russian Federation are being enforced unrelentingly.

3.4. The US and the EU

The United States has become an increasingly important political player in the CIS. It intervenes more and more actively in the region's security, acquiring a stake in what used to be Russia's exclusive domain until 2001. The breakthrough came with the anti-terrorist operation in Afghanistan and its side effect – the establishment of US military bases in Uzbekistan and, on slightly different terms, in Kyrgyzstan and Tajikistan.

US presence in Central Asia and in Afghanistan itself has contributed considerably to the abatement of threats posed by armed Islamic organisations and has indirectly strengthened local regimes by reducing the threat of destabilisation. Military presence was followed by financial and expert aid.

A similar process appears to be taking place in the South Caucasus, especially in Georgia, where the US is training and equipping the Georgian army, supporting state institutions and helping them control the state, and, finally, supporting the construction of the Baku–Tbilisi–Ceyhan pipeline that will have an extensive stabilising effect on the region. The US is also preparing legal grounds for its permanent military presence in Georgia.

Increased American presence obviously reduces the threat of a renewed escalation of the con-

flicts. It should be noted, however, that for Tbilisi, the developing co-operation with Washington, including support expressed by Georgia for the US-led operation in Iraq (Georgia and Uzbekistan being the only CIS countries to express support in this sphere) is a major step towards the reclaiming of control over the separated provinces.

Similarly to the US, the European Union is increasingly committed to handling problems caused by unresolved conflicts in the CIS area.

It seems that this process will continue as the EU expands eastwards and develops its Eastern policy. Already today the EU is increasingly committed to settling the conflict in Transnistria, an area constituting a particularly harmful "black hole" in close vicinity of the enlarging EU (as Romania integrates with the EU).

In Transnistria, Europe has the largest range of means at its disposal: from political to economic and military measures (both within the framework of NATO and as individual EU states participating in OSCE initiatives).

It seems likely that the EU will become increasingly committed to the settlement of conflicts in the South Caucasus as well. Unlike the US though, Europe is resorting mainly to economic, social and infrastructure measures, thus helping to gradually abate adverse consequences of the conflicts rather than actually terminating the conflicts themselves.

Krzysztof Strachota

Map 1. Major armed conflicts in the post-Soviet area



1. Transnistria
2. Abkhazia
3. South Ossetia
4. Nagorno-Karabakh
5. Chechnya
6. Tajikistan

— State borders
Major armed conflicts

TRANSNISTRIA

Jacek Wróbel

1. General overview

1.1. Location, area, population

The Transnistrian Republic of Moldova (TRM, Transnistria) occupies the area of the former Moldavian SSR situated on the left bank of the Dniester River and comprises the right-bank city of Benderi (Tighina). The country is a strip of land approx. 200 km long and ca. 12–15 km wide on the average. Its area is 4160 km² and the capital city is Tiraspol. Transnistria has a population of 660 thousand. Moldovans/Romanians account for 33 percent of the population, Russians for 29 percent, Ukrainians for 29 percent, while 9 per cent of the population are representatives of other nationalities.

1.2. Status

Transnistria has not been recognised by the international community but is in fact a sovereign political organism with full control over its territory and has all the attributes of a state. This separatist republic has a president, a parliament, an army, a police force and its own currency (the Transnistrian Ruble).

1.3. Internal situation

Igor Smirnov has been the TRM's president for over ten years now. The country is ruled by a nomenklatura or oligarchy of directors of large industrial establishments who are affiliated with Smirnov. The TRM's economy and trade are dominated by the "Sherif" company in which the key players are Igor Smirnov's relatives (Vladimir Smirnov, the TRM leader's son, is "Sherif's" CEO). "Sherif" has connections with the Odessa and Russian mafias. In Transnistria, semi-legal and illegal trade thrives, including weapons and cigarettes trade (nearly all cigarette imports into Moldova are contraband controlled largely by Transnistrian companies). Independent media in the country are suppressed. Elections in the TRM, although not recognised by the international community, paradoxically enjoy a good opinion of the (few) Western observers.

1.4. Armed conflict

On 2 September 1990, the local nomenklatura established the Transnistrian Moldovan SSR with a view to protect its own economic interests. On 28 August 1991, this republic proclaimed independence and assumed the name of the Transnistrian Republic of Moldova (TRM). In spring 1992, the Moldovan army tried to reclaim the TRM by force, however, the separatist republic managed to defend its sovereignty, largely owing to the assistance of the Russian 14th Army stationed there.

1.5. The peace process, peacekeeping forces and Russian troops

Negotiations aiming to settle the conflict politically have been continuing since 1992. The Russian Federation acts as mediator and, since 1995, it has been accompanied by Ukraine in this role. Except for the OSCE mission established in 1993 and the CIS, no other international organisations are participating in the process.

The preliminary decision to station CIS peacekeeping forces in the conflict region was taken on 6 July 1992 during the CIS summit in Moscow. Initially, the trilateral (Moldovan-Russian-Transnistrian) forces had the strength of 2.5 thousand soldiers, but in 1998 this number was reduced to 1.5 thousand. Additionally, the Operational Group of Russian Forces (the former 14th Soviet Army and, later, the 14th Russian Army, was transformed into the OGRF in 1997) had been stationed in Transnistria until recently. The OGRF had withdrawn almost entirely by the end of 2001, leaving behind its arms and munitions, and units to guard them but these, too, are to be withdrawn by the end of 2003.

2. Origins of the conflict

2.1. Transnistria during the first years of Soviet rule

Unlike the right bank part of Moldova, Transnistria was not part of pre-war Romania. These areas constituted part of the Moldavian Autonomous Soviet Socialist Republic formed by Soviet authorities in 1924 as part of the Ukrainian SSR.

When Romanian Basarabia (Bessarabia) was incorporated into the USSR as a result of the Ribbentrop-Molotov pact and World War II, the region of today's Transnistria was included into the Moldavian SSR. The left bank area was an industrialised region and the majority of its population were Russian-speakers, while the right bank was predominantly agricultural with a Romanian-speaking majority.

2.2. The perestroika period

In the late 1980s, a nationalistic movement emerged in Moldova, which advocated the union of the Moldavian SSR with Romania. The Slavic population that mainly inhabited the left bank of the Dniester feared that, in such case, its members, who did not speak Romanian, would become second-class citizens. These sentiments were exploited by the communist nomenklatura, which enjoyed a strong position on the left bank of the Dniester. It intended to maintain control over the industrial establishments located there. On 2 September 1990, the Transnistrian Moldovan SSR was established. On 28 August 1991, it proclaimed independence and assumed the name of the Transnistrian Republic of Moldova.

3. The conflict's armed phase

Chisinau refused to accept the secession of the richest part of the republic. Moldovan authorities decided to reclaim the Transnistrian republic by force. They presented an ultimatum in which they demanded the disarmament of Transnistrian armed forces. When the other party refused to comply, armed operations began in the Dubossary and Benderi region on 1 April 1992. The heaviest fighting took place in May and June. With the assistance of the 14th Russian Army, Transnistria managed to defend its independence, and Moldova was forced to accept a cease-fire. The cease-fire agreement was signed on 6 July 1992 by the presidents of Russia and Moldova. It came into force on 27 July. Its implementation was largely enforced by the 14th Army commander general Alexander Lebed, who attacked Moldova's positions threatening Tiraspol.

4. Current situation in the conflict region

4.1. Transnistria's social and economic situation

Transnistria has a considerable economic potential which includes the modern steelworks in Rybnitsa that export steel products to Western countries, among other destinations. Transnistria's industry is almost entirely dependent on energy resource supplies from Russia and, to a smaller extent, from Ukraine. In recent years, the Transnistrian economy has been experiencing a clear decline. The social situation is bad: average salaries range from just USD 5 US\$ to USD 20 US\$ (according to different sources), though salaries and pensions are paid on a relatively regular basis. Some inhabitants sustain themselves with proceeds from contraband, others have emigrated.

4.2. Peace negotiations. The 1992–2001 period

Negotiations with a view to settle the conflict using political means have been continuing since 1992. The Russian Federation has been acting as mediator and, since 1995, so has Ukraine. Except for the OSCE mission established in 1993 and the CIS, no other international organisations are participating in negotiations. The cease-fire is supervised by the Joint Control Commission. Even before fighting ended, on 21 July 1992, an agreement was signed on the terms of a peaceful solution to the armed conflict.

In 1995 and in 1997 the parties signed two agreements on refraining from the use of force and economic pressure. In 1996, the presidents of Moldova, Russia and Ukraine signed a Joint Declaration in which they recognised the sovereignty and territorial integrity of the Republic of Moldova.

In November 1999, during the Istanbul OSCE summit, the Russian Federation agreed to withdraw its troops from Transnistria by the end of 2001 and to remove its weapons by the end of 2002.

When the Communist Party of Moldova came to power in Chisinau, following the February 2001

elections, it appeared that negotiations should accelerate given the radical improvement in relations between Chisinau and Moscow that had backed Transnistria until then. However, meetings between the new communist president of Moldova, Vladimir Voronin, and Transnistrian leader, Igor Smirnov, led to no breakthrough, and the relations between Chisinau and Tiraspol deteriorated rapidly, leading to a breaking off of negotiations. This happened despite pressure exerted on Tiraspol by Moscow, which tried to persuade the TRM to make certain concessions to Chisinau. It turned out, however, that after ten years of existence, the Transnistrian state was strong enough and could continue functioning even without Moscow's support.

4.3. The “customs war” between Chisinau and Tiraspol

As negotiations failed, Chisinau resorted to economic methods to force the reintegration of Transnistria. On 1 September 2001, Moldova introduced new customs stamps, but refused to provide specimens to the Transnistrian side. This considerably reduced the volume of Transnistria's foreign trade. The blockade was quite effective, but not absolute.

In response, Tiraspol announced its intention to transfer controlling blocks of shares in the largest Transnistrian businesses to Russians. Transnistrian trade union members blocked the Chisinau-Odessa road refusing passage to vehicles bearing Moldovan registration plates. From mid-October 2001, Tiraspol would stop rail cars carrying goods to Moldova at the customs border crossing in Benderi. It also threatened to stop electricity supplies to Moldova and blockage of the gas pipeline.

This “customs war” ended with Transnistria's success, as Chisinau failed to achieve its original goal of introducing Moldovan customs officers to the border between Ukraine and the Tiraspol-controlled territory, and to force Transnistria to make concessions on customs issues.

4.4. Developments following the new OSCE peace initiative

On 1 and 3 July 2002, in Kyiv, experts from Moldova and Transnistria met for talks concerning the new OSCE peace plan under the auspices of mediators OSCE, Russia and Ukraine. The plan was for Moldova to be transformed into a federation comprised of two parts: Transnistria and the “proper” Moldova. This federation was to have one president, one government and a two-house legislative body. Its laws were to bind on the entire territory. Moldova and Transnistria would have separate constitutions and symbols. The official language of the entire state would be Moldovan written in the Latin script, but individual parts of the federation could have their own official languages. In order to safeguard the implementation of the agreement, foreign troops would be stationed in the Moldovan Federation under the auspices of the OSCE during the transition period. However, no progress was made during meetings in the August-September round of negotiations. While Moldovan authorities accepted the OSCE document as the basis for a future agreement, Tiraspol chose to treat it as a starting point for further negotiations and to lay down conditions demanding recognition of Transnistria's sovereignty prior to the formation of a Moldovan/Transnistrian federation or confederation, and the lifting of the “economic blockade” by Moldova.

On 10 February, Moldovan president Vladimir Voronin announced that it was necessary to formulate a new constitution for the federalised Moldova and to involve experts from Transnistria in the task. This, “Voronin's initiative”, is a follow-up to the OSCE plan. The draft details the main assumptions of the future constitution, namely the formation of a two-tier state apparatus, the creation of a single customs, defence and monetary space that will include the entire federation, granting Transnistria the right to regulate language issues in its own territory, Moldovan being the state language and Russian the official language throughout the Moldovan state. Finally, Transnistria is to be granted the right to self-determination in the event of a change in the international legal status of the Republic of Moldova. This is a means to protect Transnistria in case Moldova is united

with Romania – an eventuality that Transnistria fears. If the constitution is approved in a universal vote in early 2005, presidential and parliamentary elections will be held in the entire country. The draft was initially approved by Igor Smirnov on 14 February. On 4 April, the Moldovan parliament approved the protocol on the mechanism for the development of the new federal constitution and, on 9 April, the Supreme Council of Transnistria accepted it. On 24 April, members of the Joint Constitution Commission were introduced to one another at the OSCE mission in Chisinau.

4.5. The West and the OSCE vis a vis the negotiation process

In 2002, given the slow progress in negotiations and the upcoming eastward extension of the European Union and NATO, Moldovan authorities intensified their efforts to win the support of Western countries in the negotiation process.

On 22 November 2002, Vladimir Voronin stated at the meeting of the NATO Eurasian Partnership Council that “he sincerely hoped efforts within the framework of NATO would lead to regulation of the problem [of Transnistria]”.

On 9 April, the Moldovan president took part in the South-East European Co-operation Process summit in Belgrade, where he met with European Commission President Romano Prodi and NATO’s Assistant Secretary General for political Affairs, Gunter Altenburg. Prodi promised to express support for Moldova concerning the establishment of joint customs posts in the Transnistrian section of the Ukrainian-Moldovan border. Altenburg said that NATO was ready to get involved in efforts to settle the Transnistrian conflict and that it was interested in ending instability in areas that will border the Alliance once Romania becomes a member. These statements of Western leaders show that both the EU and NATO will be watching the Transnistrian peace process with increasing attention.

In early April, OSCE leader Jaap de Hoop Scheffer called for the formation of peacekeeping forces with the participation of Western countries. The stationing of such forces would be provided for in the future constitution of the Moldovan Federation. He did not name the specific countries to constitute the peacekeeping forces, but stated

that the European Union was interested in participating in the peace operation.

Transnistria’s position on the constitution of peacekeeping forces is radically different. On 6 April, Transnistrian leader Igor Smirnov stated that Transnistria wanted a peace operation organised under the auspices of Moscow, with the participation of Russian and, possibly, Ukrainian troops. He firmly opposed the participation of Western forces in the contingent. This reveals a serious dispute, in which Tiraspol is probably backed by Moscow. At the core of this dispute is the question of whether the peacekeeping forces should operate under the auspices of the CIS, as they have done hitherto and as Russia would have it, or under the auspices of the OSCE, as the West would prefer.

4.6. Transnistria’s political goals

In the 1990s, Transnistria’s fundamental political goal was to win international recognition of its independence. This proved to be impossible to achieve and, for this reason, Tiraspol reformulated its goal as equal status within a “joint state” or confederation formed with the Republic of Moldova. It seems that, under certain conditions, Tiraspol could accept the formation of a Moldovan Federation with Transnistria as one of its two components (it seems unlikely, however, that the TRM could accept the status of one of multiple members of a federation).

Tiraspol demands economic, political and cultural sovereignty, the legalisation and the preservation of its own armed forces (the Dniester Guard), and maintenance of the Transnistrian Ruble. The right to self-determination for Transnistria in the event of Moldova’s union with Romania is a *sine qua non* condition of all agreements. According to Tiraspol, the peacekeeping forces to guarantee implementation of the future agreement should include a Russian and, possibly, Ukrainian contingent. Transnistria sees the future federation as composed of two sovereign subjects.

4.7. Moldova’s political goals

Moldova’s fundamental goal is to reunite the country and recover territorial integrity. So far, Chisinau has been ready to grant Transnistria

a maximum degree of autonomy within Moldova, but it has refused to recognise the TRM's sovereignty or grant it a status equal to that of the "proper" Moldova.

The OSCE plan approved by Chisinau, however, assumes that the two components of the future federation may be equal. The ruling communists and the right wing opposition differ considerably on this matter. The former accept the plan, and a more important role for Moscow in the safeguarding of the future agreement, while the latter are criticising the OSCE plan and voicing fears concerning excessive dependence on Russia, and would even like to exclude Russia from the peace process as they consider it a party to the conflict. Moldova supports the participation of Western states in the safeguarding of the future agreement and the presence of Western troops in the peacekeeping forces. It deems the future Moldovan Federation to be a successor to the present Republic of Moldova that will grant Transnistria autonomy.

4.8. Involvement of the neighbours (Russia, Ukraine and Romania)

Russia and Ukraine are acting as mediators in the present conflict in Transnistria and they declare that they will guarantee future agreement. Until recently, Russia had troops of considerable strength stationed in Transnistria. Presently, they have been downsized to 500 soldiers of the peacekeeping forces and the divisions in charge of guarding Russia's military equipment stored in the separatist republic. Russian companies hold substantial blocks of shares in Transnistrian enterprises; for example, the "Itera" gas company has shares in the Rybnitsa steelworks. Transnistria has been striving for some form of recognition from Russia, in vain. In early 2002, it made a failed attempt to appoint an ambassador to the Union State of Belarus and Russia. Both Russia and Belarus declined this proposal as directed against Moldova's territorial integrity. Ukraine also recognises Moldova's integrity in territorial terms, even though radical nationalists from UNA-UNSO would be eager to annex Transnistria.

Romania has a relatively lower level of involvement in the Transnistrian issue as it fears accusations of interfering in Moldova's internal affairs.

4.9. The conflict's influence on the situation in the region

The Transnistrian conflict is leading to the destabilisation of the situation in the region and in Moldova itself. The unclear status of the TRM is conducive to crime and contraband, including semi-legal and illegal weapons trade. The conflict is breeding problems concerning Moldova's gas debt to the Russian Federation as it is unclear, which portion of the dues is the debt of Chisinau and which, of Tiraspol. In addition, the Transnistrian issue is hindering normalisation of the situation in Gagauz-Yeri, an autonomous Turkish-speaking Gagauz minority in the south of the country. In an attempt to hold central authorities in check, Komrat (Gagauzia's capital) maintains close contacts with Tiraspol. Settlement of the conflict in Transnistria would probably put an end to separatist tendencies in Gagauz-Yeri.

5. Forecasts

The negotiations that commenced back in 1992 have failed to produce significant results.

The slowly but steadily progressing implementation of the OSCE plan proposed in July 2002, which projects settlement of the conflict through the federalisation of Moldova, offers some hope for progress in negotiations.

The positive sides to the situation include the fact that Tiraspol's powerful and consistent resistance to the process of utilisation and withdrawal of Russian arms stored on Transnistrian territory has been overcome, and Russian military equipment is now being evacuated. Transnistria is implementing successive provisions of the OSCE plan without haste, but consistently. The specific time limits of the schedule proposed in Voronin's constitutional initiative will help assess the likelihood of success of the new peace plan on an ongoing basis.

Undoubtedly, however, the negotiations will stumble upon serious problems and there is a high failure risk involved. Detailed issues, such as the conclusion of the "customs war" or separation of the Transnistrian and Moldovan natural gas debts to the Russian Federation, are especially difficult. On the other hand, the fact that

Tiraspol has accepted Voronin's initiative and that successive steps of the plan are being implemented suggests that negotiations may succeed. It seems that pressure from the West, particularly from the EU and NATO, is a necessary condition for success, and so is the co-operative approach of Russia, which remains an influential player for Transnistria. The existence of the Transnistrian "de facto state" destabilises the situation in Moldova and the region. Putting an end to this "black hole" in South Eastern Europe is a great challenge for the international community.

Jacek Wróbel

ABKHAZIA

Wojciech Górecki

1. General Overview

1.1. Location, area, population

Abkhazia (Abkh. Apsny, Georg. Apchazeti), located in North Western Georgia on the Black Sea, occupies an area of 8.6 thousand km². Its capital is Sukhumi. In 1989, Abkhazia had a population of 525 thousand, with Georgians accounting for 45.7 percent, Abkhazians for 17.8 percent, Armenians for 14.6 percent, Russians for 14.3 percent, and Greeks for 2.3 percent. In the aftermath of the 1992–1993 Abkhazian-Georgian war, nearly all Georgians left, as did almost 50 percent of Russians and half of the Armenians. It is estimated that Abkhazia now has a population of approx. 300 thousand.

1.2. Status

In the days of the USSR, Abkhazia was an autonomous republic constituting part of the Georgian SSR. Since 30 September 1993, it has been independent, although no states or international organisations recognise it. Nevertheless, the separatist regime controls nearly all of the country's territory except for the upper parts of the Kodori Gorge¹.

1.3. The Abkhazian-Georgian armed conflict

The Abkhazian-Georgian armed conflict, initiated unilaterally by the authorities in Tbilisi in the summer of 1992, stemmed from the general crisis of the Georgian state, which followed the toppling of president Zviad Gamsakhurdia in winter of 1991–1992. It was preceded by ethnic tension between the Georgian and Abkhazian communities that had been building up since 1989. With the military assistance of Russia, the Abkhazians won, repelling Georgians from the

¹ The Georgian Svan tribe that lives there formally recognises the authorities in Tbilisi but is in fact self-governed and forms a specific "state within a state within a state".

republic's territory and rendering Abkhazia independent from the authorities in Tbilisi.

1.4. Peace negotiations

Following the end of the war, a four-party commission for conflict settlement started work. It includes representatives of Abkhazia, Georgia, Russia and the UN. Owing to its efforts, the cease-fire has been respected until the present day. Georgians and Abkhazians are carrying on with peace negotiations, though without much success so far. The most important points of the dispute include Abkhazia's status and the return of Georgian refugees. Tbilisi insists that Abkhazia let all refugees return to their homes, but Sukhumi does not want to allow this to happen.

1.5. International peace initiatives

In mid-1993, the United Nations Observer Mission in Georgia (UNOMIG) was established under the UN Security Council's resolution. In April 1994, several units of the Russian Federation's army were sent to the conflict region in the capacity of peacekeeping forces. UN and Russian missions work independently of one other.

2. Origins of the conflict

2.1. The Caucasian war. Abkhazian emigration and Georgian settlements

In the Caucasian war (1930s–1960s), the Abkhazians, unlike the Georgians, sided with highlanders. Following the Russians' victory, many of them had to emigrate, and Georgians settled the abandoned land. The roots of the present conflict, therefore, lie in the 19th century.

2.2. Abkhazia's situation in Soviet times

On 22 February 1921, Soviet rule was established in Abkhazia. Initially, Abkhazia was granted the status of a union republic (like Georgia), but as soon as December 1921 it was *de facto* incorporated into Georgia as the Abkhazian Autonomous Soviet Socialist Republic. This was followed by *de iure* incorporation in 1931.

2.3. Events of 1989–1992. The legislative dispute between Sukhumi and Tbilisi

On 18 March 1989, the National Forum of Abkhazia passed an appeal to USSR authorities requesting the restoration of the pre-1931 status (i.e. that of a union republic). On 15 July 1989, riots broke out in Sukhumi, leaving nine Georgians and five Abkhazians dead. In February 1992, the Georgian Military Council repealed the 1978 constitution of Soviet Georgia and restored the 1921 constitution of the Georgian Democratic Republic. On 23 July 1992, the Abkhazian Supreme Council, led by Vladislav Ardzinba and dominated by supporters of Abkhazia's sovereignty, repealed the 1979 constitution of the Abkhazian Autonomous Soviet Socialist Republic and passed the restoration of the 1925 constitution of the Abkhazian Soviet Socialist Republic.

2.4. Outbreak of the Abkhazian-Georgian war

On 14 August 1992, Georgian troops invaded Abkhazia under the pretext of needing to prosecute hiding supporters of the toppled president Zviad Gamsakhurdia and protecting the railway line connecting Georgia and Russia. The war that broke out at the time continued for over a year.

3. The armed phase of the conflict

3.1. The war

Following their invasion of Abkhazia, Georgian troops encountered little resistance and quickly took over the control of almost the entire republic. Abkhazian forces, together with the parliament and the government, withdrew to Gudauta and defended themselves from there. Heavy fighting took place in November and December 1992 and March and June 1993, when the Abkhazians made repeated attempts at capturing Sukhumi. In September 1993, Abkhazian forces finally captured Sukhumi and Gali with the help of Russian weapons, taking over control of the republic (with the exception of the upper parts of the Kodori Gorge). In the wake of the

war, nearly all of the Georgian population left the republic.

3.2. Direct causes of the war

The war would probably not have broken out if not for the behind-the-scenes activities of Moscow that encouraged Abkhazian separatist ambitions. When choosing armed confrontation, Shevardnadze probably expected rapid success that would improve his credibility in the society's opinion.

3.3. Russia's involvement

Abkhazia would not have won the war without the assistance of Russia. Abkhazian forces were equipped with Russian tanks (T-72, T-80) and other heavy equipment, and Russia let volunteers and weapon transports across the border. Abkhazian assaults on Sukhumi in spring of 1993 were accompanied by bombings from Su-25 aircraft with Russian insignia, which Moscow dismissed as Georgian provocation.

4. The present situation in the conflict region

4.1. Abkhazia's status and the republic's internal situation

Since September 1993, Abkhazia has been de facto independent. It has a parliament and president (Vladislav Ardzinba, elected in December 1994 by the parliament and then, on 4 October 1999, in a common vote). It also has its own constitution, government, armed forces, courts and postage stamps. On 12 October 1999, the Abkhazian parliament passed the act of state independence. However, the republic is not recognised by the international community. The "border" with Georgia remains closed, while terms of crossing the Russian border are subject to constant change. The impact of perpetual crisis is mitigated to some degree by the southern climate that provides an abundance of fruit and vegetables. Since the end of 1999, a small degree of economic growth has been observed. Abkhazia is ruled in a "softly authoritarian" way. Ardzin-

ba's team is steadily losing popularity, and his developing illness poses the question of succession.

4.2. The events of October 2001

In October 2001, fighting took place in the Kodori Gorge between Abkhazian forces and a group of several hundred militants, including Chechens from the Pankisi Gorge in Georgia and Georgians of the "White Legion" and "Forest Brothers" guerrilla formations. The Abkhazians managed to repel aggressors but it remains unclear who sent the fighters to Kodori. Sukhumi accuses Georgia, while Tbilisi claims it was Moscow. Assaults by the militants were accompanied by air bombings of villages situated in Kodori, allegedly carried out by Russian planes. In the course of the fighting, a helicopter was shot down with several members of the UN mission onboard.

4.3. The peace process

The incidents of autumn 2001 stalled the two-way peace process which had been unfolding until then with the participation of mediators and via direct meetings of representatives of the conflicting parties.

The first round of negotiations took place on 1 and 2 December 1993 in Geneva. The parties assumed obligations not to use force, to exchange prisoners and repatriate refugees. During the second round (Geneva, 11–13 January 1994), the parties agreed to establish a demilitarised zone along the frontline and deploy UN peacekeeping troops to the area. However, during the third round (Geneva, 22–25 February 1994), differences emerged that remain unresolved until today. The first point of contention is Abkhazia's status. Sukhumi could accept an Abkhazian-Georgian confederation at best, but only following proclamation of Abkhazia's independence. The other disputable issue is the return of 200 thousand Georgian refugees to Abkhazia.

The bilateral meetings have been of merely symbolic importance. The most significant of these took place in July 1997 when Vladislav Ardzinba visited Tbilisi. However, no binding decisions were taken at the time.

4.4. International peace initiatives

From the beginning, the UN has played an active role in efforts to settle the conflict. On 9 July 1993, the UN Security Council decided to send 50 military observers to the conflict area and, on 24 July, it determined to establish the Observer Mission in Georgia (UNOMIG), which was to supervise the cease-fire. The UNOMIG was the first UN mission in the former Soviet territory. When the war was over, UNOMIG received a new mandate: it was to liaise with the conflicting parties and Russian troops stationed in Abkhazia. Subsequently, this mandate was extended and expanded upon several times. The UNOMIG now has 190 military observers and 91 civilian observers.

Under the CIS leaders' decision taken on 15 April 1994, CIS peacekeeping forces were sent to the conflict region. In fact, they consisted in Russian units only. CIS forces were deployed along the border river of Inguri. Presently, they have 1.5 to two thousand soldiers. With their mandate extended every six months, they have managed to prevent new outbreaks of fighting.

4.5. Involvement of third countries

Russia is the most active intermediary involved in the regulation of the Abkhazian conflict. However, Moscow's policy towards the conflict is a function of its policy towards Georgia. During the war, the Kremlin supported the Abkhazians, thus pressing Tbilisi. Following Georgia's accession to the CIS and its consent to the presence of Russian military bases on its territory, the Kremlin forced through a blockade of Abkhazia at the CIS summit on 19 January 1996. However, whenever Georgian-Russian relations become more frigid, Moscow loosens this blockade. In spring 2002, Moscow started a campaign of issuing Russian passports to Abkhazians and recently launched a railway line from Sochi to Sukhumi, which was met with fierce discontent in Tbilisi.

4.6. The situation after 11 September 2001

Following the terrorist attacks on the US, the Kremlin implied that the operation in Chechnya is part of the struggle against international ter-

rorism. Russia also named Georgia as a country supporting "Chechen terrorism".

On 24 May 2002, Russian President Vladimir Putin and US President George W. Bush issued a joint declaration that included a provision on the South Caucasus. Both leaders expressed their readiness to co-operate on the regulation of regional conflicts and confirmed their recognition of the territorial integrity of all states. Georgia perceived this declaration as an expression of willingness to help put an end to Abkhazian and South Ossetian separatism.

5. Forecasts

In the upcoming year, the situation in the Abkhazian-Georgian conflict may develop along several scenarios.

The most probable scenario is that nothing will change: Abkhazia's status will remain undefined and peace talks will not proceed from a dead point. Contrary to its verbal declarations, the Kremlin will make efforts to preserve the conflict.

A less likely development is that the parties will reach agreement and define the status of Abkhazia in a way that will satisfy them both. In such case, Russia's position will also be crucial: it may decide on the stabilisation of the region in return for a share in regional transport and communication undertakings and preserving other instruments of pressure such as gas blackmail (the Russian Federation is the sole supplier of gas to Georgia). It is also possible, though, that the US may come up with a genuine peace initiative for the Abkhazian conflict. In Georgia, hopes for this are great.

The least probable scenario is that of a new outbreak of war. However, local fights, such as those of October 2001, may still take place. The important thing is that Abkhazia sees a growing opposition against the existing regime. Simultaneously, Georgia's leader is growing old. New teams, both in Sukhumi and in Tbilisi, may prove to be more open and pragmatic.

Wojciech Górecki

SOUTH OSSETIA

Wojciech Górecki

1. General overview

1.1. Location, area, population

South Ossetia (Osset. Chussar Iryston, Georg. Samhret Oseti) lies in northern Georgia, in the middle part of the Great Caucasus. Its border runs some 40 km north-west of Tbilisi. The country's area is 3.9 thousand km² and its capital is Ckhinvali. The population of South Ossetia was approx. 100 thousand in 1990, of which 67.5 percent were Ossetians, 28 percent Georgians, 2.5 percent Russians and 1.5 percent Armenians. In the aftermath of the 1990–1992 war, a number of Georgians left Ossetia although the exact figure was difficult to estimate. Several thousand Ossetians left for North Ossetia that forms part of the Russian Federation.

1.2. Status

Under Soviet rule, South Ossetia had the status of an autonomous region within the Georgian SSR. In December 1990, the leader of the Georgian Supreme Council and the future president of the independent Georgia, Zviad Gamsakhurdia, deprived South Ossetia of its autonomy, which was one of the causes leading to war. Following the victory of the Ossetians, South Ossetia became a *de facto* independent republic, although it is not recognised by the international community. Tbilisi maintains that Ossetia's land constitutes part of the (non-autonomous) "proper" Georgia and terms this area "the Ckhinvali district". Separatist authorities in Ckhinvali control almost the entire area of the former region, with the exception of several Georgian enclaves.

1.3. The Ossetian-Georgian armed conflict

The conflict began in autumn 1990 when the communist authorities of South Ossetia proclaimed the formation of the South Ossetian Soviet Democratic Republic (as part of the USSR) and announced its secession from Georgia. In response, authorities in Tbilisi deprived Ossetia of

its autonomy and introduced a state of emergency in its region. In late 1990 and early 1991, the first skirmishes took place between units of the Georgian army and local self-defence squads. In spring 1991, regular war broke out. Fights carried on with varying intensity for over a year. The separatists finally won. They were supported by volunteers from North Ossetia and unofficially encouraged by Russia. On 25 June 1992 in Dagomys, the leaders of Georgia and the Russian Federation Eduard Shevardnadze and Boris Yeltsin signed a cease-fire agreement that has been respected till today.

1.4. Peace negotiations

The proper negotiation process began in March 1997, but the only results it has produced are a few agreements of lesser importance. Unlike in the case of the conflict in Abkhazia, it is not likely that new hostilities could break out in South Ossetia.

1.5. International peace initiatives

Under the Dagomys agreement, peacekeeping forces were formed in the conflict region, which included three "national" battalions: the Georgian, the South Ossetian and the Russian battalion. The status and mandate of these troops have remained unchanged since their formation. On 6 November 1992, the OSCE (then CSCE) established a mission in Georgia, whose main task was to bring the conflicting parties closer. The mission, who has a staff of twenty and offices in Tbilisi and Ckhinvali, is still operating.

2. Origins of the conflict

2.1. Ethnic origins of the Ossetians. The formation of South Ossetia

The Ossetians are an Indo-Iranian nation. They have always occupied the territory of present day North Ossetia. In the 13th century, they began to colonise the land of today's South Ossetia that belonged to Georgian princes. However, until the mid-20th century, they remained a minority. During the years of Georgia's independent existence (1918–1921), Ossetians opposed

the Menshevik government in Tbilisi and supported the Bolsheviks. In 1921, the Red Army invaded Georgia and incorporated it into the forming Soviet state. In 1922, Moscow established the South Ossetian Autonomous Region in genuinely Georgian land. This became one of the causes of the future conflict.

2.2. The perestroika period

The idea to unite the two Ossetias emerged in the second half of the 1980s in Ckhinvali and Vladikavkaz in the atmosphere of the Caucasian peoples' national revival. In North Ossetia (part of the Russian Federation) the National Union (Adamon Cadish) established in 1989 as an organisation of the local intelligentsia came up with the slogan "One nation – one republic". In South Ossetia (Georgia) similar demands were put forth by the National Council (Adamon Nykhas). Activists of both these organisations agreed that the united Ossetia should become part of the Russian Federation. The Ossetian national movement had been deeply penetrated by Soviet secret services.

2.3. Events of 1990

On 20 September 1990, the communist authorities of South Ossetia proclaimed the formation of the South Ossetian Soviet Democratic Republic (part of the USSR) and its secession from Georgia. Simultaneously, they initiated the official procedure to unite with North Ossetia and join the RFSSR. Authorities in Tbilisi responded in December 1990 by calling off Ossetia's autonomy and introducing a state of emergency in its territory. In late 1990 and early 1991 the first encounters between the Georgian army and local self-defence squads took place.

3. Armed phase of the conflict

3.1. Fighting

Clashes between Ossetians and Georgians developed into a war on 6 January 1991 when regular Georgian troops entered the district, meeting with the firm resistance of Ossetian self-defence formations. Fighting continued with varying in-

tensity for more than one year, the heaviest phases taking place in spring and late autumn of 1991. The Georgians never managed to capture Ckhinvali, although they have attacked the city repeatedly. On 14 May 1992, Ossetian and Georgian forces concluded a cease-fire that was breached eleven days later. North Ossetia, which blamed Georgia for this, cut off supplies of gas sent via the pipeline from Russia to Armenia. The blockade continued for three weeks. On 25 June, Georgian leader Eduard Shevardnadze and Russian president Boris Yeltsin signed a cease-fire agreement in Dagomys. The cease-fire continues to be respected till today.

3.2. Direct causes of the conflict

The most significant cause of the conflict was the clash between Georgian and Ossetian nationalism and the communist and democratic outlooks. On 28 October 1990, the first democratic parliamentary elections were held in Georgia, in which the Zviad Gamsakhurdia's "Round Table – Free Georgia" political block was the winner. In South Ossetia, the vote was boycotted. On 14 November, Gamsakhurdia stepped in the office of the chair of the Georgian Supreme Council. His awkward policy, which included the rapid Georgianisation of public life expressed in the slogan "Georgia for the Georgians", shook national minorities, including the Ossetians.

3.3. The roles of North Ossetia and Moscow

Russia lent Ossetians a helping hand. North Ossetia, which formed a part of the Russian Federation, provided support that included volunteers, weapons and money.

There is a significant amount of evidence indicating that this happened with the consent, or indeed by the inspiration of Moscow. Presumably, it was the Kremlin that provoked the incidents in South Ossetia by luring Ckhinvali activists with the vision of uniting the district with Russia on the one hand, and disseminating anti-Georgian propaganda on the other. The purpose behind this provocation was to keep Georgia in the USSR.

4. Current situation in the conflict region

4.1. The “para-state”

South Ossetia is actually an independent republic, though its statehood is not recognised by any country or international organisation. On 29 May 1992, i.e. shortly after the cease-fire was breached but before the Dagomys agreement was concluded, authorities in Ckhinvali proclaimed independence invoking “the nation’s will”. In January, a referendum was held in which nearly 100 percent of voters said “yes” to either a union with North Ossetia and joining the Russian Federation, or independence. The referendum, however, hardly met democratic standards. All types of elections have been taking place regularly in Ossetia since then. In the most recent presidential elections (November and December 2001), the winner was Eduard Kokoyty (Kokoev); in 1993–2001 the republic was led by Ludvig Chibirov. The most recent parliamentary elections took place in 1999. South Ossetia also has other state structures such as an army, police force, customs services, etc. It symbolically lives by Moscow time, which is one hour ahead of Georgia’s time zone.

4.2. Social and economic structure

Since the war, most of South Ossetia’s industrial establishments have been closed down. In the countryside, a natural economy is dominant. This difficult situation is mitigated by target subsidies from the budgets of North Ossetia and Moscow and from the Russian federal budget. Unlike the closed Abkhazian-Georgian “border”, the border between South Ossetia and Georgia has not been controlled since 1996, and the movement of people and vehicles continues without difficulty. Near Ckhinvali, there is a large wholesale market in which retailers from all of northern Georgia buy their goods. The border with Russia is open to anyone with a registered domicile in South Ossetia. The Ossetians are not required to hold visas that were introduced for traffic between the Russian Federation and Georgia on 5 December 2000.

The most important source of revenue for the unrecognised republic is contraband: gigantic

quantities of spirits are smuggled from South Ossetia to Russia. Russian customs services estimate that, in 1996, the value of smuggling reached half a billion USD. In autumn 2002, Georgia was expected to carry out a police and military operation as part of its campaign against organised crime. Though no such operation was carried out in the end, Ckhinvali perceived the plan as a concealed attempt at liquidating the “para-state”.

4.3. Relations with North Ossetia and Russia

North Ossetia remains South Ossetia’s “patron”. Representatives of the “Russian” Ossetia act as intermediaries in peace negotiations, but they no longer support the idea of uniting both territories. This idea, however, is still cherished by leaders in South Ossetia and its social organisations.

The authorities of the Russian Federation also assist the “para-state”. This assistance includes the previously mentioned subsidies and visa-free travel owing to which Ossetians can cross the border easily and earn their livings. For Russia, South Ossetia remains a convenient instrument to press Georgia, which is why the Kremlin aims to preserve the conflict.

4.4. The peace process

For the first four years following the end of the war, contacts between Tbilisi and Ckhinvali took place through the mediation of North Ossetian authorities, the Kremlin and the OSCE. The actual negotiation process began on 5 March 1997 when the authorised representatives for regulation of the conflict appointed by Ckhinvali and Tbilisi met for the first time. The only outcomes produced so far by these negotiations are a few agreements of secondary importance, although contacts between Tbilisi and Ckhinvali are regular, even at the leadership level.

The key point in the dispute is the status of the former autonomy, while the problem regarding the return of Georgian refugees is less important. It seems that, in spite of its invariably independence-oriented rhetoric, Ckhinvali is prepared to accept a special high status as part of Georgia, but it is delaying the signing of binding

agreements in order to see how much the Abkhazians can “bargain” in their negotiations with Tbilisi. Russia’s position and the shadowy interests cited above, linking high representatives of both parties, are also conducive to the preservation of the conflict.

4.5. International peace initiatives

Under the Dagomys agreement, peacekeeping forces were established in the conflict region. They include one Georgian battalion, one South Ossetian battalion and one Russian battalion, a total of ca. 2,000 soldiers. The task of the peacekeepers is to prevent renewed hostilities from breaking out. The “Joint Control Commission” comprised of representatives of Georgia, South Ossetia and Russia was appointed to supervise the cease-fire. Its status and mandate remain unchanged.

On 6 November 1992, the OSCE (then CSCE) established a mission in Georgia, the main task of which was to bring the positions of the two parties closer and to co-operate with the Joint Control Commission. The mission, who has 20 employees and offices in Tbilisi and Ckhinvali, continues to operate today.

5. Forecasts

Among the post-Soviet conflicts leading to the formation of “para-states”, the conflict in South Ossetia is the least severe and its parties, the most willing to make concessions and reach compromise. Nevertheless, no breakthrough should be expected in the nearest future. The existing status quo is in keeping with the interests of major elite groups both in Ossetia and Georgia. Russia is also interested in preserving the conflict. In the longer term of several years, Ckhinvali might accept some form of dependence on Georgian central authorities. In such case, the republic would have to be granted broad autonomy.

Wojciech Górecki

NAGORNO-KARABAKH

Jacek Wróbel

1. General overview

1.1. Location, area, population

Nagorno-Karabakh (NK, Armenian Arcakh) located in West Azerbaijan is an enclave. At its narrowest point, it measures 6 km from the Armenian border and 15 km from Iran. It has an area of 4.4 thousand km². As a result of the Armenian-Azeri war in 1992–1994, Karabakhi Armenians occupied and have, since then, had control over almost the entire enclave and its surrounding regions². In 1989, it was inhabited by 76 percent of Armenians, the rest of the population being Azeris and Russians. In 1991, the population of Karabakh numbered 193 thousand. Now, as all the Azeris, almost all the Russians and some Armenians (economic emigration) have moved away, it is smaller, the number being only slightly higher than 140 thousand.

1.2. Status

Nagorno-Karabakh is formally part of Azerbaijan. In the USSR, its status was that of an autonomous region within the Azerbaijani SSR. Currently, Nagorno-Karabakh (the former territory plus occupied Azeri land) is *de facto* an independent state, though unrecognised by any other state (including Armenia) or international organisation. It has its own army, police force, president and parliament. Fragments of the territory in the north of the region remain beyond Stepanakert’s control.

1.3. The Azeri-Armenian military conflict

In 1992–1994, regular fights took place between Armenians and Azeris in Nagorno-Karabakh and

²A total of approx. 12 thousand km², i.e. approx. 14 percent of the territory of Azerbaijan; there is wilful data manipulation on this issue: Azeri sources overrate the area at 17 thousand km² and 20 percent of the territory, while Armenian sources exclude Karabakh itself from the occupied territories.

neighbouring areas of Azerbaijan. Armenians won the war, rendered NK independent from Azerbaijan and seized the adjacent territories. Armenia did not participate in the war officially. On 9–12 May 1994, Russian mediation led to the signing of an armistice. The cease-fire has been respected until now, with minor cross-border fights occurring sporadically.

1.4. Peace negotiations

In March 1992, the CSCE Minsk Group was formed, now co-chaired by the US, Russia and France. Under its auspices, direct negotiation meetings of the presidents of Armenia and Azerbaijan, Robert Kocharian and Geidar Aliyev, have been held since April 1999. However, negotiations have failed to yield any measurable progress.

2. Conflict genesis

2.1. Events at the turn of the 19th/20th centuries

Armenian conflict with the Turkic nations dates back to the late 19th century, when the developing nationalist movement in Turkey clashed with the Armenian pro-independence plot. The conflict then culminated in Armenian massacres in the Ottoman Empire in late 19th and early 20th centuries, the largest of which took place in 1915, when approx. 600 thousand Armenians died (though some sources even cite 1.5 million victims).

2.2. 1918–1920

During the short-lived independence of the Transcaucasian republics in 1918–1920, Armenia and Azerbaijan were involved in a territorial dispute over Nagorno-Karabakh territory.

2.3. The Soviet period

Following the inclusion of Armenia and Azerbaijan in Soviet Russia in 1920, Nagorno-Karabakh, 94 percent of whose population consisted of Armenians, was rendered part of the Azerbaijani SSR in the form of an autonomous region, which gave rise to the current conflict.

2.4. Perestroika and first clashes

On 21 February 1988, the local Council of People's Deputies of the NK Autonomous Region applied to the Supreme Soviets of the USSR, Armenia and Azerbaijan, to transfer the region's administrative control to Armenia and, as the request was denied, it passed the annexation itself. This brought about the first Armenian-Azeri incident in NK, during which two Azeris died, and Armenian massacres in Sumgait (a town near Baku), which lasted three days and were totally overlooked by the army and police forces. On 1 December 1989, the Supreme Council of Armenia passed a resolution on the annexation of the NK Autonomous Region to the Armenian SSR. At the same time, Armenian guerrillas started fighting in Karabakh against the Azeri and Soviet forces.

On 2 August 1991, at a session of all levels of the NK Autonomous Region, the establishment of the Republic of Nagorno-Karabakh was proclaimed. On the same day, Azeris launched artillery fire on Stepanakert and, on 26 November 1991, Baku annulled the region's autonomy.

3. Armed phase of the conflict

3.1. The war

Regular Armenian-Azeri fights began in January 1992 and continued, with luck passing from one side to the other, though Karabakhi Armenians held their own much better on the frontline. Finally, Armenians won the war and occupied part of "proper" Azerbaijan (the Lachin region, which provided a ground connection with Armenia, as well as the Agdam and Fizuli regions). On the whole, Armenians occupied approximately 14 percent of Azerbaijan's territory.

On 12 May 1994, a cease-fire between Azerbaijan, Nagorno-Karabakh and Armenia (despite the fact the latter had not formally participated in the war) was signed in the presence of Russian and CSCE Minsk Group representatives.

3.2. Involvement of third countries

Armenia did not deem itself a party to the conflict, although the reality was different (food, equipment and weapon supplies to Karabakh, training of volunteers for fighting Azeris). Russia first took the Azeris' side, however, when, in mid-1992, the pro-independence Abulfaz Elchibey became president of Azerbaijan, it shifted its support to the Armenians (extensive military aid). Armenians also received backing from Iran.

Turkey, in turn, helped Azerbaijan (weapon supplies, military advisers, blockade of its border with Armenia). Yet it rejected Baku's appeals for an open armed intervention against Armenia.

4. Current situation in the conflict region

4.1. The "para-state"

Nagorno-Karabakh is *de facto* an independent state, though unrecognised by any other state (including Armenia) or international organisation. It has its own armed forces (its army is thought to be the strongest in the South Caucasus), police force, president and parliament. Since 2 September 1997, its president has been Arkadiy Gukasyan, who replaced Robert Kocharian (in March 1997, Kocharian became Prime Minister and, in March 1998, he became the president of Armenia).

Armenia's currency is the Armenian dram. There is freedom of movement for people between NK and Armenia, and the Permanent Representation of the Republic of Nagorno-Karabakh in Armenia, where foreign citizens receive NK entry visas, operates in Yerevan. Karabakhi Armenians wishing to travel abroad can apply for Armenian passports. There is Karabakh-Iranian border-crossing point (illegal in terms of the international law) in the town of Minjevan, where Iran formally borders Azerbaijan. Such facilitations and considerable assistance provided by the Armenian diasporas have been easing the crisis in NK.

The republic is ruled by a military regime³, additionally, it is common for Armenian soldiers to perform their military service in Karabakh.

4.2. Peace negotiations

On 24 March 1992, during the CSCE summit in Helsinki, the CSCE Minsk Group (later OSCE), consisting in eleven member states, was founded. Its aim was to put an end to the fighting and then hold a peace conference. On 9–12 May, Russian mediation led to the signing of an armistice in Bishkek. The document was signed by the defence ministers of Armenia and Azerbaijan, as well as by the "defence minister" of the unrecognised government of the Republic of Nagorno-Karabakh.

On 10 August 1995, the OSCE chairman-in-office appointed his personal representative to settle the conflict (this was ambassador Andrzej Kasprzyk). At the OSCE summit in Lisbon in 1996 the principle of Azerbaijan's territorial integrity was set as the basis for negotiating the Karabakh issue. Both Armenia and NK protested against the decision. Since September 1997, the group has been chaired by the US, Russia and France. The countries are now represented by Rudolf Perina, Nikolai Gribkov and Hugues Pernet.

Since April 1999, direct negotiation meetings have been held between the Armenian and Azeri presidents, Robert Kocharian and Geidar Aliyev, under the auspices of the Minsk Group. However, the only tangible success of these is that military actions are being restrained from resumption and the very fact that such peace talks exist at all.

There are two main approaches to the issue of resolving the conflict, the difference between them being the order of settling the issues under dispute: the comprehensive variant and the "step by step" variant. The former provides for the simultaneous reaching of an agreement on the status of Nagorno-Karabakh and the withdrawal of Karabakhi forces from the occupied territories

³ Every man who leaves Karabakh and does not return in over three months without reporting to a competent military office is considered a deserter, and criminal charges are launched against him.

of Azerbaijan (this variant is preferred by the Armenian side reluctant to lose its means of pressure on Azerbaijan, which is the occupation of the “security zone” around NK). The latter variant assumes that NK must first withdraw its troops from the occupied territories of Azerbaijan, and only then may any talks on Karabakh’s status begin. The Azeri side prefers this variant⁴.

Among the numerous proposals made during negotiations, the most important two are: Paul Goble’s Plan (exchange of territories between Armenia and Azerbaijan) and John Maresco’s Plan (an associated state). The first proposal provides for the annexation of Nagorno-Karabakh to Armenia by handing over the “Lachin corridor”. In exchange, Armenia would transfer the Meghri region to Azerbaijan, which would provide the latter with a ground corridor to the Azeri enclave of Nakhichevan. The associated state plan assumes that Karabakh (within the 1988 borders) would remain part of Azerbaijan, being simultaneously “loosely associated with Azerbaijan”, and it would be entitled to maintain its representatives in Yerevan, Baku, Moscow and other capitals, though it would not be recognised as a sovereign, independent state. Azerbaijan would have no right to keep any weapons systems of an offensive nature near Karabakh. Armenia would receive the right of free transit through the Lachin corridor to NK, and Azerbaijan would be entitled to the same via the Meghri region to Nakhichevan.

Another point worth mentioning includes plans to grant independence to NK (unacceptable for the Azeri side) and to grant Karabakh autonomy within Azerbaijan (which, in turn, Armenians would not agree to).

⁴ Armenian President Levon Ter-Petrossian was inclined to agree to the “step by step” solution principle, however, he was opposed by the public opinion of Armenia, Nagorno-Karabakh and the Armenian diaspora. Due to his standing for this option, he lost the power in February 1998. This illustrated the scale of resistance facing Armenian leaders who are willing to compromise.

4.3. Positions of the parties to the conflict

Armenia and Nagorno-Karabakh’s positions are similar, differing only in details and emphasis on certain issues. Armenians do not agree to Karabakh’s autonomy within Azerbaijan and they support the simultaneous establishment of NK’s status and withdrawal of Karabakhi troops from the occupied territories of Azerbaijan.

Azerbaijan only agrees to granting extensive autonomy to Karabakh, ruling out NK’s sovereignty or annexation to Armenia. Baku demands that the Karabakhi army first leave the occupied territories before discussions about Karabakh’s status can start.

4.4. Key West summit and negotiation breakdown

On 3–6 April 2001 in Key West, Florida, an Armenian-Azeri summit took place. The US Secretary of State, Colin Powell, participated in talks between presidents Robert Kocharian and Geidar Aliyev. These probably involved discussions on a new peace plan supposedly consisting in the creation of a joint political organism out of the Karabakh territories and the Lachin corridor that would be administered by Armenians, yet under the patronage of the US, Russia and France. The remaining land occupied by Armenians would be returned to Azerbaijan. Apart from that, regional communication routes, including the railway link connecting Azerbaijan and Nakhichevan, would be unblocked. The Key West summit stirred up hopes for a breakthrough in negotiations, yet another summit, which had already been arranged, did not take place. This could be due to the criticism by the Armenian opposition of the concessions promised by president Robert Kocharian.

4.5. The situation after 11 September 2001

When, following the attacks on the US, both Azerbaijan and Armenia declared support for the anti-terrorist coalition, this seemed to be an opportunity for intensifying dialogue between Yerevan and Baku. However, such hopes were so-

on shattered. Azerbaijan began accusing Karabakhi Armenians of participating in the worldwide terrorist network, and Armenia, in turn, blamed Azeris for collaboration with Chechen militants. When they met at the CIS summit in Moscow on 30 November 2001, Aliyev and Kocharian did not have any real discussion about Nagorno-Karabakh.

In early April 2002, both Yerevan and Baku nominated special presidential envoys for the Karabakh conflict, which have met on several occasions. This initiative, yet again, has failed to bring about any real change to the situation.

4.6. Summits in Sadarak and Chisinau. The diminishing role of the OSCE MG

Presidents Kocharian and Aliyev met again on 14 August 2002 in Sadarak, Nakhichevan Republic and, later (for the 22nd time), on 7 October during the CIS summit in Chisinau.

The usefulness of the Minsk Group in peace negotiations was brought up for discussion. Both the Armenian and the Azeri delegations dropped hints that, in the opinion of their states, the ten-year-long OSCE mediation had not been effective enough.

4.7. Economic consequences of the continuing conflict

The lengthy, unresolved conflict affects the region's economic situation; the blockades of the Armenian-Azeri and Armenian-Turkish borders hinder commerce. The conflict also increases the level of investment risk and renders the entire South Caucasus a less attractive place for investments. Due to the conflict, regimes are becoming more authoritarian; authorities in Armenia, Azerbaijan and NK are using the external enemy bogey to "discipline" the opposition.

4.8. The international and regional implications of the conflict

The conflict over Nagorno-Karabakh has been one of the factors consolidating the network of alliances in the South Caucasus. It has forced

(and still forces) Armenia to tighten its alliance with Russia and get closer to Iran. As regards Azerbaijan, it has been cementing (and continues to do this) the country's natural alliance with Turkey and its close relations with Georgia and NATO. The existence of the "para-state" additionally gives rise to a number of negative occurrences, e.g. it contributes to growth of crime in the region.

5. Forecasts

Negotiations over the Nagorno-Karabakh issue have been deadlocked since 2001 (the Key West summit) and any revival of the peace process does not seem possible at present. Simultaneously, there is practically no probability of any new war breaking out under the rules of the current regimes in Armenia and Azerbaijan. Armenians are satisfied with the status quo so they do not want another war, and the authorities in Baku fear another defeat. Commencement of the Baku-Ceyhan oil pipeline construction, a large Western investment in the South Caucasus, also reduces the risk of war. Azerbaijan, more interested in the change of status quo on the Karabakh issue, simultaneously deeply cares about the success of the investment. Thus, if military actions were to resume, any chance for its implementation would be buried for a long time.

The status quo, fixed in recent years, seems stable. Paradoxically, a greater danger to the stability of the region could ensue if decisive attempts to settle the dispute are made. Both Aliyev's and Kocharian's power lacks full public mandate. Therefore, the argument of war in official propaganda facilitates the maintenance of the social balance. Progress in negotiations seems possible only if authorities in both countries change. Meanwhile, it seems dubious that the possible succession of Geidar Aliyev by his son Ilham, to the throne in Baku, could be considered such a change.

Jacek Wróbel

CHECHNYA

Maciej Falkowski

1. General overview

1.1. Location, area, population

Chechnya is located in the central-eastern part of the North Caucasus, its area being approx. 16.6 thousand km² (since the division of the Checheno-Ingush ASSR in 1992, the border between Chechnya and Ingushetia has not yet been formally drawn). Chechnya is bordered from the west by Ingushetia and North Ossetia, by the Stavropol Region from the north, Dagestan from the east, and by Georgia from the south. According to the last Soviet census of 1989, the population of the Checheno-Ingush ASSR was 1.27 million, including 57.8 percent of Chechens, 12.9 percent of Ingushes and 23.1 percent of Russians. Following the first Chechen war (1994–1996), the estimated population was 900 thousand (probably overrated), reportedly including 70 percent of Chechens. The launching of the second Chechen war in autumn of 1999 caused a mass exodus of Chechens (approx. 350 thousand moved away), mainly to neighbouring Ingushetia (around 120 thousand Chechen refugees live there today).

The Russian national census of October 2002 showed that almost 1.1 million people now live in the republic; however, these data are certainly overstated. Independent experts estimate that no more than 600 thousand people live in Chechnya. The capital of Chechnya is Grozny, with population of up to 100 thousand (397 thousand in 1989).

1.2. Specifics of the Chechen conflict

The Chechen conflict has been the most long lasting (in terms of active military actions) and the bloodiest within the post-Soviet region. Fights in Chechnya continue today (this is the second military phase of the conflict; the first took place in 1994–1996). This armed conflict is the only one within the territory of the Russian Federation. Unlike other disputes, the parties to the Chechen war do not hold peace negotiations, which have been doggedly refused by Russia, striving

to suppress Chechen separatism by military means and attempting to normalise the situation in the republic according to its own scenario. One of the key elements of the conflict is the very numerous Chechen diaspora in Russia (approx. 100 thousand Chechens live in Moscow alone), which cannot be disregarded by authorities because of its political ambitions and influence; the situation in the republic is reflected in relations between Chechens living in Russia, authorities and other people.

1.3. Status of the republic

Chechnya was the only republic of the Russian Federation not to sign the federation treaty of 31 March 1992; despite this fact, the Russian constitution specifies it as one of the Federation's constituents. In February 1992, Dudayev's regime, unrecognised by Moscow, adopted its own constitution, which proclaimed Chechnya an independent state. Following the first war, under Russian-Chechen agreements signed in Khasavyurt (22 July and 31 August 1996), it was arranged that the issue of the Chechen status would be postponed for five years. The documents did not state that Chechnya was part of the Russian Federation. During the inter-war period (1996–1999), the republic was, in reality, independent, though its independence was not recognised by any state. As the Russian troops marched into the republic in October 1999, this actually meant the reinstatement of Russian jurisdiction over Chechnya. On 23 March 2003, as the result of a referendum held in the republic, a new constitution determining Chechnya as an inseparable part of Russia was adopted (Chechen armed opposition did not recognise the referendum's results). Additionally, according to the Kremlin, an agreement on the distribution of powers between Moscow and Grozny will be signed soon, which, in the Kremlin's opinion, will finally resolve the issue concerning the status of the republic.

2. Conflict genesis

Contemporary events in Chechnya are deeply rooted in history. The reasons for Chechen enmity towards Russia and their striving for an independent state should be looked for back in Tsar-

rist Russia, as well as the Soviet times. The conquest of the Caucasus by Russia, which lasted from the late 1800s to the mid-1900s, was bloody and relentless. It was the Chechens who put up the fiercest resistance against the Tsar's army, and their lands were seized as late as in 1859. Repressions used against them by Russians fanned one uprising after another, the last of which broke out in the 1940s.

Since conquering the Caucasus, Russia never made a single attempt to integrate the region with the rest of the empire, treating it as an internal colony and its residents as second-class citizens. As a consequence, differently to Russians, Chechens maintained in their egalitarian society archaic clan structures and an anarchistic approach to such notions as state, power or law.

Mutual enmity and strangeness were further deepened by Soviet rules, especially by the deportation of Chechens to Kazakhstan and Kyrgyzstan, which was carried out on Joseph Stalin's orders in February 1944 (they were accused of collaborating with the Germans). In 1957, the Chechens were allowed to return from exile, however, until the collapse of the USSR; they were still discriminated against in different ways. The republic always lagged behind the entire USSR as concerns economic development, and hidden unemployment was its chronic problem. In the early 1990s, following the collapse of the USSR, the weakening of the central power and the economic crisis, the unsettled Russian-Chechen conflict burst out again.

3. The conflict

3.1. "The Chechen revolution" and Jokhar Dudayev's rules (1991–1994)

Along with Gorbachov's *perestroika*, Chechen national revival began. In 1991, as the result of a coup, the radical Chechen national movement seized power and coined pro-independence slogans. Chechnya was announced a sovereign state, and a former Soviet general, Jokhar Dudayev, became its president. Chechnya did not sign the federation treaty of 31 March 1992 and, in fact, it remained outside the Russian state. Following

its abortive attempt at military intervention (November 1991), Moscow withdrew its troops from the republic, and left behind a multitude of weapons. The dictatorial Dudayev's rules provoked the emergence of a strong opposition in the republic. Moscow actively supported it, hoping to bring down Dudayev's regime. Yet, all of the opposition's attempts to overthrow the regime by force failed.

3.2. The first Chechen war (1994–1996)

On 11 December 1994, the Russian army marched into Chechnya. The official reason for the intervention was the need to "restore constitutional order" in the republic and prevent separatism and instability from spreading to other North Caucasian republics. The true reason behind it was that most of the Russian body of generals needed the war to improve their position and the prestige of the army in the state, as well as cover up their illegal deals with the Chechens. Moreover, Moscow wanted to regain control over the oil pipeline passing through Chechnya.

Although the Russian forces occupied Grozny and a major part of lowland Chechnya within the first months of the war, they did not manage to crush the resistance of Chechen guerrillas, who were backed by most of the republic's population. The Russian army appeared unprepared for the waging of such wars, it sustained enormous losses and its reputation, according to public opinion, continued to worsen. In contrast, Chechens fought a successful guerrilla war, even making several raids outside of the republic, to eventually rescue Grozny from the Russians in August 1996.

The lengthy war gave rise to a conflict of interests between the Russian armed structures, which wanted it to continue, and the fuel-and-energy lobby, which strove for its conclusion. The key issue, however, was the approaching presidential election in Russia, during which Boris Yeltsin was going to seek re-election; bringing the Chechen conflict to an end was intended to win him votes. Peace talks started following the death of Jokhar Dudayev (April 1996). On 31 August 1996, the Russian-Chechen peace

agreement was signed in Khasavyurt, which ended the first Chechen war. Russia actually consented to Chechnya's independence, and the issue concerning the status of the republic was postponed for five years. Soon afterwards all Russian troops were withdrawn from Chechnya, and power passed to the militants.

The outcome of the war was tragic. Around 60 thousand people died, including approx. five thousand Russian soldiers and approx. 10 thousand militants, hundreds of thousands fled Chechnya. The war also brought about profound changes in the structure of the Chechen society and the republic's national composition. The most serious consequences of the war included Russia's diminishing position in the North and South Caucasus, the weakening of the Kremlin's control over other North Caucasian republics, and the humiliation of the Russian army.

3.3. Chechnya's "quasi-independence" (1996–1999)

On 27 January 1997, presidential and parliamentary elections were held in Chechnya, and Aslan Maskhadov, who until then had been Chief of Staff of the Chechen Army, a moderate politician standing for the regulation of relations with Moscow as soon as possible, was elected president. However, Maskhadov failed to create a strong and well-organised state, and anarchy prevailed in Chechnya. Along with objective factors (ruined economy, unregulated status), other matters, such as the ambitions of local leaders, mostly former field commanders who did not want to submit to the central authority, were responsible for the independence fiasco. The opposition pursued a destructive policy demanding the resignation of the authorities and the transformation of Chechnya into an Islamic state; crime rampaged through the country. Although president Maskhadov sought peaceful relations with Russia, he did not receive any support from it to crack down on the Islamic opposition and bring order to Chechnya.

3.4. The second Chechen war (1999–)

The pretext for moving the federal army back to Chechnya was the aggression by Shamil Basayev and Khatab-led Chechen Islamists against Dagestan (August 1999), who announced their intention to found an Islamic state in the entire North Caucasus. Apart from that, in September 1999, a series of bombings took place in Russian cities (Moscow, Buinaksk, Volgodonsk), which killed almost 300 people. Allegations of plotting these attacks were brought against Chechens, and fear psychosis combined with anti-Chechen hysteria spread across Russia. It was in such atmosphere that the new chief of the Russian government came into power – Vladimir Putin who, soon after taking the office, declared a merciless battle against terrorism, which yielded him great public support. The renewed intervention in Chechnya was called an "anti-terrorist operation".

The new war in Chechnya facilitated the smooth transfer of power in the Kremlin: on 31 December 1999, when prime minister Putin was already a very popular politician, president Boris Yeltsin stepped down and handed over the duties of the state head to the prime minister. On 26 March 2000, early presidential elections were held in Russia, won by Vladimir Putin. Issues of power succession seem to have played the key role in the launching of the Chechen war. This was also desired by the Russian army, which was humiliated by its defeat in the first war and by being forced to withdraw from the republic in 1996.

On 1 October 1999, Russian troops marched into Chechnya. The federal army, which now operated with much more success than during the first war, managed to crush the key Chechen groups and subjugate most of the Chechen territory. As the war began, the civil population rushed away from the republic, mainly to neighbouring Ingushetia. In spring 2000, Chechen forces waged a guerrilla war, which continues today. The present war is much more brutal than the previous. In small units, militants avoid open clashes with Russians, and instead concentrate on laying mines, firing against Russian columns and helicopters, and murdering those Chechens who co-operate with Russians. In retaliation, the

federal army pacifies Chechen villages, accusing residents of supporting the guerrillas.

Mass repressions used by the Russian army, and increasingly brutal fighting methods that both parties resort to, aroused radical feelings among most of the militants in Chechnya. On 23 October 2002, a Chechen commando led by Movsar Barayev committed a terrorist attack, which had no precedence so far in the entire history of the conflict, by occupying the Dubrovka theatre in Moscow and taking approx. 800 people hostage. The only demand the terrorists made was concluding the war in Chechnya and the withdrawal of Russian troops from the republic. This was both a blow to the security and stability of the Russian state and evidence of failure of the Kremlin's policy towards Chechnya. On 25 October, Russian special units took the theatre building by storm, killing all of the terrorists; over a hundred hostages died. After the Moscow attack, Chechnya, which had been far in the background of the most important problems of Putin's Russia, once more became a priority issue in the Kremlin's policy.

4. Current situation in the conflict region

4.1. The Kremlin's Chechen policy

Already in June 2002, the Kremlin announced the end of the military phase of the "anti-terrorist operation", handing command over to the Federal Security Service. A temporary civil administration was appointed, led by former "separatist" mufti of Chechnya Akhmed Kadyrov, who had shifted to the Russian side as early as in October 1999. The Chechen government was formed in January 2001. In spite of the fact that the brutal guerrilla war had been going on continuously in the republic, authorities tried to persuade the Russian public and international opinion that the normalisation process was in progress in Chechnya. Starting with spring 2002, the "Chechenisation" policy, i.e. legitimisation of the pro-Russian Chechen authorities and the gradual passing of power in the republic to them, was being implemented. However, it was opposed by the army, who did not want to share the power

with "civilians". Russia was aiming at the unilateral establishment of peace in Chechnya and imposing its own order, without admitting militants to the peace process (although secret talks were held with them in an attempt to urge them to lay down their weapons and support the new authorities).

The "Chechenisation" policy was continued with intensified effort following the Dubrovka tragedy. Authorities took a number of actions and made many promises to Chechens, hoping to get closer to the conflict's end. One of the key elements of "Chechenisation" included the constitutional referendum held in the republic on 23 March 2003. According to official results, 96 percent of votes were cast in favour of the constitution, and turnout reached over 80 percent. The adoption of the Chechen constitution was aimed at sealing the end to Chechen separatism, the inclusion of the republic under Russian jurisdiction and depriving the Ichkerian authorities, elected in 1997, of their legitimacy. The Chechen Ministry of Internal Affairs was also established by the end of 2002. The Kremlin promised to hold presidential and parliamentary elections in the republic, the granting of amnesty to militants, the signing of an agreement on the distribution of powers between Moscow and Grozny, an increase in expenditure on the economic reconstruction of Chechnya, etc. The process of removing generals from the republic, who were involved in various illegal deals and kept refusing to cooperate with the republic's civil authorities, also began. In addition, it was announced that part of the moderate Chechen opposition would be allowed to participate in the peace process in the republic.

4.2. The role of the federal army

A staunch opponent to change in the republic's current situation is the federal army, who treat Chechnya as conquered territory. The second Chechen war has, in the eyes of the Russian army, been a type of revenge for the humiliation it suffered after the signing of the agreements in Khasavyurt in 1996. Following the defeat of the major Chechen forces in 1999 and 2000, Chechnya became a closed military zone and remains as such. Carrying on the "anti-terrorist opera-

tion” serves the interests of the military for several reasons. Owing to it, the army’s position ranks very highly in the state (relations with other force structures being particularly important), which involves vast financial means and opportunities for promotion. Moreover, the unstable situation in Chechnya and its isolation from the rest of the country enable the military to trade in illegally mined oil, accept bribes without any limits, rob civilians and trade in people.

4.3. The separatists

President Aslan Maskhadov, unrecognised by Moscow, has, since the beginning of the war, appealed to Moscow on many occasions for negotiations, aware that successful military action against the Russian army is impossible today, and that carrying on the conflict in the context of the international war on terrorism is to the disadvantage of the militants.

The Kremlin, in turn, has ruled out any option of contact with the Chechen president, branding him a “terrorist”.

For the time being, everything seems to prove that Maskhadov has no control over the troops fighting in the republic and he enjoys hardly any support from the Chechens. The real leadership of the resistance movement is in the hands of the young, whose actions are uncoordinated.

4.4. The republic’s present authorities

For nearly three years now Akhmed Kadyrov has exercised civil authority in Chechnya and, since the republic’s constitution came into force, has been the acting president of the republic. Kadyrov, who is hated and regarded as traitor by most of his fellow citizens, has managed to subordinate almost all civil authority organs in the republic and gain a very strong position in relations with the Kremlin.

Currently, Kadyrov also has considerable military force: he is in charge of 12 thousand Chechen militiamen and he has an approx. 2,000-strong “security guard” team, who terrorise the Chechen population. Though almost all relevant for-

ces in the republic (the army and other armed structures, militants, Chechen diaspora, etc.) feel uncomfortable about the current Chechen chief of administration, he continues to receive support from the Kremlin, because Kadyrov seems to be the only guarantee for success of the “Chechenisation” policy line taken by the authorities.

4.5. The conflict from the perspective of the international opinion

No state or any key international organisation has questioned Moscow’s jurisdiction over Chechnya, however, during the first months of the second war, the Kremlin heard almost nothing but criticism for its actions in the Caucasus; limited sanctions were imposed on Russia. In view of the lengthy campaign and the need to normalise relations with Moscow, interest in Chechnya started to drop on the international arena and growing indifference towards the Chechen issue was being displayed. Gradually, all sanctions on Russia were lifted. Following the US 11 September 2001 terrorist attacks, the Kremlin unfolded an expansive propaganda campaign trying to prove that its operations in Chechnya fit in the fight against global terrorism and discredit the Chechen resistance movement. As a result, the support of world opinion for Chechens dropped to almost zero. The last year’s terrorist attack on the theatre in Moscow has only added to that tendency. Even though the West criticises Russia for infringing human rights in Chechnya and appeals to it to bring the conflict to a peaceful end, Moscow can generally do whatever it likes in the republic.

4.6. The meaning of the war for the region

The second Chechen war has “disciplined” the other North Caucasian republics and curbed any separatist tendencies they may have had. Thanks to the war “bogey”, President Putin eliminated inconvenient republic leaders, including the long-ruling (1991–2001) president of Ingushetia, Ruslan Aushev, who was replaced by Federal Security Service General Murat Ziazikov. Both federal and Ingush authorities are trying to force out of Ingushetia over 100 thousand Chechen refugees, whose presence there contradicts

the Kremlin's claims regarding the normalisation of the situation in Chechnya. The war has also brought about further erosion of Caucasian unity: while, during the first war, Chechens were offered sympathy and compassion in the region, now they are seen as the main culprits of the conflict and a forceful solution to the Chechen problem is more acceptable. Militarisation of the entire region has become a key element of the war; in its eastern part (Chechnya, Ingushetia and, to some extent, Dagestan) the Russian army has gained extensive and sustainable influence.

5. Forecast

Seemingly, the present moves by the Kremlin are aimed at ending the conflict in Chechnya, which is upsetting and sometimes even dangerous (as proven at Dubrovka), mainly for President Putin. The war is consuming immense financial means, ruining Russia's image on the international arena, causing the degeneration of certain state structures (mainly of the army) and, moreover, it can be used by some political groups to destabilise the country. Many of the Kremlin's proposals concerning Chechnya (amnesty, reconstruction of the republic, involving part of the opposition in the peace process, etc.) could tangibly contribute to the conclusion of the conflict. What is more, the second war curtailed the force of Chechen separatism, and most of the republic's population would support any authority that could ensure them normal life. However, the realisation of such proposals will certainly be impeded by many factors (e.g. corruption, obstruction of the army) that can undermine the entire policy of "Chechenisation". One of the conditions for ending the conflict is surely a change in the behaviour of the federal army in the republic: repressions against the civil population give rise to Chechens' disrespect towards authorities and cause increasingly more people to join the guerrillas. On top of that, Russian forces interested in preserving the existing situation in the republic are present (mainly connected with the army), therefore, in order to end the war, Putin will have to either impose his policy on such forces or take their interests into account in the republic's new situation.

In the nearest future, the careful and gradual continuation of the "Chechenisation" policy, announcing amnesty and assigning additional financial means, can be expected. Already this year administration of the "anti-terrorist operation" is supposed to be transferred from the Federal Security Service to the Ministry of Internal Affairs. Presidential elections in Chechnya (along with the elections to the Russian Duma) are planned for December 2003, and parliamentary elections (simultaneously with the presidential elections in Russia) are to be held in March 2004. When the republic's new authorities are established, Moscow will be able to sign with them an agreement on the distribution of powers. The key question, however, remains whether the new authorities will include moderate representatives of militants, which would contribute to ending the conflict. During the pre-election campaign, which has in fact already commenced in Chechnya, a fierce fight for the support of the Kremlin may ensue. The situation in the republic will then be certainly tense and unstable, and the actions of militants, the guerrilla war and terrorist attacks will surely intensify.

Maciej Falkowski

TAJIKISTAN

Krzysztof Strachota

1. General overview

1.1. Location, area, population

The Republic of Tajikistan (Jumkhurii Tojikiston) has been an independent state since 1991. It is the smallest country in Central Asia (143.6 thousand km²); most of its territory is covered by the mountains and foothills of Pamir-Alai and part of the Fergana Valley. Afghanistan, China, Uzbekistan and Kyrgyzstan border Tajikistan. Tajiks are an Indo-European nation of the Iranian language group and constitute 65 percent of the country's population of 6440.7 thousand. Principal minority groups include Uzbeks (25 percent), Pamirian nations (approx. 5 percent) and Russians (approx. 3 percent). The dominant religion is Sunni Islam (80 percent), while the remaining religions are Ismaili (5 percent) and other smaller groups. The capital of Tajikistan is Dushanbe (530 thousand inhabitants).

1.2. Civil war

In 1992–1997, Tajikistan found itself engaged in civil war, which – depending on the point of view taken – was either ideological (between the Democratic and Islamic opposition on one side, and the post-communist nomenklatura on the other), or a clan war (between the four major clan-and-regional-based groups), where states aspiring to leadership in the Central Asian region played a significant role. The hot phase of the conflict ended through peace agreements concluded under external pressure, which were signed in Moscow in 1997. As a result, the opposition gained limited access to power.

The Tajik conflict is the only settled military conflict of all those that erupted following the collapse of the USSR.

2. Conflict genesis

2.1. Influence of the situations in other USSR regions

The conflict in Tajikistan, undoubtedly, would not have broken out if not for the wave of nationalisms, pro-independence and state-forming movements erupting in the USSR in the late 1980s/early 1990s, clashes among the power-holding elites and, finally, religious revival (including the foundation of the supranational Islamic Revival Party), as well as democratic and reactionary movements. The atmosphere at that time also affected Tajikistan: parties and associations formed, demanding independence, cultural and national revival, construction of a Great Tajikistan and more. These were accompanied by manifestations that were cruelly suppressed by authorities (1990), spontaneous riots and massacres, often targeted against the minorities (in Dushanbe the victims were usually Armenians and Russians, and in the provinces they were Uzbeks; the latter, along with Germans and Jews, emigrated en masse).

2.2. Social problems

The country was entering independence with a growing demographic crisis (e.g. the population of Kulyab or Karategina grew by over 40 percent in 1979–1989). This, together with overpopulation, problems regarding water distribution in agricultural regions and conflicts between locals (Kulyabs) and those people forced to resettle in the area during the 1940s–1960s from Karategina and Pamir, aroused tensions. Additionally, the crisis intensified due to economic factors: production breakdown, cracking of the republican, regional and general Soviet network of economic ties and others.

2.3. Clan clashes

In the 1980s, the first signs of a crack in the balance between the four major regional-and-clan-based groups appeared. The arrangement existing thus far was based on the domination of the Leninabad clan. The other clans: the Kulyabs, Karateginians and Pamirians, had already been

challenging that order since the mid-1980s; the erosion of the USSR violently accelerated this process.

In the early 1990s, informal alliances were forged between the Leninabad and Kulyab clans (the Western clans) on one side, and the Karateginian and Pamirian clans (the Eastern clans) on the other. Combat arenas included the Supreme Soviet in 1990–1992, where battles for the chairman's and other posts in the power structure took place and, in November 1991, the presidential election, won as a result of rigging by Rakhmon Nabiyeu, who had the support of the Western clans, his opponent being Davlat Khudonazarov of the Badakhshan Autonomous Region (BAR). Political clashes at the Supreme Soviet were accompanied by tension and manifestations in Dushanbe and the aggravating conflicts in the south of the country: the informal break-up of the kolkhozes according to clan-based criteria, economic blockades of enemy kolkhozes in the case of food supply shortages, armed clashes, etc.

2.4. An ideological struggle

The Eastern clans (Karateginian and Pamirian) declared themselves to be against the ruling political system, showing in this manner their disapproval of the system dominated by Leninabad. In general, the intelligentsia stood up against communism, speaking for democracy and the cultural revival of Tajikistan. On the other hand, Karateginians followed Islamic slogans (the return to Islam, co-operation with Islamic states, etc.), although no appeals for Islamisation of the state were apparent in the beginning.⁵

The four main opposition parties: the Islamic Revival Party, Rastokhez, Lali Badakhshan and the Democratic Party of Tajikistan, broke up accor-

⁵ Tajikistan is a country strongly attached to tradition, including to Islam, for example, in 1989 only 2.4 percent of women were employed (in 1939 the rate was 0.7 percent, as compared with data in neighbouring Uzbekistan, the rates in the latter are 9.6 percent and 2.4 percent, respectively). In 1990, as little as 33 percent of the republic's population lived in urban areas, and by 1997 the number shrank to 28 percent (a substantial percentage in the first and second generations; the main Tajik cities, Bukhara and Samarkand were annexed in the 1920s to the Uzbek SSR).

ding to clan-based criteria. In the beginning, the opposition enjoyed the support of democratic groups in Russia.

Forces referring to the ruling communist system stood on the other side, i.e. the Leninabad and Kulyab, who created the National Front in 1992.

2.5. Involvement of other countries

Already in the initial phase of the conflict, the involvement of third countries in Tajik internal affairs was evident, and it grew with time: the Western clans were supported and manipulated by Uzbekistan and Russia, while the Eastern states were backed by Afghanistan and Iran.

3. The conflict (1992–1997)

3.1. The first phase – 1992

The first, fundamental phase of the war took place in 1992. Manifestations by the antagonising clans in Dushanbe (March–April), supporting their representatives in the seats of the republic's authorities, marked the starting point. These gave rise to fighting squads (the Western clans took over most of the weapons from Soviet warehouses, which ultimately ensured their victory). Along with the clashes in Dushanbe, fights and slaughtering broke out in Kulyab. That stage of the war ended in December. This was achieved by driving opposition forces out of Dushanbe and the escape of Karategina and Pamir natives, who had been forced to resettle in Kulyab under the USSR regime.

Simultaneously, the Western clans took over the power in Dushanbe and in the south entirely. Some refugees connected with the opposition escaped to Afghanistan, and opposition troops and political authorities also found support there (and made use of the hospitality of Iran, Pakistan and Saudi Arabia).

3.2. The second phase 1993–1997

The Karategina Valley and substantial parts of the BAR fell out of the authorities' control. Fights continued in the region (particularly near

Tavildara and Gharm). The Tajik-Afghan border was also a site for clashes. Apart from guerrilla fights in the east of the country, acts of violence in Dushanbe, numerous revolts of government troops and fights for influence in the country between particular commanders continued constantly, which clearly showed that the war was clan-and-Mafia-based rather than of a religious character. Circa 1994–1995, the Leninabad and Kulyab coalition broke up and the latter prevailed (including Emomali Rakhmonov's victory in the presidential elections of 1995 over a candidate from the north). Simultaneously (in 1996), opposition parties and groups joined together to form the United Tajik Opposition (UTO).

Peace agreements were signed on 27 June 1997 in Moscow as the result of strong pressure exerted by Russia and Iran (though the UN and, to a small extent, the US and Pakistan were also involved in peace-bringing actions) due to the successes of the Taliban in Afghanistan (1995–1997) and the threat of defeat of Ahmed Shah Masud, who was an ally of Iran, Russia and the UTO and, finally, of the authorities in Dushanbe. As a result of the agreements, the UTO received 30 per cent of posts in the power structure, and amnesty and free elections were forecast.

4. The situation in Tajikistan in 1997–2001

4.1. The internal situation and implementation of peace agreements

The Kulyab clan controlling the state's strategic sectors won the war. It proved its position during subsequent presidential and parliamentary elections. The opposition gained a number of prestigious and profitable posts (including in the government, administration and offices), which guaranteed its loyalty in the new arrangement. Areas traditionally connected with the opposition – the Karategina Valley and part of the BAR (where Agha Khan IV, the leader of the Ismaili, ran his vivid economic and cultural activity), are beyond the full control of Dushanbe. Each party carefully avoided any frictions. The situation in the country was complicated due to the existence former UTO troops (beyond anyone's control) and some

government commanders (gradually liquidated by joint government and UTO forces, e.g. troops of Khudoberdiyev in Khojand, troops of Sanginov and Mullo Abdullo from the former UTO). Assassinations took place constantly against members of the authorities. These often looked like the settling of old scores between the Mafia.

Tajikistan also offered refuge to the Islamic Movement of Uzbekistan, an organisation aiming to create an Islamic state in the Fergana Valley. In 1999 and 2000, the IMU launched attacks from Tajikistan against Kyrgyzstan and Uzbekistan (the "Batken crises"). During the anti-terrorist operation in Afghanistan (2001–2002) IMU troops fought for the Taliban.

It was the Russian forces (the 201st Mechanised Division and border guards) that took an absolute hold of the "super-arbiter" function in Tajikistan, participating in political life, as well as involving themselves in illegal businesses managed in Tajikistan.

The country's social and economic situation is still difficult: the state is unable to provide adequate welfare or infrastructure; unemployment is provisionally cured by mass migrations for seasonal work in Russia and Kazakhstan (approx. 700 thousand annually!). Any improvement to this situation depends heavily on foreign aid (including from the IMF, WB, UN and numerous NGOs, with the Agha Khan Development Network at the forefront).

4.2. The Tajik conflict in the international context

For Russia, the war in Tajikistan became the basis for regaining its influence in the region. By participating, Moscow secured its patronage over the victorious camp; it used the war in order to devise and elaborate methods of its operation in the "near abroad"; it used the "Islam threat" as a bogey against other states in the region, which sought support from the Russians to a greater or smaller extent (the implementation of the Common Security Treaty; creation of rapid reaction forces, bilateral agreements on military co-operation, etc.). Russia also used the instability in Tajikistan (including the presence of the

IMU) to checkmate Uzbekistan, which followed the most emancipated policy line; on top of that, it exploited Tajikistan in order to interfere with Afghan problems (by supplying equipment from Tajik bases to the Northern Alliance) and, consequently, to gain closer co-operation with Iran, India and Uzbekistan, which also supported the Northern Alliance and used Tajik transfer routes.

Uzbekistan had, from the very beginning, tried to develop its strong position in Tajikistan (concentrating on the Leninabad/Sogd region), which the war facilitated to a great extent. Uzbekistan was anxious about Tajik revisionism and fundamentalism spreading over its territory. Ultimately, however, a major consequence of the war is the strengthening of Russia's position in the region, which is very disadvantageous for Uzbekistan.

Iran, despite widespread fears, did not involve itself substantially in the war in Tajikistan. Co-operating with both sides and greatly contributing to the war's conclusion, it emphasised consistently its endeavour to establish long-term co-operation with Tajikistan and, in effect, strengthen its position in post-Soviet Central Asia.

Afghanistan: the Tajik opposition enjoyed great support in Afghanistan: refuge was offered to both the civil population and the opposition's troops. Some Afghan commanders counted on reducing the importance of Russia in the region and exporting Islam to the post-Soviet region, later on, however, in view of the Taliban's victories, dependence on Russian aid and pressure exerted by other patrons, the Northern Alliance acted in favour of ending the war in Tajikistan.

5. Tajikistan following 11 September 2001 and forecasts for the future

Terrorist attacks on the US on 11 September 2001, the formation of the anti-terrorist coalition and the American military operation in Afghanistan radically changed the situation both in Tajikistan and the entire region.

The US and its allies defeated the Taliban, stopping the danger of the Afghan conflict and fundamentalism (IMU) from spilling out into the North. In this manner, the US played the role of a superpower substantially shaping regional security in Central Asia. Tajikistan's participation in the coalition (providing access to bases, etc.) opened the country to political, military and economic contacts with the world (especially the West) on a scale that had, thus far, been unimaginable.

Notwithstanding such essential changes, Tajikistan's most important partner is still Russia, which holds the strongest instruments for creating a situation. This mainly concerns security issues, firstly in connection with political ties (bilateral agreements, participation in the Common Security Treaty Organisation and the Shanghai Co-operation Organisation), secondly due to increasing military presence (reinforcing of the 201st Mechanised Division and granting it the status of a permanent base).

It should be noted that 11 September 2001 coincided with the settling down of Tajik internal conflicts: a substantial part of the UTO found their feet in the new power arrangement and joined in the process of its consolidation; the public is obviously tired of the war and its consequences. Simultaneously, one could get the impression that regional elites emerged from the war much more mature, and some ways of thinking in terms of the state, *raison d'état*, etc. can be noted. If the situation develops in a positive fashion, Tajikistan should steadily be reconstructed and normalised, although this will be an arduous and difficult process.

An extensive and difficult to overcome set of problems are the social effects of the war: emigration of almost the entire intelligentsia (including Russians and other minorities), the collapse of education, healthcare, crime and corruption.

Presently, the best conditions for troublemaking (that have nothing to do with the civil war) exist in the Fergana Valley, which is divided between Uzbekistan, Kyrgyzstan and Tajikistan. Social, ecological (water management) and political problems (marginalisation of the Fergana clans) and cultural background (strong Islamic tradi-

tions) render the region susceptible to the eruption of social and political conflicts. One of the major mouthpieces of dissatisfaction is the Islamic fundamentalist organisation Hizb ut-Tahrir.
Krzysztof Strachota